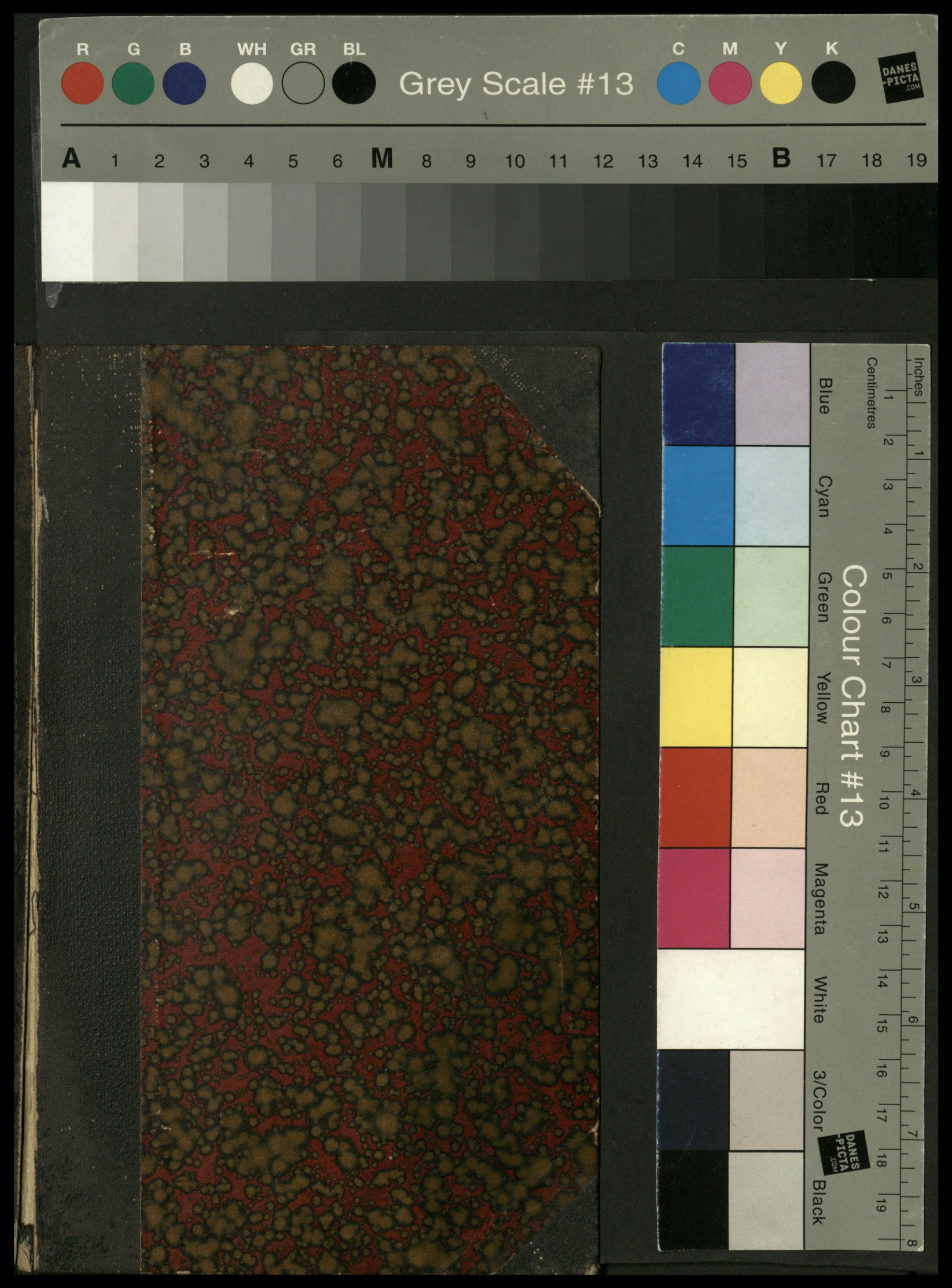
R G B WH GR BL
Grey Scale #13
C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
Colour Chart #13
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black
Inches
Centimetres
DANES-PICTA.COM

od a.

INSTRUKCYA

DO ORGANIZOWANIA

STAŁYCH DRUŻYN SOKOLICH.

WYDANIE II.

(Z DNIA 10. MARCA 1913.)

We Lwowie 1913.
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. Sokolich.
Z I. Związkowej drukarni — Lwów, Lindego 4.

Uwaga:

Nowe (II.) wydanie instrukcyi obowiązuje od dnia 15. marca 1913 aż do innego rozporządzenia; tem samem poprzednie (I.) wydanie instrukcyi obowiązywać od dnia tego przestaje.

Objaśnienie dodatkowe do tabl. VI. (na str. 10):

a = wóz amunicyjny drużyny (2-kołowy); na nim woźnica.
b = podoficer rynsztunkowy (przy wozie amunicyjnym).
c = wóz żywnościowy (prowiantowy); na nim woźnica.
d = podoficer stanowniczy (furyer) przy (lub na) wozie żywnościowym.
e = 4 kuchenni: 2 kucharze i 2 ich pomocnicy.
f = wóz obłogowy (bagażowy); na nim woźnica.
g = trzej rzemieślnicy: 1 szewc, 2 rusznikarzy — przy (względnie na) wozie obłogowym.
h = podoficer zaprzęgów wojskowych; jeżeli taborek wozów idzie oddzielnie od drużyny postępuje na czele taboru.

Sprostowanie błędu w rysunku na tabl. IV. (str. 9).

Odległość 6 kroków należy odmierzać od linii obcasów pierwszego rzędu poprzedzającego plutonu, a nie drugiego rzędu jak na rysunku przez omyłkę podano.

Dziękuję uprzejmie p. Szym.... za sporządzenie rysunków do klisz.
16. III. 1913. *Kaz. Żurawski.*

50911/2

I. PODZIAŁ ORGANIZACYJNY.

Jednostką organizacyjną i gospodarczą jest drużyna, która składa się z 3 plutonów (jednostek ćwiczebnych), a każdy pluton z 3 zastępów (grup bojowych).

Trzy drużyny tworzą hufiec, trzy hufce pułk, 9 hufców względnie 3 pułki brygadę, 3 brygady dywizyę, 3 dywizye korpus.

II. ZASTĘP.

Podstawą zorganizowania drużyny jest zastęp, który składa się z 9 do 13 druhów, dobrowolnie z sobą w zastęp zszeregowanych z zastępowym na czele, z pośród nich wybranym, posiadającym już o ile możności wiadomości podoficerskie; każdy zaś zastępowy naznacza swego zastępcę. Zastęp nie ma stałego uformowania i nie powinien tworzyć skamieniałej jednostki formacyjnej w plutonie, ale musi być elastycznym i podatnym, tak, że plutonowy — w razie braku druhów w plutonie — może tworzyć dwa zastępy, a nawet jeden i może także innych druhów przeznaczać chwilowo na zastępowych, którzy znów sami naznaczają swoich zastępców.

*

III. PLUTON.

A) SKŁAD PLUTONU.

Stałą formacyę stanowi dopiero pluton składający się z 3 zastępów po 9 do 13 druhów, w razie mniejszej ilości jak 27 druhów w plutonie dzieli plutonowy swój pluton na dwa zastępy, przydzielając do nich druhów z najmniej licznego zastępu. Pluton liczący mniej jak 14 druhów tworzy tylko jeden zastęp.

Tablica znaków.

Oficer-komendant drużyny.
Oficer-komendant plutonu.
Drużynowy
Plutonowy } podoficerowie.
Zastępowy
Środkowy.
Pionier
Ratownik } szeregowcy lub starsi.
Szeregowiec lub starszy.
Kolarz
Trębacz } szeregowcy lub starsi.
Sygnalista

Do każdego plutonu przydzieleni zostają:
jeden plutonowy, który formuje pluton i który jest równocześnie zastępcą komendanta plutonu,
trzej ratownicy i
trzej pionierzy.

Ratowników i pionierów można brać z drużyn skautowych. Przydzielone oddziały skautowe należy utrzymywać w ewidencyi.

Każdy szeregowiec ma na plecaku (tornistrze) umocowane naczynie do gotowania, a łopatkę polową z prawego boku w czasie gotowości bojowej, zresztą przy plecaku. Prócz tego przypada na pluton 6 nożyc do cięcia drutów.

Trzej pionierzy mają prócz broni (sztućców) jedną piłę, jedną długą łopatę, trzy siekierki, i 1 oskard (kilof). Ratownicy prócz broni (sztućców) noszą namiot na 6 ludzi, opatrunki i gurtowe linki na nosze.

Ratownicy stają na lewem skrzydle drugiego zastępu.

Pionierzy stają na lewem skrzydle trzeciego zastępu.

W ten sposób uformowany pluton składa się z 35 do 47 druhów, uzbrojonych w karabiny (wzgl. sztućce) repetiery Mannlichera z bagnetem, z ładownicami, z plecakiem (tornistrem), tornistrem na patrony.

Oficerowie (komendanci plutonów) mają obok szabli w matowej pochwie pistolet repetierowy lub rewolwer i odpowiednią amunicyę (30 naboi).

B) FORMOWANIE PLUTONU.

Zastępy uformowane według wzrostu stają w taki sposób, że środek drugiego zastępu to jest zastępowy drugiego zastępu, ustawia się na dwa kroki naprzeciw swego plutonowego, pierwszy zastęp ustawia się po prawej stronie, trzeci zaś po lewej stronie drugiego zastępu. Plutonowy i zastępowi po ustawieniu rzędu

stają na dwa kroki frontem do prawego skrzydła plutonu, według starszeństwa od lewej strony na prawo (ob. tabl. I.).

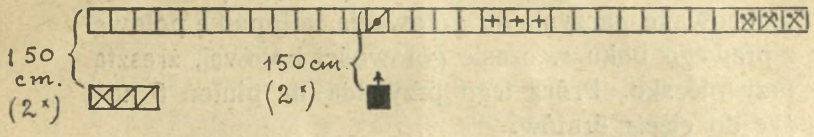

Tablica I.

Ustawienie rzędu przy szykowaniu plutonu o małym stanie bojowym.

Po wystąpieniu zastępowego ze środka rzędu — równają wszyscy w prawo.

Po utworzeniu dwurzędu dzieli plutonowy na zastępy i czwórki, poczem zastępowi stają przed swemi zastępami, przekonują się o sprawności zastępu, mianują swych zastępców i udają się na swe stałe miejsca, a mianowicie: plutonowy (po zdaniu raportu komendantowi plutonu) na prawe skrzydło pierwszego rzędu, zastępowy I. zastępu na prawe skrzydło drugiego rzędu, zastępowy II. zastępu na lewe skrzydło pierwszego rzędu, zastępowy III. zastępu na lewe skrzydło drugiego rzędu (ob. tabl. II.).

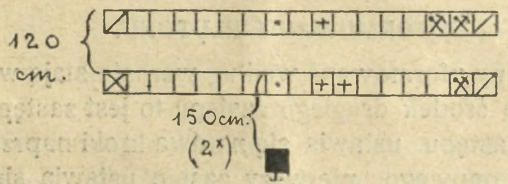

Tablica II.

Pluton w szyku rozwiniętym przy małym stanie bojowym.

IV. DRUŻYNA.

A) SKŁAD DRUŻYNY.

Trzy takie plutony po 35 do 47 druhów tworzą drużynę z komendantem drużyny na czele, któremu przydzieleni są:

jeden drużynowy formujący drużynę,

jeden rynsztunkowy (tj. podoficer-broń mistrz) — przy wozie amunicyjnym (taborze bojowym),

jeden furyer (po staropolsku: stanowniczy) przy wozie (taborze) prowiantowym,

jeden patrol sygnalizacyjny — dwie stacye po 3 druhów — 6 druhów uzbrojonych w sztućce,

jeden zastępowy ratowników,
jeden zastępowy pionierów,
jeden zastępowy zaprzęgów przy obłogach (bagażach),
jeden kolarz przy komendancie drużyny (jako ordynans na kole),
} uzbrojeni w sztućce

razem czternastu ludzi już wraz z komendantem drużyny, ponadto:

dwóch kucharzy i dwóch pomocników — wszyscy czterej przy wozie prowiantowym,
trzech rzemieślników przy wozie obłogowym, a mianowicie: 1 szewc, 2 rusznikarzy,
jeden woźnica do wozu amunicyj.
jeden woźnica do wozu obłogow.
jeden woźnica do wozu prowiant.
} wszyscy uzbrojeni w sztućce

razem 24 druhów.

Drużyna więc liczy:	ludzi:	karabinów (sztuców):
3 plutony najmniej po 35 druhów =	105	102
plus:	24	20
więc najmniej:	129	122
normalnie posiada drużyna druhów:		
3 plutony po 47 ludzi =	141	139
plus:	24	20
Razem	165	159

B) ZBIÓRKA DRUŻYNY I JEJ SZYK.

Na komendę: *„N-ta drużyna! **Zbiórka!**“* — staje drużyna w kolumnie, plutony (w szyku rozwiniętym) w odległości 6 kroków jeden pluton za drugim.

W kolumnie otwartej stają plutony w razie potrzeby za sobą na odległość szerokości frontu (od 15 do 20 kroków). Takiej formacyi używa się: *a)* w obozowaniu, *b)* w pochodzie w ogniu artyleryi, *c)* przy rozwijaniu się drużyny do boju.

Drużynowy formujący staje za prawem skrzydłem I. plutonu,

zastępowy ratowników za prawem skrzydłem II. plutonu,

zastępowy pionierów za lewem skrzydłem III. plutonu,

patrol sygnalizacyjny w jednym rzędzie za lewem skrzydłem I. plutonu,

kolarz za prawem skrzydłem I. plutonu obok drużynowego formującego, (tamże też ewent. trębacz) — wszyscy w odstępie dwóch kroków za swym plutonem.

Komendant drużyny stoi na czele, w środku, w odległości 4 kroków od I. plutonu.

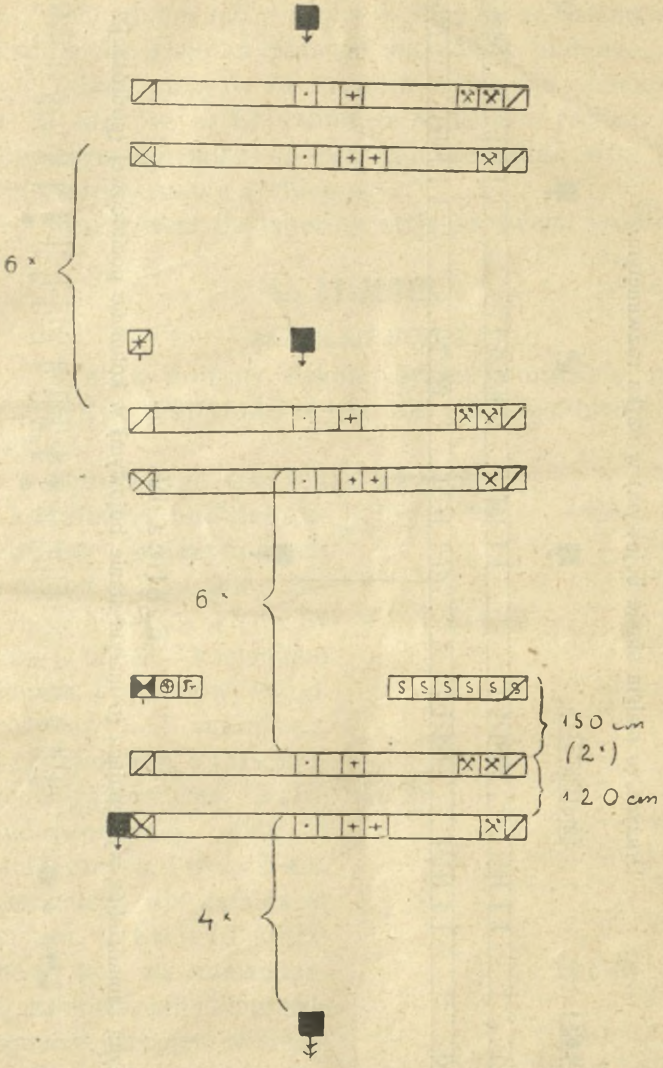

Tablica IV.

Drużyna w kolumnie; plutony (w szyku rozwiniętym) o małym stanie bojowym o 6 kroków jeden za drugim.

Tablica III.

Drużyna (o małym stanie bojowym) w szyku rozwiniętym.

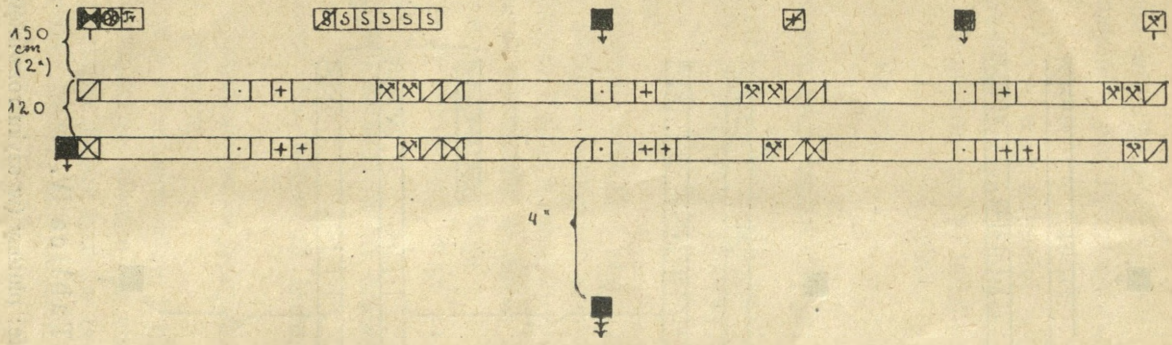

Tablica IV.

Drużyna samodzielnie występująca (o małym stanie bojowym) w kolumnie pochodowej (podróżnej).

Jeśli pluton lub drużyna występuje ze sztandarem — sztandarowy staje na prawem skrzydle 1 plutonu.

Tabory stają (o ile drużyna występuje samodzielnie) na 10 kroków za III. plutonem w jednym rzędzie, w następującym porządku od prawego skrzydła: wóz amunicyjny, prowiantowy i obłogowy.

Przydzieleni do taborów stają za swemi wozami.

V. HUFIEC.

A) SKŁAD HUFCA:

3 stałe drużyny sokole liczące normalnie po 165 (najmniej po 129)*) ludzi w tem 159 (122) karabinów tworzą h u f i e c.

Oprócz tego stan hufca wzmacnia:

	karabinów (sztućców):	ludzi:	koni:	wozów:
1. Hufcowy oddział karabinów maszynowych (1 pluton = 2 karabiny maszynowe) liczący 17 do 23 ludzi, (1 oficer = komendant plutonu, 1 plutonowy (wzgl. drużynowy), 1 rusznikarz, 2 zastępowych, 8 (4) szeregowców i starszych, 12 (10) konnowodnych), dalej 8 koni jucznych, 2 wozy 2-koł. z amunicyą dla karabinów maszyn. (2 konie i 1 wierzchowy koń dla komendanta). Konnowodni i 2 inni szeregowcy uzbrojeni w sztuć-	14 (12)	25 (19)	11 (10)	2 (2-koł.)
Do przeniesienia:	14 (12)	25 (19)	11 (10)	2 (2-koł.)

*) Cyfry w nawiasie oznaczają stan minimalny.

	karabinów:	ludzi:	koni:	wozów:
Z przeniesienia:	14 (12)	25 (19)	11 (10)	2 (2-koł.)
ce, wszyscy inni mają 10 strzałowe pistolety lub rewolwery.				
2. Sztab hufcowy: Komendant hufca (konno), Adjutant hufcowy (konno), 1 pisarz kancelaryi hufcowej (plutonowy, zastępowy lub starszy), 1 ordynans (kolarz, a o ile możności motocyklista), 2 trębaczy (konny i pieszy), 1 oficer = komendant plutonu pionierów, 1 plutonowy pionierów, 2 konnowodnych (z końmi komendanta hufca i adjutanta).				
Komendant hufca, jego adjutant i komendant pionierów uzbrojeni w 10 strz. pistolety lub rewolwery, wszyscy inni w sztućce.	7	10	3	
3. Tabory (bojowy i ratowniczy hufca, oraz prowiantowo-obłogowy sztabu hufcowego): Taborami hufca dowodzi prowiantmistrz (oficer prowiantowy), konno, a w prowadzeniu ich				
Do przeniesienia:	21 (19)	35 (29)	14 (13)	2 (2-koł.)

	karabinów:	ludzi:	koni:	wozów:
Z przeniesienia:	21 (19)	35 (29)	14 (13)	2 (2-koł.)
pomaga drużynowy (wzgl. plutonowy) zaprzęgów, również konno; obaj uzbr. w 10 strzałowe pistolety lub rewolwery (wzgl. plutonowy zaprzęgów w sztucec);	[1]	2	2	
a) tabor bojowy hufca: 1 drużynowy (na wozie amunicyjnym), 2 zastępowych (na wozie amunicyjnym), 1 woźnica i wóz amunicyjny hufcowy (4 koł. 2 konie), 3 konnowodnych i 3 konie juczne z amunicyą; drużynowy uzbr. w 10 strzał. pistolet lub rewolwer, wszyscy inni w sztućce.	6	7	5	1 (4-koł.)
b) tabor ratowniczy hufca: Dowodzi nim lekarz hufcowy (o ile możności konno), który jest zarazem komendantem stacyi ratowniczej.			[1]	
Pomagają mu: 1 lekarz młodszy, 1 plutonowy (wzgl. drużynowy) ratowników, 1 zastępowy ratowników,				
Do przeniesienia:	27 (25)	44 (38)	21 (20)	3 (2 2-koł., 1 4-koł.)

	karabinów:	ludzi:	koni:	wozów:
Z przeniesienia:	27 (25)	44 (38)	21 (20)	3 (2 2-koł. / 1 4-koł.)
wreszcie 1 woźnica i wóz ratowniczy (4-koł., 2 konie). Lekarze (ewentualnie i drużynowy ratowników) uzbrojeni w 10 strz. pistolety lub rewolwery, inni w sztućce.	3 (2)	5	2	1 (4-koł.)
c) tabor obłogowy i prowiantowy sztabu: należą doń				
1 oficer-płatnik (na wozie kancelaryjnym sztabu),				
1 woźnica i wóz (4-koł.) kancelaryjny sztabowy (2 konie); wóz ten zawiera również obłogi sztabu, oraz przybory techniczne hufca (telefoniczne, telegraficzne, pionierskie, pontonowe, rzemieślnicze, kuźnia polowa i t. d.),				
1 woźnica i wóz prowiantowy sztabu (4-kołowy) 2 konie,				
1 woźnica i zaprzęg z kuchnią polową (2 konie),				
2 ludzi kuchennych: kucharz i jego pomocnik,				
3 rzemieślników: 1 kowal, 1 jego pomocnik, 1 koło-				
Do przeniesienia:	30 (27)	49 (43)	23 (22)	4 (2 2-koł. / 2 4-koł.)

	karabinów:	ludzi:	koni:	wozów:
Z przeniesienia:	30 (27)	49 (43)	23 (22)	4 (2 2-koł. / 2 4-koł.)
dziej (wzgl. cieśla), na wozach sztabowych, 1 konnowodny (z koniem prowiantmistrza).		10	6	3 (4-koł.)
Oficer-płatnik jest uzbr. w 10 strzał. pistolet lub rewolwer, wszyscy inni w sztućce.	9			
4. Inne oddziały dodane:				
a) Zastęp [9 ludzi] (ordynansowo-wywiadowczy, a zarazem sygnalizacyjny) piechoty konnej, kolarzy lub konnicy,	9	9		
b) Patrol telefoniczny (6 ludzi) niosący drutu na 3 km. łącznie.	6	6		
	54 (51)	74 (68)	29 (28)	7 (2 2-koł. / 5 4-koł.)

Razem więc hufiec liczy:

	karabinów:	ludzi:	koni:	wozów:
3 drużyny, normalnie po 165 (najmniej 129) ludzi razem . .	477 (366)	495 (387)	—	9 (3 2-koł. / 6 4-koł.)
Oddziały dodane, tabory i sztab hufcowy . . .	54 (51)	74 (68)	29 (28)	7 (2 2-koł. / 5 4-koł.)
w łącznej ilości	**531 (417)**	**569 (455)**	**29 (28)**	**16** (5 2-koł. / 11 4-koł.)

Oprócz tego każdy samodzielny hufiec mieć będzie kapelana, w szyku miejsce jego będzie przy taborze ratowniczym. Dodatkowo też komendant samodzielnego hufca postara się o potrzebnych rzemieślników do uzupełnienia braków w oporządzeniu hufca (szewcy, krawcy i t. d.) oraz dołączy 2 konnowodnych z 2 końmi jucznymi zapasowymi, których zwykłe miejsce jest przy pułku.

B) WYPOSAŻENIE JEDNOSTKI I HUFCA W AMUNICYĘ I ŻYWNOŚĆ.

1. **Amunicya.** Każdy szeregowiec nosi przy sobie amunicyę podręczną w ładownicach małych u pasa i ładownicy wielkiej na plecach pod tornistrem, razem 120 nabojów; oprócz tego znajduje się amunicya uzupełniająca na wozie amunicyjnym drużyny (2-kołowym) w ilości po 30 naboi na żołnierza; amunicya zapasowa na hufcowych koniach jucznych po 20 naboi na szeregowca, oraz na wozie amunicyjnym hufcowym po 10—20 naboi na żołnierza — wreszcie rezerwowa amunicya w kolumnach amunicyjnych pułku (względnie brygady lub dywizyi).

2. **Żywność.** Żywność poszczególnej jednostki składa się *a)* z 1 porcyi dziennej, *b)* z 1 porcyi pomocniczej, *c)* z 1 porcyi zasobnej, naruszalnej tylko na szczególne pozwolenie dowódcy. Oprócz tego prowiant w kolumnach prowiantowych pułku (względnie brygady lub dywizyi).

3. **Uzbrojenie oficerów-komendantów** plutonu, drużyny, hufca i pułku, oraz komendantów pionierów hufcowych, stacyi ratowniczych i taborów i t. d. prócz pistoletu (rewolweru) i 30 naboi, broń białą w matowej pochwie.

9. 6

PODRĘCZNIK

ELEMENTARNEGO KURSU ĆWICZEŃ POLOWYCH

DLA STAŁYCH DRUŻYN SOKOLICH

WE LWOWIE.
Nakładem Związku polskich gimnast. Tow. sokolich.
I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ulica Lindego l. 4.
1913.

572
25/2.913

WSTĘP.

Celem ułatwienia poprawnego przeprowadzenia kursów elementarnych w wykształceniu tak instruktorów jak i mniejszych zastępów, zebrano najniezbędniejszy materyał, tak z zakresu ćwiczeń praktycznych jak i wiadomości teoretycznych, rozłożony na okres 8-tygodniowy. Rozkład ten może być stosownie do warunków zmieniony, tak co do trwania, jak i ewentualnego pogłębienia wiadomości, zależnie od doboru ludzi jakimi się rozporządza, nie tracąc z oka celu głównego: wykształcenia zdatnego w polu żołnierza, samodzielnego, przejętego narodowym duchem rycerskim. W czasie trwania kursu, nie należy zaniedbywać ćwiczeń fizycznych z zakresu gimnastyki stosowanej, gdyż wyrobienie wszechstronne doda sprawności ogólnej, wytrwałości i zdolności do pokonywania różnorodnych trudności w służbie polowej.

Dołączone wykłady teoretyczne jak i programy ćwiczeń, nie wyczerpują w zupełności materyału, jednak w braku odpowiednich podręczników sokolich, aż do ich ukazania się, mają piekącej potrzebie w dobie obecnej częściowo zadość uczynić.

Ośmiotygodniowy kurs niniejszy, należy zakończyć egzaminem z przedmiotów praktyki i teoryi, w zakresie wykładów. Kandydaci udowodnić winni minimalną sprawność fizyczną np. wykonać skok w wyż 90 cm., skok w dal 2,5 m., skok mieszany przez poręcz 1 m., ćwiczenie równoważne (przejście przez łatę z karabinem przewieszonym lub »do biegu — broń«), przebycie 2 km. naprzemian biegiem i chodem w ciągu 14'; wszystkie te ćwiczenia wykonuje się z bronią w ręku.

*

Naukę strzelania rozpocząć należy strzelaniem w strzelnicy pokojowej, którą urządzić można, mając do dyspozycyi przestrzeń 15 — 25 × długą, w czasie strzelania zamkniętą dla ruchu ogólnego, a więc: korytarz, kręgielnia, sala gimnastyczna i t. p. Dla ochrony ściany w kierunku której się strzela, należy użyć osłony z desek 3—5 cm. grubych lub materaców ze słomy albo skrzyni skośnie ku przodowi ściętej, wypełnionej piaskiem. Celem kontrolowania dokładności w mierzeniu, należy początkującym kazać mierzyć z karabinu ustalonego w celowni (Richtmaschine), którą zastąpić można imadłem ślusarskiem z ochraniaczem drewnianym dla lufy lub śrubą stolarską. Zresztą każdy, kto choćby kilkutygodniową odbył służbę wojskową, może dać należyte wyjaśnienie do tych prac. Po ukończeniu strzelania pokojowego, należy przystąpić do strzelania ostrego, które przeprowadzić można li tylko w odpowiednio urządzonych strzelnicach, czy to prywatnych czy też wojskowych (po uzyskaniu zezwolenia władzy wojskowej), lub też w miejscach górzystych, ustronnych, wykluczających wszelkie niebezpieczeństwo dla życia przechodniów.

Broń i amunicyę należy przechowywać w gniazdach sokolich bezwarunkowo pod zamknięciem, celem zapobieżenia wszelkim wypadkom i nadużyciom.

Program kursu

dla instruktorów ćwiczeń polowych.

Tydzień I.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Główne części karabinu, tudzież obchodzenie się z bronią. — Rozróżnianie naboi. — Badanie siły wzroku. — Rekwizyta i czyszczenie broni bez rozbierania. — Celowanie z ucelni. (Do nabycia w Kramie K. D. Sk.).

Musztra zwarta: Postawy. — Formowanie rzędu i szeregu. — Obroty. — Pochody. — Rozstępy. — Formowanie dwurzędu i dwuszeregu i zbiórka w tych formacyach.

Ćwiczenia polowe: Zbiórka w plutonach, pochód podróżny (pochód bez ubezpieczenia) samodzielnych plutonów i ustawienie ich w terenie według otrzymanego rozkazu (zadania). Uformowanie drużyny w kolumnie, dwurzędzie i czwórkami. Kilkakrotna zmiana formacyi na miejscu i w krótkim pochodzie.

Ubezpieczony pochód samodzielnych plutonów, na miejsce dla każdego plutonu osobno oznaczone, — samodzielne ustawienie plutonu, przejście w tyraliery z miejsca, w celu ćwiczebnym.

Wykłady: Organizacya wojsk (zasady uzupełniania wojsk, obrony kraju, artykuły wojenne).

Tydzień II.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Opis zamku. — Bezpiecznik. — Ściąganie cyngla. — Celowanie i trójkąt błędu. — Objaśnienia dotyczące strzelnicy pokojowej. — Opuszczanie iglicy. — Opis łoża.

Musztra zwarta: Zwroty głowy. — Pochody w dyrekcyi, obroty w marszu. — Znaki. — Zmiany kroków. — Pochody skośne.

Ćwiczenia polowe: Zbiórka w drużynie (względnie w drużynach), miejsce, czas i formacya oznaczona. Formalna musztra plutonów, ćwiczenia tyralierskie. Połączenie plutonów w drużynę. Ćwiczebne obsadzenie linii terenowej (objaśnienia linii tyralierskiej i odwodu za środkiem, za skrzydłem, zewnątrz skrzydła). — Oryentowanie się tyralierów n. p. leżąc na nasypie kolejowym, ocenianie odległości, — wyrazy: krycie, ochrona, wystrzał.

Przesunięcie drużyny np. suponowanej w odwodzie w to miejsce, z którego ma przejść bezpośrednio w tyraliery. Przejście poszczególnych plutonów w tyraliery podczas marszu, przebycie większej przestrzeni terenu w szyku tyralierskim — zachowanie się tyralierów zastępowych i plutonowych w pochodzie tyralierskim — korzystanie z terenowych kryć i ochron. Obsadzenie linii terenowej, aby leżąco mieć wystrzał. Zbiórka plutonów.

Wykłady: Organizacya wojsk ściślejsza, dywizya, korpus, armia. Zasady regulaminu służby.

Tydzień III.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Postawa leżąca do strzału. — Celowanie (jako całość). — Zapowiadanie punktu trafienia przy strzale. — Czyszczenie szmirem. — Strzelanie I. — 4 strzały na 15× do tarczy szkolnej, leżąc z oparciem.

Musztra: Klęknij. — Padnij z miejsca i w pochodzie. — Rozstępy w marszu. — Postawa: do nogi broń. — Na ramię broń. — Do biegu broń — i zmiany.

Ćwiczenia polowe: Zbiórka w drużynie: *a)* Samodzielne ustawienie plutonów będących w odwodzie swoich drużyn suponowanych; *b)* Zbiórka drużyn, względnie hufca w szyku pochodowym. Pochód ubezpieczony około 20 km. — Dyspozycya do tego pochodu: 1. Cel (zadanie, rozkaz) pochodu. 2. Sytuacya nieprzyjacielska, ostatnie wywiady. 3. Sytuacya własnych wojsk. 4. Wywiady. 5. Ustalenie szyku pochodowego, komend, liczby wojsk, linij marszu, cel, czas wymarszu itd. 6. Miejsce pobytu komendanta. 7. Długie postoje. 8. Połączenie i służba meldunkowa. 9. Tabor. 10. Ratownictwo. 11. Uzupełnienie amunicyi. 12. Zaprowiantowanie. 13. Inne zarządzenia. — Ubezpieczony postój.

Wykłady: Nauka o broni i teoryi strzelania.

Tydzień IV.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Składanie się w rozmaitych postawach z za osłon. — Strzelanie II i III.

Musztra. Rozwijanie się z szeregu. — Zachodzenia. — Zatknięcie bagnetu. — Nabijanie broni. Wyładowywanie. — Strzelać. — Gotuj broń — cel. Odłóż broń. — Zaprzestań ognia.

Ćwiczenia polowe: a) Zbiórka hufca (względnie kilku hufców) w szyku zwartym. Uorganizowanie (względnie zamianowanie) komendantów i wydzielenie sztabów. Współdziałanie ze Skautem względnie innemi organizacyami. — Przegląd ogólny. Przejście w szyk pochodowy. *b)* Ćwiczenia: wydanie dyspozycyi do pochodu ubezpieczonego, jak w poprzedniem ćwiczeniu. Drużyny Skautowe częściowo rozdzielone pomiędzy stałe drużyny, częściowo użyte jako oddziały wywiadowcze. Pochód ubezpieczony. Przejście w szyk bojowy (nieprzyjacielska linia mar-

kowana) — ostrzeliwanie linii tyralierskiej względnie małych oddziałów oznacza wystawienie żółtej chorągwi — ostrzeliwanie kolumny oznacza czerwona chorągiew.

Wykłady: Terenoznawstwo.

Tydzień V.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Strzelanie IV i V. Składanie się na ruchome cele wyżej lub niżej położone. — Do ataku broń. — Z kolana broń. — Nastawienie celownika na komendę. — Do przeglądu broń. — Salwy i ogień pojedynczy nabojami szkolnymi.

Musztra: Zachodzenie i rozwijanie się z plutonu. — Rozsypka z plutonu. — Szermierka na bagnety. — Postawy szermiercze.

Ćwiczenia polowe: Zbiórka hufców w szyku zwartym. X-ty hufiec: 1. rzut. Y i Z hufiec: 2. rzut. — Przejście w szyk pochodowy na N-ty hufiec. Dyspozycya dla poszczególnych drużyn względnie hufców do wykonania specyalnych zadań np. N-ta drużyna dh. X. — W pochód z A do B (pochód ubezp.). — Zajęcie wsi B. Inna drużyna podobnie zajęcie lasku, hufiec pochód przez las — zajęcie skraju lasu. — Ustawienie drużyny w odwodzie (marsz kryty w to miejsce). Zajęcie, drużyna jakiejkolwiek linii terenowej. Ustawianie hufca w odwodzie (marsz kryty w to miejsce). Ubezpieczony marsz (powrotny t. j. do domu po ćwiczeniu).

Wykłady: Zasady regulaminów musztry i elementarna taktyka i służba polowa.

Tydzień VI.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Składanie się z wyżej nastawionym celownikiem. — Strzelanie VI. —

Strzelanie I nabojami ostrymi (przypadające w tym okresie należy rozumieć poza czasem objętym 15').

Musztra: W kozły broń. — Uchwyć broń. — Nabij broń. — Wyładuj broń! w dwurzędzie. — Gotuj broń w dwurzędzie (1 rząd klęknij). — Kierowanie ognia. — Nabijanie nabojami szkolnymi, tudzież dyscyplina ognia. — Szermierka na bagnety. Skok. — Wypad. — Ogień tyralierski w lesie z za osłon.

Ćwiczenia polowe: Zbiórka hufców w szyku pochodowym na miejscu zbornem. Zadanie dla poszczególnych hufców z uwzględnieniem odparcia ataku konnicy. W powrocie pochód ubezpieczony przez las (przebywanie lesistych okolic).

Wykłady: Służba wywiadowcza, technika raportów, wydawanie rozkazów, sygnalizacya.

Tydzień VII.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Strzelanie ostre II i III.

Musztra: Odparcie ataku jazdy z dwuszeregu lub czwórek. — Rozwijanie się plutonami ze zworu (objaśnienie zworu). — Pochód zastępami na równej wysokości w szeregu i dwuszeregu. — Parkan. — Szermierka na bagnety. — Pchnięcia — parady.

Ćwiczenia polowe: Obozowanie hufca lub większego oddziału. Straż obozowa, pogotowie, główna straż, placówka, czaty. — Alarm. — Roboty pionierskie. — Zwinięcie obozu. — Marsz nocny.

Wykłady: Zarys nauki pionierskiej; zasady hygieny i ratownictwa.

Tydzień VIII.

Gimnastyka wolna i stosowana (według programu).

Wykształcenie w strzelaniu: Strzelanie ostre IV i V.

Musztra: Szermierka na bagnety. — Potyczka wykonana. — Parkan. — Badanie kandydatów, co do ich wydoskonalenia się w zręczności fizycznej.

Ćwiczenia polowe: Pochód ubezpieczony z A do B, w celu obsadzenia linii terenu w B i wzmocnienie tej iinii. — Postój ubezpieczony w czasie wykonania robót.

W powrocie pochód ubezpieczony — odparcie ataku piechoty i konnicy z flanki i z tyłów.

Wykłady: Międzynarodowe prawo wojenne; konwencya haagska i genewska.

Szkołę niniejszą, elementarną, oprzeć należy na nauce następujących przedmiotów:

1. Wyrobienie fizyczne, rozwijając teoretycznie Programy ćwiczeń gimnastycznych dla S. D. S.
2. Musztra zwarta.
3. Musztra karabinowa, rozw. teoret. zasady walki.
4. Musztra tyralierska.
5. Strzelanie, rozw. teoret. naukę strzelania.
6. Czyszczenie broni, rozw. teoret. naukę o broni.
7. Warta, rozw. teoret. służbę wewnętrzną.
8. Służba polowa.
9. Pakowanie, rozw. teoret. wyposażenie.
10. Obrona kraju.
11. Organizacya.
12. Sygnalizacya.
13. Terenoznawstwo.
14. Pionierstwo.
15. Ratownictwo.

---

1. Programy ćwiczeń gimnastycznych dla S. D. S.

Wskazówki ogólne.

Czas przeznaczony na przygotowanie do służby polowej ogranicza się na razie do 8 tygodni. W czasie tym przeznacza się (obok wykładów teoretycznych i ćwiczeń polowych) najmniej 2 godziny tygodniowo na gimnastykę stosowaną, w której się uwzględni gimnastykę zdrowotną, ćwiczenie bronią i musztrę.

Niżej zestawione programy z konieczności skrócone t. j. na przeprowadzenie ćwiczeń według poszczególnych programów przeznacza się 25 minut czasu, wliczając w to ćwiczenia wstępne (wspólne). Czas 60-minutowy zatem należy podzielić w ten sposób, że na ćwiczenia wstępne przeznaczy się 10 minut. Pozostałe 50 minut podzieli się następująco: Na dalszy ciąg ćwiczeń gimnastycznych przeznacza się 15 minut czasu, na ćwiczenia bronią 15 minut i na musztrę 15 minut.

Jeżeli się ma całą drużynę (złożoną z trzech plutonów) wtedy bezpośrednio po ćwiczeniach wspólnych jeden pluton przerabia ćwiczenia gimnastyczne w dalszym ciągu, drugi ćwiczy się karabinem, trzeci zaś w mustrze. Po następnych 15 minutach następuje zmiana ćwiczeń w poszczególnych plutonach. Pozostałe 5 minut przeznacza się na raport z drużyny i odczytanie rozkazu.

Wobec szczupłości czasu prreznaczonego na ćwiczenia gimnastyczne należy go należycie wykorzystać. Dlatego to w początkowych lekcyach wyucza się pojedynczych ćwiczeń, z których w dalszych programach tworzy się pewną dla siebie skończoną całość. Cały ten

materyał ćwiczebny ma na celu obok wzmocnienia całego organizmu cel zastosowawczy. Dlatego to na ćwiczenia wstępne składają się głównie postawy mające zastosowanie przy strzelaniu, postawy szermiercze (do szermierki na bagnety) i t. p.

Wogóle w układzie programów tych kierowano się nietylko tą myślą, że ćwiczenia w nich zawarte mają przedstawiać pewną wartość pod względem fizyologicznym, ale zarazem i przedewszystkiem tem, że przez nie ma się dążyć do wyrobienia pewnej sprawności fizycznej, bez której ćwiczenia polowe byłyby utrudnione.

Tydzień I.*)

Lekcya I.

Ćwiczenia w poszczególnych zastępach. Ustawienie rzędowe.

1. *a)* P. zd. i spocz.;
   b) Równanie się;
   c) Odliczenie do dwu;
   d) Zwroty ($^1/_4$, $^1/_2$ i $^1/_8$ obrotu)!
   e) Pochody wprzód (wstecz) 1—3 kroków;
   f) Pochody w bok jednym krokiem.
2. P. sp.
3. R. bdr.
4. P. zkr. (Po poprzedniem wykonaniu $^1/_8$ obrotu t. j. z ustawienia skośnego. Jest to przygotowaniem do P. do strzelania i do P. szermierczej).
5. R. b.
6. P. krk.
7. P. np.
8. R. brk.
9. Skł. wst. i wprzd.
10. R. g.
11. P. szermiercza w l. i pr. (Do szermierki na bagnety, a zatem zakrokiem).
12. *P. zd.* do P. np. R. b.

*) Uwaga. Wyjaśnienie skróceń i odpowiednie ilustracye w podręczniku p. t.: „System Linga w zarysie". Nakład Związku p. T. g. S.

Lekcya 2.

Ćwiczenie w poszczególnych zastępach. Ustawienie rzędowe.

1. *a)* Odliczenie do dwu;
   b) Tworzenie dwurzędu i kolumny ćwiczebnej;
   c) Ruchy korrektywne;
   d) Pochody wprzód i wstecz;
   e) Biegi wprzód w dwuszeregu.
2. *P. zkr.* (Po poprzedniem wykonaniu $^1/_8$ obrotu) stawanie na palcach.
3. *P. szermiercze* (w lewo i prawo) kroki wprzód i wstecz.
4. *P. sp. R. bdr.* zwroty tułowia.
5. *P. st. P. brk.* rzuty R. g. i b.
6. P. wpd. (b) R. bdr.
7. Przygotowanie do sk. woln. (1. P. np. 2. P. kcz. 3. P. np. 4. P. zd.).
8. *P. zd.* do P. np. R. brk. (W rytmie oddechowym).

Tydzień II.

Lekcya 1.

Ćwiczenie w poszczególnych zastępach. Ustawienie dwurzedowe:

1. *a)* Rozstęp w dwurzędzie i tworzenie kolumny ćwiczebnej.
   b) Pochody i biegi wprzód (krótkotrwałe);
   c) Przyg. do sk. woln.
2. *P. rkr. R. bdr.* skł. wst. i przd.
3. Zw. pst. o R. prst. do R. ugiętych.
4. Pochód równoważny przd.
5. Pochód popod łatą w P. przd. op. (w skłonie przd.) [Fig. 144].
6. *Zw. tył. ust.* sk. w głąb.
7. *P. szerm.* kroki przd. i wst. *P. szerm.* wypady wprzód.
8. Przyg. do wstępywania.

9. Sk. wln. ponad ławeczkę.
10. *P. zd. R. p. p.* odchylenie R. b. (w rytmie oddechowym).

Lekcya 2.

Ćwiczenia w poszczególnych zastępach. Ustawienie dwurzędowe.

1. *a)* Tworzenie kolumny ćwiczebnej.
   b) P. rkr. R. g. rzut R. b. i g.
   c) P. st. R. bdr. do P. krz. i psd. (1—6).
   d) P. rkr. R. bdr. skł. tuł. wst. przd. i dł.
   e) Sk. woln. w miejscu.
2. Przyg. do wspinania na linie pion.
3. *Pdp. również.* pochód przd.
4. Pełzanie.
5. *P. szerm.* (w l. i pr.) kroki zwykłe i przestawne (podwójne) przd. i wst., wypady.
6. Bieg z przeszkodami (ławki).
7. Sk. do pdp.
8. *P. zkr.* (po poprzedniem wykonaniu $^1/_8$ obrotu) do P. np. R. g. b.

Tydzień III.

Lekcya 1.

Wszystkie zastępy wspólnie.

1. Zbiórka drużyny (w kolumnie):
   a) Kolumna ćwiczebna;
   b) P. szerm. (w l. i prawo);
   c) P. rkr. R. krk. skł. w b. *P. rkr. R. bdr.* skł. przd.;
   d) P. st. sk. w miejscu.
2. Pochody i biegi.
3. Zw. ppk.
4. Pochód równoważny (łata).
5. *W P. przd. op.* pochód popod łatę.
6. Pełzanie z karabinem (lub laską).
7. *P. szerm.* (w l. i pr.) z karabinem (lub laską).

8. Bieg z przeszkodami { *a)* ławeczkl, *b)* przebieg popod konia, kozła lub przeciśnięcie się przez okienko w kratach.

9. Przeskok odwrotny z pdp. jedną ręką i doskokiem na jedną nogę (łata). [F. 281). Skok w głąb (z pomostu lub ławeczki).

Uwaga Od punktu 3. w plutonie. Ćwiczenie pod 3. 4. 5. i 6. posobnie.

Lekcya 2.

Wszystkie zastępy wspólne.

1. *a)* Zbiórka drużyny w kolumnie i tworzenie kolumny ćwiczebnej;
   b) *P. zkr.* (po poprzedniem wykonaniu $^1/_8$ obrotu); R. brk. (Fig. 75) stawanie na palcach z rzut. R. b.
   c) *P. rkr. R. bdr.* skł. wst. i przd;
   d) *P. szermier.* (w l. i pr.) wypady.

2. Pochody i biegi. *a)* Ćwiczebny krok, pochód ze skurczem i prężeniem nogi w stawie kolanowym (F. 27).

3. Zw. ppk. na podudziu (Fig. 121).

4. Pochód równoważny (Fig. 146) po łacie ustawionej po biodra. Wybieg na równoważnię po ławeczce ustawionej skośnie. Przed zeskokiem dochwyt jedną ręką za równoważnię).

5. Pełzanie z użyciem karabinu lub laski.

Uwaga. Ćwiczenia pod 3. 4. i 5. wykonuje się „posobnie“ t. j. jedno ćwiczenie wykonuje się po drugiem.

6. Szermierka na bagnety: *P. szerm.* (w lewo i prawo) pchnięcia (bez i z wypadem).

7. *a)* Skok po kamyczkach (kółka nakreślone na podłodze);
   b) skok w wyż ponad mur.

Uwaga. Ćwiczenia pod 7. należy wykonać „posobnie“.

8. *P. st. R. p. p.* (Fig. 79.) stawanie na palce z odchylaniem R. b.

Uwaga. Od punktu 3. w plutonie.

Tydzień IV.

Lekcya 1.

Wszystkie zastępy wspólnie.

1. *a)* Zbiórka drużyny i tworzenie kolumny ćwiczebnej;
   b) P. rkr. np. R. b. (dłońmi w górę) do P. kcz. z przen. R. g.
   c) P. rkr. R. brk. skł. wstecz (lekki) z prężeniem R. g.;
   d) P. rkr. R. krk. skł. w b.;
   e) P. zd. R. g. skł. przd.;
   f) Sk. wln. w miejscu.

2. Pochody i biegi. (Pochód z wytrzymaniem nogi za sobą, pochód na palcach).

4. Przeploty w poziomie głową przd. [Fig. 131] (kraty) lub wstępywanie po drabinie skośnej — pochód rękami w dół (spodem drabiny).

5. Pochód chyłkiem.

6. Pełzanie z użyciem karabinu.

7. *P. szerm.* (z użyciem karabinu) kroki pojedyncze i podwójne (przestawne) przd. i wst., wypady łącznie z pchnięciem.

8. *a)* Skok odwrotny z użyciem karabinu (łata);
   b) Wyskok na skrzynkę.

9. *P. rkr. R. brk.* akł. wst. (lekki) z prężeniem R. g. (oddech).

Uwaga. Od punktu 3. w plutonie. Ćwiczenia pod 3. 4. 5. i 6. „posobnie“; pod 4. 5. i 6. zaś z użyciem karabinu.

Lekcya 2.

Wszystkie zastępy wspólnie.

1. *a)* Zbiórka drużyny i tworzenie kolumny ćwiczebnej;
   b) P. kr. (a) R. g. stawanie na palce;
   c) P. np. R. bdr. zwroty głowy (szybko), *P. zd.* skł. głowy wst. i przd.;
   d) P. st. R. brk. rzut R. g. b. i dł.;
   e) P. rkr. R. g. skł. tuł. wst. i przd.;
   f) Sk. wln. przd. (1—4).

2. Pochody i biegi (Pochód z zaznaczeniem kroku palcami nogi krocznej: na *raz* uderzyć palcami N. krocz. na *dwa* postawić stopę).

3. Wstępywanie po jednej drabince [F. 120] (sznurowej lub drabince zwykłej), zejście po drugiej.

4. Pochód równoważny (Łata do wysokości bioder. Wybieg po ławce ustawionej skośnie. Zeskok z dochwytem za równoważnię).

5. Pochód na czworakach.

6. Przeskok zawrotny (ponad dwułatę) z pdp. przd. (Skok z parkanu) Fig. 283.

7. *P. szerm.* (z użyciem karabinu). Powtórzenie ćwiczeń poprzednio przerobionych i skok w P. szerm. przd. i wst.

8. *P. st R. b.* (dłońmi w g. przenosz. R. w g. i b. Uwaga. Od punktu 3. w plutonie. Ćwiczenia pod 3. 4. 5. i 6. „posobnie", pod 7 zaś z użyciem karabinu.

Tydzień V.

Lekcya 1.

1. *a)* Ustawienie, jak w poprzednim tygodniu;
   b) P. równż. R. bdr. stawanie na palce;
   c) P. rkr. R. g. rzut R. b. i g.;
   d) P. sp. R. brk. zwroty tułowia;
   e) P. przd. op. (skłon przd). R. brk. rzut R. g.;
   f) z *P. kr.* (b) sk. wln. przd.

2. Pochody i biegi (Pochód z zaznaczeniem kroku piętą, a następnie palcami nogi krocznej: na *raz* krok i uderzyć piętą nogą kroczną, na *dwa* palcami, na *trzy* postawić stopę).

3. Wspinanie po żerdzi lub linie.

4. *Siad. pbk.* pochód w bok (łata do wysokości bioder).

5. Pochód wypadami przd. (R. bdr.).

6. *Pdp. leż. przd.* (N. rkr.) pochód rękami przd. i wstecz.

7. *P. szerm.* (z uż. karabinu w l. i pr.) pchnięcie łącznie z krokiem i wypadem.

8. *a)* Wyskok na mur (skrzynka lub łata);

b) Skok w wyż (jedna lub dwie ławeczki jedna na drugiej);

c) Skok zawrotny z pdp. przd. (dwułata w odstępie 30—40 cm.).

9. *P. st.* podnoszenie R. przd. w g., opuszczanie b. w dł.

Lekcya 2.

1. *a)* Ustawianie, jak w poprzednim tygodniu.

b) *P. wp. (b) R. bdr.* stawanie na palce N. wypadnej.

c) *P. przd. op.* (skł. przd.) *R. brk.* rzut R. w g. i b.;

d) Sk. wln. w miej. z wyrzuceniem R. b. (w locie).

2. Biegi z przeszkodami. Pochód ze stawaniem na palce. (Na *raz* krok, na *dwa* na palce, na *trzy* na całe stopy). Pochód długim i drobnym krokiem.

3. *Zw. ppk. na podudziu* lina lub łata sk. wspinanie głową przd. (Fig. 122)

4. Pochód równż. (łata do wysokości piersi. Wybieg po ławeczce ustawionej skośnie. Przed zeskokiem dochwyt za równoważnię).

5. Przejście po ławce ze współćwiczącym na plecach. (Rycina w „Harcerzu polskim“ lub „Skautingu“ w dziale „Ratownictwo“).

6. *a)* Pełzanie;

b) Sk. po kamyczkach.

c) Przeskok odwrotny z doskokiem na jedną nogę.

7. *P. szerm.* parady górne (także kontra parady).

8. *P. kr. (b) R. p. p.* rzut R. b. (oddech).

Uwaga. Ćwiczenie pod 6. i 7. z użyciem karabinu, pod 6. *a) b)* i *c)* „posobnie“.

Tydzień VI.

Lekcya 1.

1. *a)* Ustawienie jak w poprzednim tygodniu;

b) *P. kr. (a) R. bdr.* do P. np. i kcz. (F. 93);

c) *P. przd. op. R. g/b* zmiana położ. R. pośrednim skurczem);

d) P. kr. (b) sk. wln przd.

2. Biegi z przeszkodami: *a)* skok ponad przeszkodę (ławeczka, skrzynka i t. p.). *b)* wybieg po ławeczce ustawionej skośnie i sk. w głąb. Pochód z podnoszeniem nogi krocznej i stawaniem na palcach nogi postawnej. (Podnosząc wysoko nogę kroczną, staje się na palcach nogi postawnej).

3. Wstępywanie po jednej drabince, zejście po drugiej (drabinki sznurowe).

4. Wybieg na równoważnię po ławce ustawionej skośnie, pochód równż., skok w głąb (równoważnia po pierś).

5. Pełzanie.

6. Skok w wyż. Skok zawrotny z pdp. przd. (ponad parkan) Skok odwrotny z podp. jedną ręką i doskokiem na jedną N.

7. *P. szerm.* parady górne (także kontra-parady).

8. *P. sp. R. bdr.* zwroty tułowia. *P. st.* podn. R. przd g., opuszcz. b. w dł. (głęboki oddech).

Uwaga. Ćwiczenia wymienione pod 3. 4. 5. i 6. posobnie.

Lekcya 2

1. *a)* Ustawienie jak w poprzednim tygodnie.
   b) P. kcz. R. brk. rzut R. g. b i przd.;
   c) P. rkr. przd. op. (skł. przd.) *R. bdr.* przenosz. R. na brk., krk. i R. p. p. (w tempie)
   d) Biegi z przeszkodami: *a)* skok ponad przeszkodę (ławeczka, skrzynka i t. p.), *b)* wybieg po ławce ustawionej skośnie i skok w głąb *c)* przebieg na czworakach popod łatę ustawioną do wysokości kolan. Pochód na palcach i piętach naprzemian. Pochód ze zmianą każdego trzeciego kroku. Pochód wstecz.

3. Wymyk przd., podp. równż., pochód rękami przd.

4. Ćwiczenia wymienione w poprzedniej lekcyi pod 4. 5. i 6. z użyciem karabinu. Ćwiczenia te wykonuje się „posobnie“.

7. *P. szerm.* pchnięcia łącznie z wypadami i krokami, parady górne (także kontra-parady).

8. *P. rkr. R. krk.* zwroty tuł. *P. rkr. R. krk.* skł. wstecz (lekki) *P. st. R. p. p.* rzut R. b.

Tydzień VII.

Lekcya 1.

1. *a)* Ustawienie jak w poprzednim tygodniu.
   b) P. kr. (a) R. brk. do P. kcz. z rzutem R. g. 1. Zakrok nazew. R. brk. 2. P. kr. (a) np. R. g. 3. P. kcz. (Fig. 83) R. g. 4. P. br. (a) np. R. g. 5. P. kr. (a) R. brk. 6. P. zd.
   c) P. rkr. R. b. (dł. w b.) skł. wst. z przeniesieniem R. g. *P. rkr. przd. op. R. brk.* rzut rzut R. g.
   d) Sk. wln. w miej. z wyrzuc. R. b. i rkr. N. (w locie).

2. Biegi z przeszkodami: *a)* skok ponad przeszkoszkodę (ławeczka, skrzynka i t. p.), *b)* wybieg po ławce ustawionej skośnie i skok w głąb, *c)* przebieg na czworakach popod łatę ustawioną do wysokości kolan, *d)* skok odwrotny z pdp. przodem (dwułata). Pochód przd. i wst. z podnoszeniem nogi. Pochód na palcach.

3. Wspinanie po jednej linie, zejście po linie drugiej lub wspinanie skośnie (rząd lin lub żerdzi).

4. Pochód równoważny (Wejście na ławkę ustawioną do wysokości piersi z siadu bokiem lub z wsiadu rozkrocznego Fig. 147. 148. i 149).

5. Przepełznięcie popod łatę ustawioną w wysokości 23—35 cm.

6. Skoki po kamyczkach. Skok ponad mur. Pełzanie na przestrzeni 8—10 kroków. Skok odwrotny z podporem jedną ręką i doskokiem na jedną N.

7. *P. szerm.* parady dolne.

8. *P. kl. rkr. R. bdr* opadanie tuł. wst. Fig. 202. *P. kr.* (b) zwracanie dłoni nazewnątrz z przenosz. ciężaru ciała na N. zkr. (Fig. 297).

Uwaga. Ćwiczenia pod 3. 4. 5. i 6. „posobnie“. Od punktu 3. w plutonie.

Lekcya 2.

1. *a)* Ustawienie jak w poprzednim tygodniu;
   b) P. np. R. krk. do P. kcz. i przsd. (1—3 razy);

c) P. kr. (b) R. brk. skł. wst. z rzutem R. g. *P. kr. (b) przd. op. R. g.* zamachy R. przd. dł. i g.

d) Z rozbiegu 3 krokami sk. przd. z $^1/_4$ obrotem.

2. Biegi z przeszkodami: *a)* 4 ławeczki w różnych miejscach sali, *b)* przebieg chyłkiem popod łatę (ustawioną do wysokości bioder).

3. Zw. na podudziu ppk. (Fig. 121) wspieraniem do podporu przd., siad pbk, pochód w bok (w lewo i prawo).

4. Ćwiczenia wymienione pod 4. 5. i 6. z użyciem karabinu.

7. *P. szerm.* pchnięcia, parady górne i dolne.

8. *P. rkr. R. p. p.* rzut R. b. ze wzrotem tułowia. *P. kr. (b)* zwracanie dłoni nazewnątrz z przenosz. ciężaru ciała na N. wkr.

Uwaga. Od punktu 3. w plutonie Ćwiczenia pod 4. 5. i 6. „posobnie". W czasie wejścia na łatę do pochodu równoważ. kładzie się karabin na równoważnię (wzdłuż łaty).

Tydzień VIII.

Lekcya 1.

1. *a)* Ustawienie do ćwiczeń, jak w poprzednich tygodniach.

b) P. rk. R. b. (dł. w g.) skłon wst. z przen. R. g.;

c) P. sp. zwr. R. g. rzuty R. w b., przd., dł., i w g.;

d) P. wpd. (b) R. g|dł. zmiana N. wpd. z zamachem R. (1. P. zd. 2. Wypad prawą, prawa ręka w górę, lewa w dół).

2. Bieg trwały 2 do 3 minut. Pochód ze skurczem nogi i stawaniem na palce. 1. N. skurcz 2. na palce stań. 3. na całą stopę. 4. pręż. N. w stawie kolanowym i postaw i t. d.

3. *Zw. ppk. o R. ugiętych*, pochód rękami wst.

4. Pochód równoważny po przyrządzie ustawionym skośnie w górę i w dół. Fig 152. i 153.

5. *P. wpd. (b) R. g dł.*, pochód wypadami ze zmianą położenia R. (zamachem).

6. Pełzanie.

7. *a)* Wyskok na mur (skrzynka i t. p.);
b) Skok w wyż;
c) Skok zawrotny z pdp. przd. (dwułata);
d) Skok odwrotny z pdp. jedną ręką i doskokiem na jedną nogę.

8. *P. szerm.* walka wolna.

9. *P. zd.* skurcze N. nprzm. z podnoszeniem R. b. *P. st. R. brk.* skł. gł. wst. z pręż. R. b. (dłońmi w górę). Uwaga. Od punktu trzeciego w plutonie. Ćwiczenia wymienione pod 3. 4. 5. i 6. „posobnie".

Lekcya 2.

1. *a)* Ustawienie do ćwiczeń, jak w poprzednich tygodniach.
b) P. kr. (b) R. brk. skł. wst. z rzut. R. g.
c) P. rkr. przd. op. R. g. rzut R. w b. i w g.
d) Z rozbiegu 3 krokami sk. przd. z $^1/_4$ obrotem.

2. Bieg trwały 2 do 3 minut. Pochód na palcach chyłkiem (o N. ugiętych).

3. Wstępywanie po jednej drabince (sznurowej) zejście po drugiej.

4. Wybieg po ławce ustawionej skośnie i pochód równoważny (równoważnia w wysokości 160 cm.).

5. Pełzanie.

6. Skok po kamyczkach. Wyskok na mur. Przeskok zawrotny z pdp. przd. (dwułata). Przeskok odwrotny z doskokiem na jedną N.

7. *P. szerm.* walka wolna.

8. *P. st. Ł. p. p.* rzut R. b. ze skł. głowy wst. Uwaga. Od punktu 3. w plutonie. Ćwiczenia pod 3. 4. 5. i 8. z użyciem karabinu i „posobnie". Przy wstępywaniu karabin przez plecy (jak kawalerzysta).

2. Obrona kraju i obowiązki obrońców.

1. Człowiek przychodząc na świat, bierze na się wobec Ojczyzny i narodu szereg obowiązków, wynikających z ugrupowania się ludzkości w narody. Jednym z najistotniejszych, jest obowiązek obrony Ojczyzny, tj. utrzymanie jej niepodległości. W tym celu, wszyscy zdolni do broni członkowie danego narodu, tworzą narodową siłę zbrojną, czyli wojsko i zwą się wówczas żołnierzami.

Stąd wynika, że: *obowiązek obrony kraju jest powszechnym obowiązkiem i zaszczytem dla wszystkich jego obywateli*;

oraz, że: *powołaniem żołnierza jest bronić Ojczyznę przed nieprzyjacielem.*

By odpowiedzieć temu zadaniu, potrzeba szeregu ćwiczeń i umiejętności, które nabywa się podczas służby wojskowej.

Przyczyna i konieczność istnienia siły zbrojnej tkwi wtem, że narody narażone są na zakusy wrogów, zmierzających do narzucenia im jarzma lub wydarcia ziemi. Brak siły zbrojnej, bywał przyczyną upadku państw historycznych, w pierwszym rzędzie Polski. W czasach dawniejszych, gdy interesy jednostek rządzących decydowały, i gdy nie było ogólnego uświadomienia narodowego, spełniali ten obowiązek w pierwszym wypadku najemnicy, w drugim: nieliczna, światlejsza część narodu. Dopiero w XIX wieku, przeprowadzono obowiązek powszechnej obrony kraju, a co za tem idzie, powszechnej służby wojskowej.

Żołnierzem powinien być każdy obywatel danego kraju:

1. podczas swego kształcenia się wojskowego;
2. w czasie potrzeby wojennej;

a naród pod bronią, to jest dzisiejsze wojsko. Z zało-

żenia więc swego musi być wojsko narodowe *emanacyą całego narodu, a nie pewnej partyi lub klasy.*

Choć wszyscy obywatele są w potrzebie żołnierzami, nie są jednak obowiązani do nabywania wyższej wiedzy wojskowej poza ogólnem wykształceniem. I ta wyższa wiedza jedynie daje dostęp do kierownictwa, jest też udziałem zawodowców, dobrowolnie wstępujących na dłuższy przeciąg czasu do wojska. Obywatele niezdolni do broni, winni obowiązek wojskowy spełnić przez takie prace i roboty na jakie ich stać.

2. *Obowiązek obrony kraju* spełnia się przez:

1. służbę we wojsku (armii), trwającą przeciętnie 12—14 lat*) (od 21 roku począwszy do 32, względnie do 34 roku);

2. przez służbę w pospolitem ruszeniu w ciągu 12 lat. (lata 19, 20, potem 32—42). Przy żywszym patryotyźmie ludności i lepszej dojrzałości fizycznej**) młodzieży, np. w Tyrolu, obowiązek ten zaczyna się z 17 rokiem życia.

Następstwem tego obowiązku jest dwuletnia (w Austryi i Niemczech, trzyletnia w Rosyi) służba czynna, celem wykształcenia się. Pod bronią, wraz ze stałym personalem instruktorskim, są zawsze wszyscy obywatele zdolni do broni, którzy osiągają wiek do służby w szeregach potrzebny, tj. 21 rok życia, w jednym z trzech lub czterech lat po sobie następujących. Obywatele powoływani tego samego roku do służby, nazywają się kontyngentem rekruta. To jest tak zw. system wojsk stałych.

	Kontyngent rekruta w r. 1911:	Armia czynna w pokoju w r. 1911:
Rosya	473.000 z flotą, kozakami i strażą gran.	1,400.000
Niemcy	285.455 z flotą	626.722
Austrya	(wskutek reformy wojskowej w r. 1912 kontyngent i stopa pokojowa zwiększać się ma co roku, by w r. 1917 ustalić się na pewien czas) z Węgrami, Tyrolem, Bośnią — kontyngent rekruta w r. 1917 — 220.000.	

*) Austrya 12 lat, Niemcy 14 lat, Rosya 10 lat.

**) Rozwój fizyczny rekrutów z Galicyi jest słabszy jak w innych krajach. Patrz: v. Waldschütz. »Einführung in das Heerwesen«. Wien, 1911. 2 Heft, S. 47.

Przekonano się jednak, że nawet 3-letnia służba czynna niedostatecznie przygotowuje, jeżeli materyał jest surowy i niechętny; wystarczy natomiast i krótszy czas, np. w Szwajcaryi wraz z ćwiczeniami uzupełniającymi 5—6 miesięcy, jeżeli jak tam, ludność odznacza się patryotyzmem, poczuciem obywatelskiem i duchem rycerskim, a wykształcenie wojskowe zaczyna się od pierwszych lat szkoły normalnej, prowadzi się systematycznie przez cały okres szkolny a po skończeniu szkół pielęgnuje w towarzystwach.

To jest system milicyjny, w którym nie ma kosztownych wojsk stałych, obywatele nie są odrywani od pracy zawodowej na długi przeciąg czasu, lecz po gruntownem wyszkoleniu, otrzymując broń i rynsztunek do domów, są zawsze gotowi do obrony kraju.

3. Uzupełnienia terytoryalne. Obszar pewnego kraju podzielony jest na okręgi uzupełniające i wszyscy powołani do służby z danego okręgu przydzieleni są zawsze do tych samych oddziałów. Przez takie uzupełnienia miejscowe zżywają się one z mieszkańcami, a załogując w rodzinnych stronach, wyrabiają w sobie poczucie bezpośredniej obrony swych rodzin i własności. (W Rosyi przeciwnie: Polacy rozprószeni są po wszystkich pułkach).

4. Obowiązki żołnierza wogóle:

Z powołania żołnierza, jako podstawowego obowiązku wypływają wszystkie następne, zatem:

1. zużytkowanie wszystkich swych sił i umiejętności dla dobra służby;

2. dążność do korzystania z wykształcenia otrzymywanego;

3. jedność i duch obywatelski, powodowane wzniosłością zadania;

4. męstwo w walce z nieprzyjacielem.

Pod określeniem »służba«, rozumie się wszystkie czynności wynikające z obowiązków żołnierza.

5. Zasady organizacyi. Stosunek przełożonych i podwładnych, oraz wyższych i niższych.

Przełożonym jest ten, który ma prawo rozkazywać drugim ze względu na przynależność organizacyjną, przepisy służbowe, lub specyalne rozporządzenie władzy (może więc być nim mianowany nawet młodszy).

Starszym jest każdy członek wojska wobec tych, którzy mają niższy stopień od niego, lub przy równych stopniach dłużej go piastują.

Przynależni do siły zbrojnej są podporządkowani nietylko w najbliższym związku służbowym, (np. w plutonie, w drużynie) jako podwładni przełożonym, ale także w całości wojska, jako młodsi starszym, gdy ci uznają za stosowne wydać rozkazy *).

Droga służbowa. Aby nie zajmować przełożonych drobiazgami, i w celu podziału pracy między nimi, żołnierz nie przedkłada meldunków, próśb i t. p., rozstrzyganych np. przez komendanta hufca, jemu wprost, lecz za pośrednictwem komendanta plutonu, drużyny. W ten sposób odbiera odpowiedź. Nazywamy to drogą służbową.

6. Zachowanie się młodszego. Subordynacya oznacza obowiązek bezwzględnego posłuszeństwa podwładnych (młodszych) przełożonym (starszym) w sprawach służby. Rozkaz należy wykonać bezwarunkowo, chętnie, na czas i jak najlepiej. Kary należy przyjmować bez oporu, prośby i zażalenia wolno wnosić tylko w drodze służbowej, jeżeli są uzasadnione.

Wobec starszych zachowuje się żołnierz z uszanowaniem, pozdrawiając wojskowo przy spotkaniu, rozpoczynając prośby i meldunki wymienieniem nazwiska i stopnia, jeżeli jest nieznany starszemu, wreszcie, używając słów: »oznajmiam posłusznie«, »według rozkazu«. Przełożonego zastępuje z urzędu w razie jakiejkolwiek przeszkody, najstarszy stopniem podwładny**).

*) W powstaniu r. 1863 nie uznawano tej kardynalnej zasady, to też dowódcy oddziałów unikali połączenia, by tylko nie być zmuszonym słuchać drugiego (Jeziorański wobec Langiewicza). Dowódców zaś, którzy swoje prawa chcieli przeprowadzić (jenerał Heydenreich wobec majora Sienkiewicza, jenerał Mierosławski wobec pułkownika Mielęckiego) spotykał opór, a ze strony sfanatyzowanych oddziałów lżenia i groźby.

**) W powstaniu r. 1863 oddziały uważały się za związane jedynie z osobą dowódcy, bez poczucia łączności z całością sił polskich, to też gdy dowódca był niezdolny do walki, oddział rozlatywał się, nie uznając zastępcy i marnując materyał wojenny. W przeciwieństwie do tego znane są w dziejach wypadki, że gdy padli oficerowie, prosty żołnierz brał z kolei komendę i wiódł towarzyszy do zwycięstwa.

7. *Artykuły wojenne**) są wyciągiem z prawa karnego wojskowego i mają na celu uprzytomnienie żołnierzowi najważniejszych przestępstw, tak pospolitych, jak i ściśle wojskowych, których sam strzedz się powinien, a u innych tępić je.

Art. I. O niesubordynacyi. — Winnym naruszenia subordynacyi jest ten, kto nie wykonuje ważnego rozkazu, opiera się rozkazowi, porywa się czynnie na przełożonego. Kara: śmierć przez rozstrzelanie.

Art. II. O knowaniach i usposobieniu buntowniczem. — Winni są tutaj, zmawiający się do nieposłuszeństwa. Kara: śmierć przez rozstrzelanie.

Art. III. O buncie, tj. wypowiedzeniu posłuszeństwa przez kilku razem. — Kara: śmierć przez rozstrzelanie; przy wielkiej ilości zbuntowanych, rozstrzelanie oficerów i podoficerów i co dziesiątego z reszty.

Art. V i VII. O dezercyi, tj. zbiegostwie z pod sztandaru. — Kara: śmierć przez rozstrzelanie; w razie zbiegostwa do nieprzyjaciela: powieszenie.

Art. XI. O niewypełnianiu przepisów służbowych — zalicza się tu: 1. wygadanie się z tajnemi sprawami służbowymi, 2. utrata tajnych pism służbowych z własnej winy, 3. fałszywe meldowanie, choćby nieumyślne, 4. zaniedbanie natychmiastowego meldunku o nieprzyjacielu, 5. fałszywy alarm, 6. nieprzybycie lub spóźnienie się w razie alarmu, 7. naruszenie karności i porządku. — Kary: według uznania dowódcy, względnie sądu.

---

*) Wedle regulaminu austryackiego.

3. Organizacya wojskowa.

a) Organizacya siły zbrojnej w ogóle. Stosownie do rozmaitych zadań bojowych przypadających wojsku do spełnienia, rozkłada się ono na poszczególne grupy o odmiennem wykształceniu i wyposażeniu, zwane rodzajami broni.

Rozróżniamy cztery główne rodzaje broni:

1. piechota,
2. artylerya,
3. kawalerya,
4. wojsko techniczne;

oraz pomocnicze oddziały:

1. tabor (pociągi),
2. służba zdrowia,
3. intendantura.

Ze względów taktycznych, tj. prowadzenia i dysponowania, rodzaje te nie przedstawiają zwartej masy, lecz dzielą się na części t. zw. jednostki taktyczne.

b) Głównym, najliczniejszym, a najtańszym rodzajem broni jest piechota, uzbrojona w karabin z bagnetem. Może walczyć skutecznie w każdym terenie, przeciwko każdemu nieprzyjacielowi, w dzień i w nocy i rozstrzyga bitwy.

Niesłuszna mgła zapomnienia, obok sprawiedliwego uznania dla jazdy, padła na znakomite czyny piechoty polskiej. Najsławniejsze oddziały: pułk 10-ty Działyńskich i batalion grenadyerów krakowskich, (pod którą to nazwą kryją się kosynierzy racławiccy w powstaniu Kościuszkowskim), legia Nadwiślańska w epoce Napoleońskiej, pułk IV liniowy (Tysiąc walecznych) w powstaniu 1831 r. i pułk żuawów śmierci powstania styczniowego 1863 r.

Zasadniczą jednostką taktyczną (bojową) piechoty jest hufiec, (batalion) w wojskach regularnych przecię-

tnie 1000 ludzi. Kilka takich jednostek 2—4, (najkorzystniej 3) łączy się zwykle dla ułatwienia administracyi i prowadzenia — w pułki[1]). Mogą także istnieć »samodzielne bataliony«, które posiadają większą swobodę ruchów, lecz gdy się je łączy w pułk oszczędza się na siłach administracyjnych.

Pułki i bataliony samodzielne tworzą zamknięte organizmy wojskowe tak pod względem taktycznym, jak administracyjnym z własnym zarządem i z własnym personalem administracyjnym do bezpośredniej obsługi, rzemieślnikami, pociągami i pionierami. Wartość ich bojowa zwiększona jest dodaniem karabinów maszynowych po dwa na hufiec, oraz kolarzy i konnych do służby zwiadowczej i ordynansów.

W armii rosyjskiej, austryackiej i niemieckiej 2 pułki, 6—8 hufców tworzą: brygadę. Dwie znów takie brygady, 12—16 hufców z odpowiednią ilością innych broni tworzą: dywizyę[2]).

Hufiec dzieli się dla łatwiejszego prowadzenia i wykształcenia na trzy (lub cztery) drużyny (kompanie, roty) przeciętnie po 250 ludzi. Kompania jest jednostką gospodarczą piechoty, dzieli się na trzy, najkorzystniej cztery plutony, po 50 ludzi[3]) (w armiach regularnych).

Pluton dzieli się na kilka zastępów (najlepiej trzy, po 8—15 ludzi[4]).

Plutony numerowane są dla każdej kompanii osobno, zastępy dla każdego plutonu.

---

[1]) Pułki austryackie po 3 i 4 bataliony, pruskie po 2 i 3, rosyjskie po 2 i 4.

[2]) Dywizye te jednak ciężkie, (20.000 ludzi, 1.200 wozów) grzeszące nadto dwudzielnością, nie nadają się do wojny partyzanckiej i mają licznych przeciwników, domagających się zniesienia brygad, zmniejszenia dywizyi. W »małej wojnie« czyli partyzantce najkorzystniejsze są drużyny, liczące 100 ludzi w 3 plutonach. 3 takie drużyny tworzą hufiec (300 ludzi). Około 10 takich hufców łączy się w razie potrzeby w dywizyę partyzancką w sile 3 000 ludzi z odpowiednią ilością jazdy, artyleryi i saperów.

[3]) Kompania austryacka i rosyjska mają 4 plutony, japońska i pruska 3.

[4]) Pluton austryacki i rosyjski mają 4, pruski 6—9 zastępów.

c) Stopnie żołnierskie i oficerskie. Wszyscy należący do wojska, dzielą się na: 1. szeregowców, 2. podoficerów, 3. oficerów.

Podoficerowie:

1. starszy, 2. zastępowy, 3. sierżant, 4. podchorąży.

Oficerowie:

Niżsi oficerowie: 1. chorąży, 2. podporucznik, 3. porucznik — (czyli plutonowi); 4. kapitan, czyli drużynowy. Wyżsi oficerowie: 5. major, 6. podpułkownik, 7. pułkownik. 8. Jenerałowie.

Zakres władzy poszczególnych stopni: Zastępem dowodzi »zastępowy«, (zastępcą jego jest starszy) plutonem plutonowy, drużyną drużynowy, hufcem hufcowy, a pułkiem pułkownik. Sierżant jest podoficerem zafrontowym plutonu i zastępcą dowódcy. Podchorąży jest pomocnikiem komendanta drużyny w administracyi i jej podoficerem zafrontowym. Najstarszy plutonowy w drużynie i najstarszy drużynowy w hufcu, są zastępcami komendantów.

Pluton z trzech zastępów, mógłby się składać z jednego oficera, jednego sierżanta, trzech zastępowych i trzech starszych, 33 szeregowców (po 11 w zastępie) i jednego trębacza.

d) Stan pokojowy. Cyfry wyżej podane odnoszą się do stanu wojennego, w pokoju wszystkie oddziały są na stopie zmniejszonej t. zw. »en cadre« tj. mają ile możności komplet oficerski i podoficerski, czyli komplet personalu prowadzącego i kształcącego, a nie pełną ilość szeregowców.

Pluton pokojowy np. liczy 19 ludzi (dwa zastępy po 9, z plutonowym); drużyna z 3 plutonów 60-ciu. W mobilizacyi luki uzupełniają powołani rezerwiści, a nadto tworzą się oddziały zapasowe, kształcące się pokrycie przyszłych strat oddziału głównego, który w ten sposób może być zawsze utrzymany w pełnej liczbie.

Uwaga. Przedstawione tu jednolite normy organizacyjne są ideałem, który nie zawsze ze względu na stosunki ludnościowe da się osiągnąć. To też nie należy się dziwić waryantom, zarówno w sile jednostek, jak i w podziale.

4. Służba wewnętrzna.

a) Służba wewnętrzna oznacza czynności i obowiązki żołnierzy, tak ze względu na ich wykształcenie wojskowe, jak i na służbę publiczną, oraz sposób życia żołnierza na załodze podczas pokoju.

b) Tok służby w ogólności:

1. Porządek dzienny: Komendant samodzielnego oddziału lub zakładu, np. hufca, drużyny ustanawia rozkład pracy dla uregulowania zwykłych służb i zajęć z uwzględnieniem istniejących przepisów i zarządzeń, dyslokacyi, pory roku i wymagań wykształcenia. Podaje on czas rozpoczęcia i trwania zajęć, porę raportu, komendy, ogłaszanie rozkazów i podziału wart, a nadto, nieograniczając samodzielności komendantów podwładnych drużyn lub plutonów w ich zakresie, godziny i miejsce wspólnych prac i ćwiczeń.

2. Służba inspekcyjna ma na celu wspieranie komendanta w kierowaniu służbą wewnętrzną, a w szczególności w utrzymaniu porządku koszarowego i kwaterowego. Jej czynniki są obowiązane do stałego czuwania, a w nagłych wypadkach do wkroczenia (np. alarmowanie). Na drużynę wyznacza się dwie szarże inspekcyjne, jednego zastępowego i jednego starszego, pełniących służbę w ciągu 24 godzin (w nocy na zmianę do 1-szej i od 1-szej, jeżeli oddział jest zebrany razem). Jeżeli w danej miejscowości jest więcej drużyn lub hufców, komendant załogi wyznacza nadto dla wszystkich — oficera lub podchorążego inspekcyjnego, którzy muszą przebywać w tym czasie w obrębie kwater lub koszar.

3. Raport jest to czynność służbowa dla załatwiania bieżących spraw, szczególnie tych, które ustnych wymagają objaśnień, wydawania rozkazów, oddania sprawo-

zdań. Komendant przyjmuje przytem, wykaz stanu podwładnych oddziałów, meldunki, przedstawienia służbowe, prośby, zażalenia, rozstrzyga zapytania, przeprowadza śledztwo, udziela pochwał, nagan, kar i zarządza to, czego wymaga tok służby. Przy raporcie zjawiają się komendanci oddziałów bezpośrednio podległych: podchorąży, szarże inspekcyjne i zgłoszeni, ustawiani przez najstarszą szarżę inspekcyjną.

4. Rozkazy. Do wydawania rozkazów dziennych przeznacza komenda jednostki samoistnej — godzinę i miejsce zboru powołanych do odebrania ich. Szeregowcom rozkaz dzienny ogłasza się kompaniami, w szyku i rynsztunku, jakie rozkaże komendant.

5. Meldunki. Czynni żołnierze mają meldować w drodze służbowej, każdą ważniejszą zmianę osobistą i służbową, np. chorobę i wyzdrowienie, rozpoczęcie i powrót z urlopu, komenderowanie do służby specyalnej i powrót z niej, odbycie kary, awans, przeniesienie, tym przełożonym, którym podlegają ze względu na stanowisko służbowe. Żołnierze znajdujący się czy w służbie, czy za urlopem w obcej stacyi służbowej, wzwyż 24 godzin, mają zameldować przyjazd i odjazd komendzie załogi.

6. Wizytacye lekarskie dla wszystkich żołnierzy powinny się odbywać przy wejściu i wyjściu z oddziału, oraz raz na miesiąc. Kąpać się żołnierze winni w lecie przynajmniej raz na tydzień.

7. Wymarsz. Przed każdym wymarszem wojsk obowiązani są komendanci plutonów i drużyn wizytować oddziały, co do wyposażenia i stanu zdrowia, bez niepotrzebnej straty czasu. Przy wymarszach, szczególniej przed nieprzyjacielem, komendant ponosi odpowiedzialność za to, aby powierzony mu oddział punktualnie i w pełnej liczbie stanął na placu szykowania się.

c) Służby szczególne:

1. Służba ordynansów polega głównie na przenoszeniu rozkazów i meldunków. Ordynansi meldują się przy zaczęciu i skończeniu służby tym, do których są przydzieleni; jeżeli przy tych przełożonych jest adjutant, to do niego się zgłaszają. Zmieniają się co 24 godzin, przełożonemu towarzyszą w odległości 6 kroków.

2. Aresztowanie i eskortowanie. Każdy przełożony lub starszy, ma prawo aresztować niższego na własną odpowiedzialność w razie przestępstwa. Warty, patrole, dyżurni, mogą aresztować i starszych, lecz jedynie napotkanych przy zbrodni, lub na rozkaz. Aresztuje się, dając rozkaz udania się do aresztu; (aresztowani oficerowie udają się jedynie na odwach, komenderowany przez oficera, — lub do oficera inspekcyjnego). W razie potrzeby, odprowadza się tam zawsze przez równych stopniem. Broń odbiera się, by aresztowany jej nie hańbił.

Odpowiedzialnym za jeńców, jest komendant eskorty; część eskorty otaczającej prowadzonych idzie z tyłu. Eskortujący mają broń nabitą, bagnet zatknięty, — nikomu ze spotkanych nie oddają honoru.

d) Oddawanie honoru. Wszyscy przynależni do siły zbrojnej, na znak łączności pozdrawiają się. Żołnierze oddają honor przy spotkaniu się: (względnie, rozpoczynając i kończąc ustne załatwienie sprawy) przełożonym i starszym, chorągwiom, posterunkom, i oddziałom prowadzonym przez wyższego. Przy kilku spotkaniach w ciągu krótkiego czasu, pozdrawia się raz.

Oddziały oddają honor na komendę chorągwiom, szarżom wyższym od komendantów własnych. Honoru nie oddają oddziały ćwiczące, pracujące, maszerujące poza miastem, w bitwie, służbie wywiadowczej i zabezpieczającej, oraz eskorty i warty aresztanckie. Jedynie ich komendant melduje się u przełożonego.

e) Uroczystości. Rozróżnia się uroczystości narodowe, np. rocznice i — specyalnie wojskowe: poświęcenie sztandaru, przysięga, rozdanie odznaczeń. Uroczystość poświęcenia chorągwi uwidocznia jej wysoką wartość. Chorągiew bowiem jest świętością żołnierza, chwalebnym dowodem zaufania, które Ojczyzna pokłada w waleczności swych bojowników, znakiem zbiórki i zjednoczenia w najważniejszych chwilach, — godłem, pod którym winien żołnierz: zwyciężyć lub zginąć. — Obrona chorągwi, jest więc świętym obowiązkiem, a cześć oddziału nieodłącznie zawisłą od zachowania tej chorągwi.

Przysięga jest uroczystem przyjęciem na się zobowiązań.

f) Komenda i służba w załogach:

1. Komenda załogi. Siły zbrojne, przebywające stale w pewnej miejscowości tworzą załogę. Komendę i nadzór nad wszystkimi oddziałami i zakładami należącymi do danej załogi sprawuje najstarszy czynny oficer danej miejscowości, z tytułem komendanta załogi.

2. Komendy miejscowe są to organy pomocnicze komendanta załogi do załatwiania spraw miejscowych. Podlegają im wszystkie warty i pogotowia, oraz oficerowie inspekcyjni i posyłają im meldunki.

3. Miejscowa służba inspekcyjna. W załogach wzwyż dwóch hufców, odbywa się osobna służba inspekcyjna, spełniana kolejno przez oficerów.

4. Wydawanie rozkazów komendy miejscowej i znaków poznania, dokonywa się codzień o oznaczonej godzinie, w obecności jednego adjutanta lub ordynansa z każdego samodzielnego oddziału.

Znaki poznania służą do stwierdzenia przynależności do własnej armii, szczególnie wobec wart, w nocy lub w mgle. Są to łatwe do spamiętania słowa; hasło: zwykle przedmiot wojskowy lub bitwa, odzew: imię miasta lub osoby, dla wzajemnej legitymacyi. Nadto, tylko dla oficerów, parol, t. j. słowo zaczynające się od tej samej litery, co hasło. Są one bezwzględną tajemnicą służbową. Jeżeli oddziały zabezpieczające przypuszczają, że nieprzyjaciel zna ich znaki, mają o tem natychmiast meldować, a uwiadamiając sąsiednie posterunki, zachować najwyższą ostrożność.

5. Pogotowia są to oddziały, mające przez 24 godzin być w pełnem uzbrojeniu na wyznaczonem miejscu. Mają one na celu wzmocnienie wart w razie potrzeby. Oddział w pogotowiu musi być w takim stanie, by zarówno w dzień, jak w nocy mógł jak najrychlej wyruszyć w pełnem wyposażeniu bojowem. Pozwolone są pewne wygody, np. spanie, ale bez zdejmowania spodni. W razie alarmu pogotowie staje pod bronią w miejscu oznaczonem. W ścisłem pogotowiu, oddziały dzień i noc muszą czekać w pełnym rynsztunku. Konsygnowanie jest to nałożenie pogotowia na całość lub część załogi; przynajmniej $^1/_3$ ma wówczas ścisłe pogotowie.

6. Alarm jest to znak na który załoga staje w pogotowiu bojowym na osobnem miejscu zbiórki, które musi być wprzód wyznaczone i znane każdemu żołnierzowi. Alarmuje się jużto przez sygnały trąbki i bębna, podejmowane przez wszystkich grajków, jużto szczególnymi znakami spostrzegalnymi na odległość, jak: ognie, strzał armatni, jużto okrężnym rozkazem pisemnym lub ustnym podawanym od jednego do drugiego (wici). W tym celu każdy komendant oddziału musi mieć dokładny spis kwater (adresów) wszystkich podkomendnych. Na znak alarmowy lub na wieść o pożarze, oddział w pełnym rynsztunku staje na miejscu zbiórki.

h) Warta:

1. Warty są to oddziały, mające na celu zabezpieczenie ważnych punktów wojskowych, mienia publicznego, spokoju i porządku. Celem bezpośredniej straży wystawiają warty posterunki (stójki, pikiety), tj. pojedyńczych żołnierzy ze szczególnem zadaniem opodal warty. Posterunek czołowy, jest to posterunek ustawiony przed samą wartą, pilnujący, aby jej nie zaskoczono.

W każdej załodze istnieje warta główna i w razie potrzeby podległe jej warty specyalne (magazynowa itp.). Warty podlegają komendantowi załogi w drodze służbowej, przez oficera inspekcyjnego załogi i komendanta miejscowego. Warty pełnią służbę w pełnem wyposażeniu (w czasie pokoju broń nabitą mają tylko posterunki) w ważnych punktach. Celem rozdziału tej służby między powołane oddziały odbywa się przed zaciągnięciem wart: »podział wart«.

2. Zmiany warty dokonywują się przez objęcie posterunku, lokalu i służby od poprzedniej warty. Ludzie wywołani przez przewodnika, tj. przeprowadzającego zmianę posterunków, stają w rząd i otrzymują numery swych stanowisk. Gdy w pochodzie jest więcej jak dwóch, idzie się w dwuszeregu za przewodnikiem.

Zmiana posterunków. Przy zbliżaniu się zmiany, posterunek staje frontem w stronę, na którą ma dawać baczenie. Przewodnik staje przed posterunkiem; jeżeli przy zmianie warty jest dwóch, to stają obok siebie. Nowy posterunek staje na lewo od schodzącego. Reszta zmiany staje na trzy kroki w bok od posterunku (w dwu-

szereg w kierunku marszu). Poprzedni posterunek zdaje służbę i hasło pod kontrolą przewodnika. Nikt, prócz przełożonych, nie może się przysłuchiwać. Na komendę »zmiana w pochód« idzie za nim prowadzony oddział; żołnierz ściągnięty z posterunku łączy się z ostatnim szeregiem.

3. Zachowanie się wart. Żołnierzom nie wolno samowolnie warty opuszczać. Ludzie, którzy muszą opuścić wartę, celem załatwienia potrzeb naturalnych, meldują się u komendanta. Warta musi być w takiem pogotowiu, by każdej chwili mogła stanąć pod bronią; spać może najwyżej 15' — (zwykle ci, którzy wrócili z posterunku). Posterunki zmienia się co dwie godziny; wyjątkowo w upał lub mróz, nawet co pół godziny. Komendant rozstrzyga o potrzebie użycia kapturów, jeśli nie pociągnie to za sobą osłabienia czujności. Wzbronione są wartom odwiedziny obcych, jakoteż wszelkie wygody. W lokalach warty i w okolicy winny panować czystość i porządek; w nocy ma się zawsze świecić.

Gdy posterunek czołowy zawoła donośnym głosem: »Za broń! za broń!« — warta staje w dwurzędzie z bronią na ramieniu. Warta też staje pod bronią przy przybyciu oficera wizytującego, zbliżaniu się zmiany, przy pożarze w pobliżu, zbiegowisku przed wartą, lub grożącym niepokoju, oraz na rozkaz komendanta, — zawsze w pełnym rynsztunku.

4. Zachowanie się posterunku. Każdy posterunek musi być przejęty powagą swej służby, pomny otrzymanych poleceń, a obowiązki swe musi jak najściślej wypełniać. Szczególnie wobec nieprzyjaciela winien sobie uprzytomnić powagę i znaczenie swego zadania i wielce niebezpieczne skutki, które mogą wyniknąć z zaniedbania.

Samowolnie, pod zagrożeniem najostrzejszych kar, nie wolno mu opuszczać stanowiska, ani przekraczać rejonu, wyznaczonego przez przewodnika[1]).

Nie wolno mu pozwalać sobie na żadne wygody. Nie może jeść, pić, palić albo siadać. Spanie lub upicie

[1]) W ostatnim dniu Pompei, gdy Wezuwiusz masami popiołu zasypywał nieszczęsne miasto, żołnierz rzymski wolał zginąć, niż zejść z posterunku, jakkolwiek mieszkańcy zdołali ratować się ucieczką.

się karane jest na wojnie śmiercią. Posterunek ma karabin na ramieniu; jeżeli stoi stale na jednem miejscu to przy nodze. Broni nie wolno mu dać z ręki nawet przełożonym.

Nie może ścierpieć zbiegowiska w swym rejonie, lub żeby ktoś doń zbyt blisko podchodził; nie wolno mu wdawać się w rozmowy, — pytających o coś winien odesłać do warty; jedynie przełożonym odpowiada.

Jeżeli posterunek spostrzeże coś szczególnego, co winien meldować, jeżeli zmiana nie nadchodzi we właściwym czasie, lub jeżeli zachoruje, woła na przewodnika lub do sąsiedniego posterunku, by uwiadomił o tem wartę. Jeżeli to jest niemożliwe, prosi o uwiadomienie warty przechodniów. W bardzo ważnych wypadkach, w potrzebie natychmiastowej pomocy daje strzał alarmowy, lub kilka strzałów. Nadużycie jest ostro karane. Posterunek aresztuje każdego, kto nie słucha jego poleceń. Broni używa w razie: 1. napadu, 2. ucieczki osoby zatrzymanej, — lub do osoby podejrzanej, zawezwanej okrzykiem, a nie stosującej się doń; 3. w razie lżenia mimo przestrogi.

Posterunek czołowy t. j. stojący tuż przed lokalem warty wzbrania niepowołanym przystępu do broni i wzywa, kiedy potrzeba, pod broń. Gdy zaczyna deszcz padać, lub śnieg, uwiadamia komendanta, by schowano karabiny, jeżeli te stoją na dworze.

5. Odprawa ma na celu upewnienie się, co do charakteru napotkanych osób we wszystkich tych wypadkach w których samo przyjrzenie się nie wystarcza, np. w nocy, we mgle, a w niepewnym czasie i w dzień. Przy odprawie, szczególniej podczas wojny, należy postępować z największą ostrożnością, zwracając uwagę na osobę, wymowę i ubranie. Znaki poznania należy dawać cicho. W czasie pokoju odprawia się patrole, lub wizytujących oficerów, przy prochowniach zaś wszystkich bez wyjątku.

Odprawa bez odbierania hasła. Posterunek zatrzymuje tego, którego chce zbadać, w odpowiedniej odległości (10—20 kroków) okrzykiem: »stój! kto idzie?« biorąc równocześnie »gotój broń!« Jeżeli otrzyma odpowiedź nie wzbudzającą podejrzeń, a wolno mu przepuszczać, woła: »przejść!«, nie spuszczając jeszcze tej osoby

z oczu. W razie braku odpowiedzi, lub przy niedostatecznej odpowiedzi — jeżeli jednak niema podejrzeń — woła: »nawracaj!« Jeżeli nabrał podejrzenia, aresztuje; wtedy też każe tej osobie stać do siebie tyłem w odległości kilku kroków, aż do przyjścia zmiany lub patrolu. Gdyby jednak dana osoba uciekała, lub szła naprzód mimo dwukrotnego zatrzymania jej okrzykiem (za drugim razem »stój, bo strzelam!«) użyje posterunek broni. Gdy patrole lub przełożeni opowiedzą się, jako tacy, woła: »przejść!«.

Odprawa z hasłem. Jeżeli w czasie niepewnym nakazano odbierać hasło, zatrzymuje się w zwykły sposób, a po opowiedzeniu, woła się przy pojedyńczych: »bliżej«, a przy patrolach: »komendant bliżej!« i pyta: »hasło?«. Jeżeli je dano dobrze, to: »przejść«, jeżeli dano fałszywie, aresztuje zatrzymanych, alarmuje wartę, w razie potrzeby używa natychmiast broni.

Odprawa posterunku czołowego. Jeżeli posterunek czołowy zatrzymał patrol, to woła: »odprawa«, na co wychodzi komendant lub wyznaczony zastępca i dokonuje odprawy, odbierając hasło, a dając odzew. Jeżeli posterunek czołowy zatrzyma oficera wizytującego, woła wtedy: »za broń! za broń!« a warta staje pod bronią.

Zachowanie się patroli lub oddziałów zatrzymanych. Patrol zatrzymany wykonywa bez rozkazu: »gotuj broń!«. Gdy dwa patrole się spotkają, żołnierz, który pierwszy spostrzegł drugi oddział, woła: »stój, kto idzie?«, na co obydwa oddziały stają i biorą: »gotój broń«. Następnie komendant oddziału zatrzymującego, dokonywa odprawy.

6. Oddawanie honorów. Warty stają pod bronią dla oddania honoru jenerałom, chorągwiom własnej armii, oddziałom, prowadzonym przez oficerów, tylko w dzień. Posterunek czołowy, woła: »za broń! za broń!« tak wcześnie, aby warta mogła spokojnie zebrać się.

Posterunki oddają honor przez zwrot głowy: chorągwiom, oddziałom i starszym.

5. Służba polowa.

a) Służba polowa obejmuje wszystkie czynności i zachowanie się żołnierza w polu, mianowicie:

1. Marsz
2. Spoczynek
3. Służbę wywiadowczą
4. Służbę zabezpieczającą
5. Styczność z nieprzyjacielem.

Z tego w zakres działalności szeregowca wchodzi przedewszystkiem wykonywanie służby wywiadowczej i zabezpieczającej, z którą też szczegółowo winien być obznajomiony. Ten tak ważny dział służby jest głównym polem odznaczenia się dla szeregowca, jak i dla oficera. Dosadnie charakteryzuje te działy służby piosnka z 1863 r.:

»Dobra nocna straż,
Dobry podjazd nasz.
Moskalowi dziś za knuty
Kosą luniem w twarz«.

Sprawność w tem, nabywana przez przodków naszych w bojach z Kozakami, Tatarami i Turkami stała się cenną spuścizną we wszystkich późniejszych akcyach wojennych Polaków.

b) Służba wywiadowcza. Zasadą pewnej służby wywiadowczej jest:

1. dojrzeć
2. prędko meldować.

Obowiązkiem każdego wojskowego jest, skoro spostrzeże nieprzyjaciela lub dowie się coś o nim, meldować to jak najprędzej swoim przełożonym.

Do czynności spostrzegawczych nadają się najlepiej pojedyńczy ludzie i małe oddziały, t. zw. patrole wywia-

dowcze, tj. wysłane w celu zasięgnięcia wiadomości o nieprzyjacielu. Do wiadomości o nieprzyjacielu dochodzi patrol w ten sposób, że albo go sam zobaczy, albo pyta innych ludzi o niego, albo wnioskuje ze śladów. Wiadomości te często trzeba uzyskiwać podstępem.

Żołnierze patrolu powinni wiedzieć: 1. gdzie w ogóle jest nieprzyjaciel, 2. gdzie się patrol ma zbierać w razie rozbicia, 3. numer patrolu, jeśli jest ich więcej, aby rozproszeni żołnierze mogli powiedzieć do którego patrolu należą, 4. kierunek marszu wojska własnego, aby ordynansi z meldunkami mogli go łatwiej odszukać.

Komendant kieruje patrolem przy pomocy znaków umówionych, komendy ustnej; sygnału używa bardzo rzadko. Podczas marszu żołnierze powinni oryentować się w terenie i zapamiętać go sobie, by umieć powrócić, n. p. z meldunkiem. Pogotowie patrolu powinno być jak najczujniejsze, wywiadowcy winni być zawsze gotowi do strzału, mając karabin a nabity bagnet zatknięty.

Patrol musi mieć możność swobodnego śledzenia, dlatego powinien być niedostrzegalnym. Patrol maszeruje w tym celu: 1. cicho, t. z. niewolno rozmawiać, a w nocy i w lesie idzie się dowolnym krokiem, 2. uważnie i bacznie, rozglądając się na wszystkie strony. Każdy żołnierz ma przeznaczoną stronę, na którą musi uważać. W nocy w lesie od czasu do czasu przysłuchuje się ziemi. Uwadze patrolu nie mogą ujść żadne ślady lub oznaki nieprzyjaciela. Żołnierz, spostrzegłszy coś powiadamia natychmiast komendanta. Kurz, połyskiwanie broni, ślady kopyt i kół wskazują często na blizkość nieprzyjaciela. W każdym razie należy stwierdzić, czy nie ma własnych oddziałów przed sobą. Odnoszący meldunki, i patrole wracające — mają się własnym strażom dać w porę poznać.

Formacya, w jakiej idzie patrol zawisła najzupełniej od terenu, zwykle komendant z jedną rotą jako czoło (szpica) na przodzie, potem reszta patrolu skupiona, lub w linii tyralierskiej.

W braku służby wywiadowczej, lub nieumiejętności jej, dowódca główny rozporządza swemi siłami na oślep i naraża się na klęski, jak n. p. Moskale wobec Japończyków 1904—5.

c) Służba zabezpieczająca ma na celu ochronę wojsk, maszerujących, lub odpoczywających przed obserwacyą nieprzyjacielską, nagłem ostrzeliwaniem i napadem, oraz powstrzymanie przemożnego nieprzyjaciela tak długo, aż oddział główny stanie w pogotowiu. Na służbę zabezpieczającą przeznacza się $^1/_6$, a najwyżej $^1/_4$ część całości (na pluton $\frac{1}{2}$ — 1 zastępu, na drużynę $\frac{1}{2}$ — 1 plutonu). Powodzenie jej zawisło od ciągłego pogotowia oddziałów pełniących tę służbę. Śmierć i niewola towarzyszy, powierzonych opiece, obciąża sumienie złych strażników. Przeciwnie oddziały zabezpieczające winny poświęcić się, jeśli ochrona oddziału głównego tego wymaga [1]).

d) Zabezpieczenie w marszu. Wojsko w marszu wysyła na pewną odległość oddziały swe jako straże: »przednią«, »boczne« i »tylną«. Straż przednia, która przy większych oddziałach składa się z »patrolu czołowego« i z »gros« wysyła przed sobą kilku (2—13), ludzi jako czoło, którzy, idąc kilkadziesiąt kroków wprzód półkolem, oryentują się w terenie i przeszukują miejsca podejrzane. Straż przednia wyprzedza oddział główny, o tyle, by nie mógł być rażony niespodzianym ogniem. Zależnie od terenu od 100—1000 kroków. Im teren jest przejrzystszy i silniejsza straż przednia, tem większa jej odległość od oddziału głównego. Usuwa ona przeszkody w drodze, naprawia w razie potrzeby drogi i mosty, przy starciu z nieprzyjacielem stara się zająć wzgórza i wybitne punkty.

Straż tylna maszeruje 100 kroków za oddziałem; zadaniem jej obrona taboru i zbieranie maruderów (przy plutonie, drużynie wystarczy 2 do 4-ech ludzi).

Straż boczna — w terenie odkrytym idzie na strzał karabinowy (800—1000 kroków), o ile możności najbliższą równoległą komunikacyą, (najlepiej wysłać kolarzy lub konnych); w terenie pokrytym idzie straż boczna grzbietem najbliższego wzgórza lub skrajem najbliższego lasu.

---

[1]) W powstaniu z r. 1863 służba zabezpieczająca zawodziła niejednokrotnie, a to nietyle z powodu opieszałości; ile, że młódź, niezwykła do trudów wojennych, nie mogła się na straży powstrzymać od snu Niejeden oddział uległ wskutek tego rozbiciu przez niespodziany atak Moskali.

Wszystkie straże powinny regulować pochód swój podług siły głównej, oglądając się nią wciąż.

e) Zabezpieczenie podczas spoczynku (forpoczty). Oddziały, zabezpieczające wojsko obozujące lub kwaterujące, nazywają się forpocztami. Gdy nieprzyjaciel jest tak blizko że może na nas niespodzianie napaść, n. p. dzień, lub kilka godzin drogi, ustawia się forpoczty zwarte, szczelnie zamykające teren. W przeciwnym wypadku stawia się tylko na głównych komunikacyach straże, t. z. forpoczty marszowe.

Skład forpoczt zwartych:

Małe oddziały zabezpieczają się tylko posterunkami.

Drużyna, hufiec — wystawiają placówki.

Pułk, brygada, — wystawia nadto grangardy, zaś:

Dywizya wystawia nadto rezerwę forpocztową.

W małych oddziałach grangardy i rezerwy forpocztowe zastępuje pogotowie.

Pierwszą linię forpoczt tworzą placówki, w sile zależnej od zadania, od jednego zastępu do jednego plutonu. Zadaniem jej czuwać i dać w potrzebie odpór. Placówki noszą numery od prawego ku lewemu skrzydłu ustawienia swego. Odległość placówek między sobą i od oddziałów strzeżonych wynosi 500 do 1000 kroków zależnie od terenu. Stanowisko placówki powinno być od strony nieprzyjaciela niewidocznem.

Przy większych oddziałach stoją w drugiej linii grangardy; każdej z nich podlegają stojące przed nią placówki.

Pogotowie placówki i służba na niej. Placówce nie wolno ustawiać namiotów. Żołnierze placówki trzymają karabiny w ręku, rynsztunku nie zdejmują i przybierają tę postawę i ugrupowanie, w którem sami mają przegląd, a nie są widziani i które ułatwia przychwytywanie patrolów nieprzyjacielskich i t. p. Ogień wolno palić wyjątkowo, za pozwoleniem komendanta forpoczt. Dobrze jest wzmocnić placówkę technicznie. Wszyscy żołnierze powinni wiedzieć, skąd grozi nieprzyjaciel i jak on wygląda. Każdemu żołnierzowi wyznacza się stronę, którą ma nieustannie przeglądać. W szczególności obserwacya ta jest zadaniem wedet.

Wedety. Każda placówka utrzymuje tyle wedet, tj. posterunków z reguły po dwóch ludzi, ile wymaga obserwacya dróg i terenów. Każdemu dźwięczy w uszach stara piosnka, opiewająca służbę wedet:

»Tam na błoniu błyszczy kwiecie,
Stoi ułan na wedecie...«

Tak opiewał swoje przygody z czasów oblężenia Zamościa w r. 1831, poeta, a porucznik dywizyonu Legii podolskiej Franciszek Kowalski.

Wedeta jest oddalona od placówki o tyle, by głośno mówiąc, mogła się z nią porozumiewać. Tak samo są oddaleni wzajem od siebie żołnierze jednej wedety. Wedeta winna stać w ukryciu, ewentualnie sporządzić sobie sztuczną zasłonę z krzaków, gałęzi. Korzystne czasem jest stanowisko dla niej — na wieżach, dachach, lub drzewach. Wedeta spostrzeżenia swe oznajmia komendantowi wołaniem lub znakiem. Żołnierze wedety trzymają broń w pogotowiu do strzału, — zachowując postawę ciała taką, by mogli obserwować, będąc sami w ukryciu. W nocy nie wolno im kłaść się lub siadać [1]).

Wedety zmieniają się co godzinę, pouczając się wzajem i nieprzerywając obserwacyi.

Tylko oddziały, należące do własnej armii wolno przepuszczać do środka i na zewnątrz, odbierając w razie potrzeby hasło. Pojedyńczych nieprzyjaciół, lub małe oddziały, zbliżające do linii placówek należy schwytać lub zastrzelić, większe odpędzić. Jeżeli się nie wie, z kim się ma do czynienia, wedeta zatrzymuje wołaniem: »stój! — kto idzie?« Jeżeli zbliżający się i za drugim

[1]) W wojnie rosyjsko-japońskiej, japońskie forpoczty odznaczały się wielkiem męstwem i czujnością. Częstokroć placówka w sile zastępu odpędzała sotnię (150 kozaków), co podnosi Kuropatkin w swem sprawozdaniu. »By ułatwić sobie czuwanie, Japończycy przeciągali na drodze sznury z dzwonkami lub druty kolczaste, na które natykali się zbliżający. Wysyłali również pojedyńczych obserwatorów, przebranych za żebraków chińskich, na kilkadziesiąt kroków przed linią forpoczt, którzy szczególnie w nocy graniem umowionej melodyi na flecie, lub krzesaniem ognia w pudełkach z konserw, otwartych ku własnej stronie przestrzegali swoich o zbliżaniu się nieprzyjaciela.

wołaniem nie stanie, należy użyć broni. W nocy »stój! kto idzie?« należy mówić cicho, by nie zdradzić stanowiska. Wedeta powinna być poinformowana o stanowiskach placówek (wedet) sąsiednich, gdzie jest nieprzyjaciel, czy są własne oddziały lub patrole na straży, — i kiedy będą wracać, wreszcie które punkty mają być szczególnie strzeżone.

Odprawy dezerterów i parlamentarzy dokonuje komendant placówki. Nikomu prócz niego nie wolno się odzywać do parlamentarzy, dezerterów i szpiegów.

Placówki powinny wokół siebie patrolować, komunikując się z sąsiedniemi. W miejscach, budynkach, dozwalających nieprzyjacielowi skrycie zbliżać się, dobrze jest na noc ustawiać posterunki. Patrole zatrzymują napotkanych, tak jak placówki. Placówki zmieniają się co cztery do ośmiu godzin.

Grangardy są jądrem oporu forpoczt. Celem obserwacyi wystawiają one placówki. Grangardy oznaczane są numerami od prawego, ku lewemu skrzydłu, i miejscowością, przy której stoją, np.: grangarda Nr. 2. Kozielniki. Jedna czwarta część grangardy jest jako pogotowie pod bronią; pozostali mogą złożyć plecaki. Grangarda zabezpiecza się posterunkami.

f) Marsze:

Marsze są podstawą operacyi wojennych; od dobrego maszerowania zależy powodzenie. Przynosi to zaszczyt oddziałowi, jeżeli odbywa wielkie marsze szybko, w największym porządku, bez maruderów — i świadczy to o jego wewnętrznej wartości.

Marsz potyczkowy jest wtedy, gdy grozi spotkanie nieprzyjaciela. W marszu podróżnym, swobodniejszym, niezabezpieczonym, ta obawa nie zachodzi.

Do marszów musi się oddział zaprawić. Marsz powinien być ciągły, przy wzniesieniach należy zwolnić tempa. Na komendę: »spocznij!« można rozluźnić czucie, karabiny nieść swobodnie, rozpiąć kurtki. Maszeruje się tylko jedną stroną drogi. Manierki winne być przy każdej sposobności napełniane, a picie wody jest najlepszym środkiem ochronnym przeciw porażeniu słonecznemu.

By utrzymać związek między oddziałami, maszerującymi, wysyła tylny oddział łączniki, tj. patrole z obowiązkiem oglądania się wstecz i podawania znaków i meldunków.

Występowanie z szeregu dozwolonem jest jedynie za wiedzą najbliższego plutonowego. W ciągu marszu służą krótkie (postoje 10 minut, co godzinę) do wytchnienia i poprawy ubrania. Jednorazowy odpoczynek długi po przebyciu większej połowy drogi, umożliwia gotowanie. Często gotuje się dopiero po przybyciu do celu. Bez pozwolenia nie wolno nikomu opuszczać miejsca spoczynku.

W marszach nocnych w pobliżu nieprzyjaciela, musi panować zupełny spokój, śpiewanie, rozmowy, palenie wzbronione.

Przy przechodzeniu brodów, idzie się szerokimi frontami; przy silnym prądzie żołnierze chwytają się pod ręce.

g) Spoczynek:

Na noc, lub wogóle dla odpoczynku, rozkłada się wojsko obozem, albo kwateruje. Kwatery, oznaczające rozmieszczenie wojska po domach zajętej miejscowości — są znacznie wygodniejsze, lecz zmniejszają pogotowie oddziału. Obóz, w którym nie stawia się namiotów lub szałasów, nazywa się biwakiem. Biwakowanie opiewa trafnie marsz żuawów:

»W śniegu i błocie mokre noclegi,
Choć się zasypia przy sosen szumie«...

Nocleg taki to dzień powszedni w 1863 r. Inaczej wyglądają kwatery:

»Po boju spoczniem we wsi, czy w mieście,
Cóżto za miła dla nas podzięka,
Gdy mile spojrzy oko niewieście,
Twarz zapłoniona błyśnie z okienka«.

Oddziały winny ile możności wysłać przed sobą kwatermistrzów, (na drużynę jeden podoficer i dwóch żołnierzy), celem wyszukania kwater lub miejsca obozu, tudzież źródeł i studzien, wyznaczenia ich napisami i przygotowanie żywności. Kwatermistrze oczekują na oddziały

u wejścia do danej miejscowości, względnie w miejscu zboczenia z gościńca do obozu, — zdają raport dowódcy i służą za przewodników.

Wód płynących należy używać w kierunku ich biegu w następującym porządku:

1. picie,
2. gotowanie,
3. pojenie koni,
4. mycie naczyń,
5. mycie się,
6. kąpanie,
7. pławienie koni.

Przed zaspokojeniem własnych potrzeb winien żołnierz starać się zabezpieczyć swą broń i amunicyę przed uszkodzeniem i wilgocią.

Na sygnał alarmowy oddziały zbierają się natychmiast na swych miejscach zbiórki, które winien znać każdy żołnierz przed rozejściem się na kwatery lub rozbiciem obozu.

Wszystkich wiadomości potrzebnych żołnierzowi, szczególniej w służbie ordynansa winien szukać na warcie głównej, która jest punktem centralnym dla regulacyi służby.

Prócz wart istnieje na kwaterach i w obozie (tak samo jak na załodze) pogotowie. W celu uchronienia się przed szpiegowstwem nie należy wchodzić w stosunki z ludnością miejscową; szczególnie niebezpieczni są przekupnie, częstokroć pozorni, jak np. Japończycy w wojnie z Rosyą.

Ze względów zdrowotnych należy wystrzegać się spania na gołej ziemi, lecz pokryć ją słomą, chrustem, liśćmi lub kocami. Wewnątrz i wokół obozu ma panować jak największy porządek i czystość. Potrzeby naturalne wolno załatwiać tylko w latrynach. Odpadki z kuchni powinny być wrzucone do jam, które podobnie jak i latryny, codzień powinny być zasypywane 20-centymetrową powłoką ziemi i o ile możności dezynfekcyonowane. Jeżeli tego nie zarządzono, każdy powinien sam po sobie zasypywać. Miejsce obozu powinno być zostawione w stanie nienagannym. Niezachowanie

czystości grozi powstaniem dziesiątkujących chorób, które kilkakroć więcej porywają ofiar, aniżeli oręż.

Obóz lub kwaterę opuszczać wolno jedynie za pisemnem pozwoleniem komendanta oddziału.

h) Styczność z nieprzyjacielem:

1. Zatajenie sytuacyi własnej w wojnie ma olbrzymie znaczenie; współdziałać w tem winni wszyscy członkowie armii.

2. Każdy żołnierz posiada legitymacyę w metalowej kabzli, umożliwiającą mu wykazanie się, względnie rozpoznanie go w razie śmierci. Jej napis zawiera: oddział, imię i nazwisko, stopień i pochodzenie.

3. Niewolno pod karą śmierci doraźnej opuszczać linii bojowej. Ranni zdolni do marszu, którzy nie mogą zostać bez opatrzenia, udają się po otrzymaniu pozwolenia przełożonych, (najlepiej przyłączając się do patrolu niosącego rannych), na stacyę ratunkową. W razie potrzeby mogą użyć opatrunku, który mają przy sobie. Do zbierania rannych przeznaczeni są wyłącznie sanitaryusze.

4. Nieprzyjacielskimi rannymi i chorymi trzeba się opiekować tak jak własnymi kolegami; są oni jednak jeńcami, więc należy ich strzedz. Oddziały i zakłady sanitarne są dla stron walczących nietykalne i winny doznawać od nich pomocy.

5. Żołnierz, któryby dostał się do niewoli, powinien pamiętając o przysiędze, trwać w niezłomnej wierności Ojczyźnie. Nie może zdradzić nieprzyjacielowi niczego, co by własnej armii szkodziło. Przełożonym współjeńcom winien pomoc i posłuch; ma dążyć do powrotu do szeregu i wogóle nie splamić niczem honoru własnego i armii.

6. Wszelka własność publiczna nieprzyjaciela, wyposażenie wojskowe, a także prywatne jest: zdobyczą. Jako taka staje się własnością państwa i niewolno sobie niczego z niej przywłaszczyć.

6. Nauka o broni.

a) Broń jest ważnym czynnikiem od którego jest zależnem zwycięstwo na polu walki. Rozstrzyga jednak nie tylko sama doskonałość broni, ile umiejętność władania nią i konserwowania[1]).

Bronią w szerszem znaczeniu jest każda rzecz, mogąca być użytą do walki; w ściślejszem znaczeniu są nią te narzędzia, które do walki zostały obmyślane i wykonane. Zadaniem broni jest zniszczenie żywych i martwych środków bojowych przeciwnika. Ponieważ to można uskutecznić wręcz przez bezpośrednie dotknięcie i z odległości przez pocisk wyrzucony za pośrednictwem broni, rozróżniamy dwa rodzaje broni:

1. broń do walki wręcz, czyli biała,
2. broń do walki na odległość, czyli palna.

Obok broni zaczepnej istnieje broń ochronna; dziś, gdy pancerze i tarcze straciły w zupełności dawne znaczenie, zastąpiła je łopatka saperska, przy jej pomocy bowiem usypuje sobie żołnierz w ciągu kilku minut dostateczną osłonę przed pociskami wroga.

b) Żołnierz piechoty uzbrojony jest w karabin z bagnetem. Współczesny karabin odznacza się następującemi własnościami:

1. jest odtylcowy, t. z. nabijany od tyłu.

---

[1]) Francuzi w r. 1870 mieli broń znacznie lepszą od Niemców, jednak ulegli. Rosyanie w r. 1904 mieli lepsze działa, lecz nie umieli ich wykorzystać. Znów garstka Turków i Arabów w Trypolisie w r. 1912 (15.000), uzbrojona w stare Mausery jednostrzałowe, lecz ożywiona dobrym duchem, powstrzymywała przez rok stutysięczną armię włoską od wkroczenia wgłąb kraju.

2. iglicowy, t. z. że zapalenie kabzli powoduje iglica, ukryta w zamku i nie narażona na uszkodzenie, jak ongiś kurek i panewka;

3. gwintowany, t. z. że wnętrze lufy opatrzone jest bruzdami i karbami śrubowo skręconymi, które pociskowi nadają ruch wirujący około własnej osi, (rotacyę) co wzmacnia siłę uderzenia;

4. wielostrzałowy, t. j. mieszczący w sobie więcej naboi;

5. nabijany pakietami po kilka (pięć) sztuk od razu.

Najbliższym stopniem rozwoju karabinu jest broń samoczynna, t. j. zużytkowująca odstrzał, do wyrzucenia łuski i wprowadzenia następnego naboju do lufy.

Karabiny wszystkich państw są pięciostrzałowe.

Austrya — Mannlicher, M. 95 — kal. 8.

Niemcy — Mauser, M. 98 — kal. 7·9.

Rosya — Trzyliniowy, M. 91 — kal. 7·62.

Szybkość strzelania, najwyżej 15 strzałów na minutę. Działalność skuteczna do 2.000 metrów.

Podział i opis karabinu Mannlicher M. 95.

Główne części składowe:

1. lufa,
2. celownik,
3. zamek z obsadą i mechanizmem cynglowym,
4. puszka,
5. łoże z nadłożem,
6. garnitury,
7. bagnet z pochwą,
8. przybory.

c) Lufa jest przeznaczona do przyjmowania pocisku i nadawania mu żądanego kierunku. Ma ona kształt walca wewnątrz wydrążonego, otwór przodu nazywamy wylotem. W przewodzie lufy t. j. wydrążeniu, rozróżniamy: komorę i kulobieg. Komora służy do wkładania naboju, a szerokość jej zwiększa się ku tyłowi. Kulobieg, t. j. część gwintowana służy do prowadzenia pocisku; jest ona zaopatrzona czterema śrubowo w prawo skręcającymi się bruzdami, które nazywają się gwintami. Pola, wystające między bruzdami nazywają się karbami. Średnica wydrążenia między bruzdami nazywa się kali-

brem. Gwintowanie kulobiegu nadaje pociskowi wepchniętemu w nie siłą gazów, świdrujący ruch obrotowy do około własnej osi, t. z. rotacyę, która zwiększa siłę pocisku przy uderzeniu i dodaje mu razancyi. Lufa ma z tyłu gwinty do przyśrubowania obsady. Na powierzchni jej, w pobliżu wylotu znajduje się podstawa muszki. Muszka jestto ostrokańciasta wypukłość, służąca do celowania, którą umieszcza się w tej podstawie.

d) Celownik jestto przyrząd umocowany z tyłu lufy, który w połączeniu z muszką umożliwia celowanie na dalszą przestrzeń. Podziałka jego, w połączeniu z ruchomym szczerbikiem, oznacza dokładnie nachylenie lufy dla każdej odległości do 2.600 kroków, aby pocisk otrzymawszy odpowiednią linię lotu dosięgnął celu. Przed i po użyciu powinien celownik jak najmniej wystawać ponad lufę, ze względu na łatwość uszkodzenia. Główne części składowe: 1. ramka z podziałką, 2. podstawa ze sprężyną, 3. suwak ze szczerbikiem. Szczerbik jest to trójkątne wcięcie, umieszczone na końcu lufy na celowniku, przez które wizuje się muszkę i cel. Przy pomocy tych dwóch punktów, muszki i szczerbika, ustawiamy broń w linii łączącej oko z celem, czyli celujemy. Celownik posiada trzy szczerbiki stałe: 300, 500, 2.600 kroków, oraz jeden ruchomy do przesuwania na podziałce, według odległości na na jakie strzelamy. Stawka najniższa celownika 300 kroków, stawka zwykła 500 kroków.

e) Zamek składa się: 1. z obsady, 2. mechanizmu cynglowego, 3 z zamku ruchomego.

1. i 2. Obsada łączy lufę z łożem i zamkiem ruchomym, który się w niej mieści. Bezpośrednio połączony jest z nią cyngiel, składający się z dźwigni dwuramiennej i sprężyny. Górne ramię cyngla zachwytując za kurek naciąga iglicę, a obniżone przy ściągnięciu cyngla powoduje jej opadnięcie. Obsada jest to rura przechodząca u przodu w mutrę dla naśrubowywania na lufę z wyciętą w partyi środkowej częścią powierzchni u góry i z prawego boku a u dołu wyłamaną ku puszce. Otwór powstający w obsadzie po odciągnięciu trzonu zamkowego nazywa się wlotem. Fig. 1. i 2.

3. Zamek ruchomy służy: *a)* do otwierania przewodu lufy od tyłu, *b)* wprowadzania naboju do niej, *c)* zamykania lufy, *d)* zapalania naboju, *e)* wyrzucania łuski po strzale. — Składają się nań: *a)* trzon zamkowy

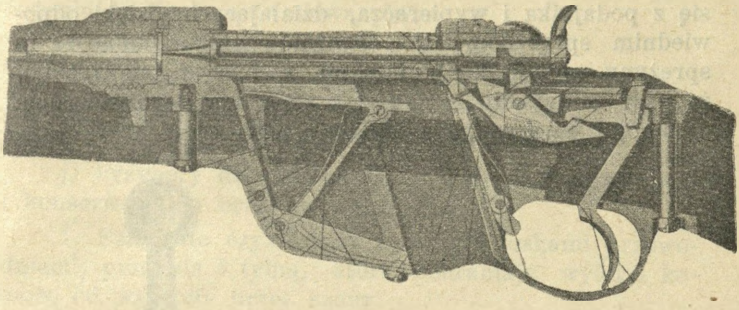

Fig. 1. Przekrój zamku i puszki karabinu Mannlicher M. 95.

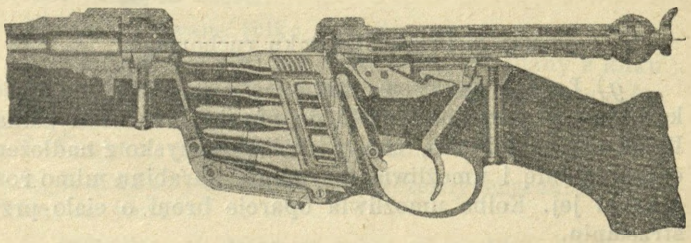

Fig. 2. Broń nabita.

z gałką i bezpiecznikiem, *b)* tłok zaporowy z ryglami, *c)* iglica ze sprężyną iglicową i kurkiem, *d)* mutra tłokowa, *e)* wyciąg. Fig. 3.

f) Puszka z podawaczem. Puszka umieszczona poniżej zamku służy do przyjęcia przyrządu podającego naboje do lufy i łódki z 5 nabojami. Puszka składa się z dwóch ścian bocznych, ściany przedniej oraz tylnej, wyrobionej z jednej sztuki wraz z kabłąkiem cynglowym oraz wieczka, które zamyka puszkę od spodu, zostawiając otwór na wylatywanie próżnych łódek. Bezpośrednio

jest z nią połączony czepik t. j. dwuramienna dźwignia, której górny koniec, haczyk, zaskakuje za nosek łódki, przytrzymuje łódkę w puszce, inaczej mechanizm podający wyrzuciłby ją. Mechanizm podający czyli podawacz, który podnosi czyli podaje naboje z łódki do lufy, składa się z podajnika i wypieracza, działających dzięki odpowiednim sprężynom. Po otwarciu zamku podnoszą te sprężyny naboje znajdujące się w puszce tak wysoko, że przy zamykaniu zamku tłok zaporowy tegoż zaczepia o nabój i wysuwa go z łódki do lufy.

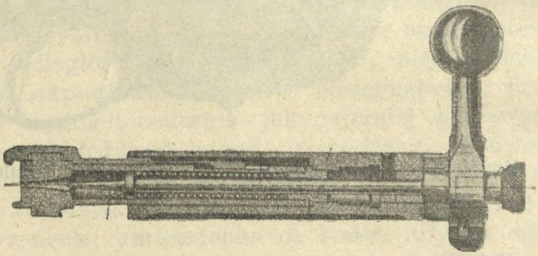

Fig. 3. Przekrój zamku ruchomego.

g) Łoże z nadłożem. Łoże łączy poszczególne części karabinu w poręczną całość do użycia jako broń palną. Dzieli się na łożysko, chwyt i kolbę Łożysko z nadłożem ochrania lufę i umożliwia trzymanie karabinu mimo rozgrzania jej. Kolba umożliwia oparcie broni o ciało przy strzelaniu.

h) Garnitur tj. uzbrojenie służy do połączenia lufy z łożem, do wzmocnienia i ochrony ostatniego i zakładania flintpasu. Na garnitur składają się: 1. dwa bączki górny i dolny, tj. pierścienie, łączące lufę z łożem. Na bączku górnym znajduje się występ bagnetowy, oraz kruczek do stawiania broni kozłem. 2. Dwa strzemionka kabłąki do zakładania flintpasu. 3. Stopka tj. okucie kolby.

i) Bagnet jestto broń biała do zatykania na karabin, przy Mannlicherze krótki bagnet sztyletowy, długość klingi 250 mm. ciężar bez pochwy 380 gramów.

Części składowe bagnetu: 1. klinga, 2. rękojeść, 3. poprzeczka z pierścieniem do zakładania na lufę.

W rękojeści jest sprężyna zaskakująca za występ bagnetowy na bączku.

Polacy mieli zawsze wielkie zaufanie do bagnetu, przykładem sławne ataki 4-go pułku piechoty w powstaniu 1831 r., oraz słowa pieśni:

»Kiedy rozsypiem się w tyraliery,
Zabawnie pełzać z bronią jak krety —
Lecz lepszy ogień gęsty a szczery
I lepszy rozkaz: Marsz na bagnety!«

j) Przybory do rozkładania i składania, czyszczenia i konserwowania broni są następujące:

1. Sznur do czyszczenia z dwoma łuskami przewodnieni, przednią i tylną, które ochraniają wylot i komorę od wytarcia przez sznur.
2. Konopie, tłuszcz do broni i olej do broni.
3. Szmatka flanelowa, dwie szmatki płócienne.
4. Zatyczka lufy i osłona muszki, celem ochrony tych tak ważnych części.

Nadto wydawane tylko podoficerom:

5. Stempel z wyciorem i szczotką, składany z kilku części, służy głównie do wydalenia przedmiotów, np. łusek, które utkwiły w lufie.
6. Śrubnik do wykręcania śrub.

k) Amunicya. Nabój współczesny charakteryzuje się tem, że jest:

1. jednolity, tj. łączy w sobie wszystkie części potrzebne do strzału: ładunek prochu, pocisk i zapalenie w jednej łusce;

2. samouszczelniający, t. z. że po zapaleniu prochu prężność gazów rozszerza łuskę i przyciska ją do ścian komory, przeszkadzając tem samem uchodzeniu gazów ku tyłowi;

3. posiada łuskę metalową mosiężną (daleko trwalszą od dawniejszych papierowych);

4. posiada zapał centralny, korzystniejszy od dawnego brzeżnego;

5. używa się prochu bezdymnego, silniejszego i nie zdradzającego pozycyi strzelców;

6. pocisk z twardego ołowiu odziany jest koszulką stalową, która zapobiega deformacyi przy uderzeniu i zwiększa siłę;

7. pocisk jest małokalibrowy, (8 mm) co z powodu mniejszej wagi naboi pozwala na zwiększenie amunicyi podręcznej żołnierza.

Rozróżniamy naboje: 1. ostre, 2. ślepe, tj. bez kuli i z połową ładunku prochu; kula jest tu zastąpiona czopkiem z masy papierowej, napuszczanym czerwoną trującą farbą, a ponieważ te pociski mogą na małych odległościach powodować rany, zaleca się ostrożność, by uniknąć wypadku; 3. szkolne do ćwiczeń w mustrze, prochu niema w nich zupełnie, pocisk zastępuje czopek drewniany a guzik gumowy w miejsce kabzli zapobiega zużyciu iglicy.

Nabój ostry składa się: 1. z łuski z blachy mosiężnej; 2. z pocisku ołowianego w koszulce stalowej; 3. z ładunku prochu bezdymnego, tj. z odpowiednio sporządzonej bawełny strzelniczej; 4. z kabzli, tj. materyi wybuchającej za uderzeniem, umieszczonej w zagłębieniu dna łuski, t. z. kowadełku i osłoniętej cienką blaszką. Fig. 4.

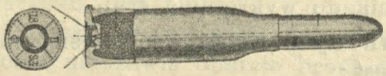

Fig. 4. Nabój.

Strzał dokonywa się w ten sposób, że iglica spadając uderza o kabzlę, tj. o materyę wybuchającą, ta ostatnia przynosi ogień otworem w kowadełku do prochu. Gazy wywiązujące się ze spalenia prochu, wypychają pocisk, a gwintowanie lufy nadaje mu ruch rotacyjny.

Łódką nazywamy blaszaną puszkę, łączącą 5 naboi w jeden pakiet.

Żołnierz powinien mieć na stopie wojennej 200 sztuk naboi przy sobie.

l) Karabin Mannlicher M. 95 jest bronią nadzwyczaj celną, lecz nieumiejętne użycie może ją uniezdatnić,

a nabycie nowej z powodu wysokiej ceny jest wcale trudne. Następujące są szczególniej delikatne miejsca w broni: 1. muszka i celownik; należy uważać, by ich nie wygiąć lub nie przesunąć, ten ostatni powinien zawsze pozostawać w położeniu normalnem; 2. wylot, który powinien być zawsze zasłonięty zatyczką, by wnętrze lufy nie zanieczyszczało się; 3. otwór w puszce, który należy strzedz przed zanieczyszczeniem piaskiem lub śniegiem.

Cała broń, tak metal jak drzewo, powinna być pokrytą cienką warstewką tłuszczu.

7. Nauka strzelania.

a) Celowanie. Celować znaczy skierować wylot lufy na cel tak, by szczyt muszki zrównać z górnemi krawędziami szczerbika (»muszka zrównana«).

b) Tor kuli wyrzuconej z broni równoległej do ziemi. Jeżeli strzela się, trzymając broń równolegle do ziemi (w terenie zupełnie równym), to kula po przybieżeniu 300 kroków z powodu ciężaru własnego i oporu powietrza spada na ziemię.

Ta sama odległość przy broni niemieckiej Mauser M. 98. wynosi 600 kroków, z powodu korzystniejszego kształtu pocisków i silniejszego ładunku prochu. Fig. 5.

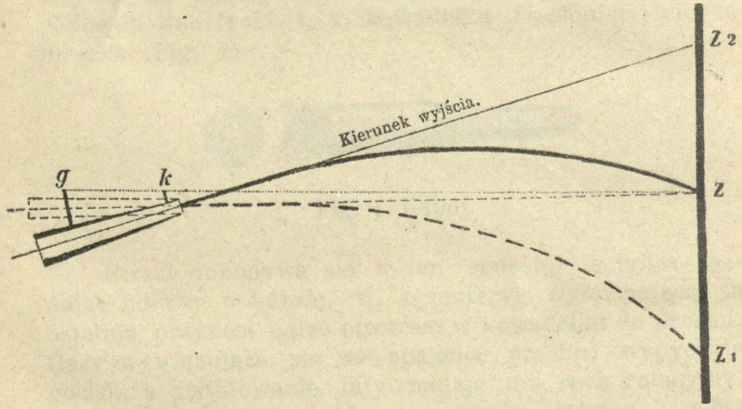

Fig. 5. Tor kuli przy użyciu celownika. Linia celowania i kierunek wyjścia.

c) Krzywa balistyczna i celownik. To też chcąc sięgnąć pociskiem dalej, po za 300 kroków musimy wy-

korzystać lot pocisku wyrzucanego pod kątem, t. z. krzywą balistyczną. Przykładem jest tutaj rzut kamieniem, najdalszy, gdy wyrzucono go pod kątem 45°. Gdyby pod takim kątem strzelano z karabinu o którym mowa, pocisk sięgnąłby na 5—6000 kroków.

Do uzyskiwania żądanych krzywych balistycznych służy celownik z podziałką i szczerbikiem ruchomym do nastawiania na odpowiednie odległości. Dla odległości blizkich (300—500 kroków) oraz najdalszej 2.600 kroków są umieszczone na celowniku 3 szczerbiki stałe. Celując, n. p. muszkę zrównaną w szczerbiku, podniesionym do wysokości 1200 kroków na podziałce, musi się obniżyć kolbę, a podnieść wylot, to też pocisk wylatuje wówczas pod kątem w górę i spada łukiem na cel. Wówczas odróżnić należy: 1. linię celowania, t. j. łączącą oko z celem przez szczerbik i muszkę, 2. kierunek wystrzału, 3. tor kuli.

d) Tor kuli przy użyciu celownika. Jasną jest jednak rzeczą, że przy strzelaniu na większe odległości, pocisk na znacznej przestrzeni bieży wysoko po nad ziemię, wznosząc się do punktu kulminacyjnego toru i opadając ku celowi; a grozi niebezpieczeństwem jedynie w okolicy celu. (Odpowiedni kształt pocisku, mały kaliber a silny ładunek prochu spłaszczają tor kuli, t. z. dodają jej razancyi i zwiększają możność trafienia celów pośrednich). Ważnem jest więc by stawka celownika i oddalenie celu zgadzały się, gdyż inaczej pocisk nie trafia celu.

Najwyżej wznosi się pocisk w biegu swym w $^3/_5$ od punktu wyjścia, nazywa się to szczytem toru kuli, lub najwyższą ordynatą. Przy strzale z najwyższą stawką na celowniku karabinu Mannlicher M. 95, najwyższa ordynata równa się 70 metrów. Na małych przestrzeniach linia lotu mało co wznosi się nad linią celowania, to też celownikiem 300, gdy strzelamy leżąc i mierzymy do stóp celu, trafimy wszystkie przedmioty, znajdujące się między strzelającym a celem. Najwyższa ordynata wynosi 23 cm nad linią celowania. — Strzelając celownikiem 500, czyli zwykłym, trafiamy wszystkie cele wyższe od klęczącego człowieka na całej tej przestrzeni.

Najwyższa ordynata 78 cm. Fig. 6. — Celownikiem 600 trafi się wszystkie cele wzrostu człowieka i wyższe, gdyż tor kuli nie wznosi się po nad 1·21 m.

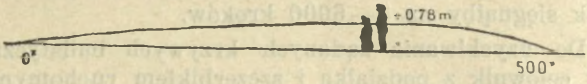

Fig. 6. Tor kuli przy strzelaniu celownikiem normalnym.

e) Rozstrzał. Fig. 7. Rozstrzałem nazywamy zjawisko, że choćby broń była utwierdzona na lawecie i najdokładniej wycelowana, to strzały dane z niej nie padną w jednym i tym samym punkcie, lecz rozrzucą się po celu. Powodem tego różnice w wykonaniu naboi, (sile ładunku prochu i wadze pocisku) wpływy atmosferyczne, i niepewność ręki ludzkiej. Im punkty trafienia leżą bliżej siebie, czyli im mniejszy rozstrzał, tem lepsza broń i strzelec.

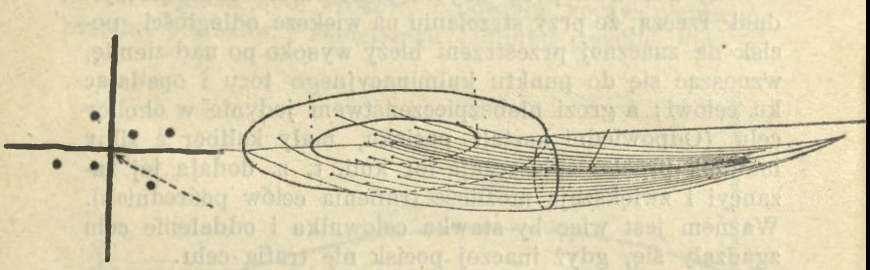

Fig. 7. Rozstrzał i środek trafności.

Punkty trafienia dają na celu pewien obraz, którego wielkość jest ściśle oznaczona dla wsystkich odległości:

na	300	kroków	prostokąt	wys.	0·58	m.	szer.	0·34 m.
na	500	„	„	„	1·02	„	„	0·58 „
na	600	„	„	„	1·26	„	„	0·70 „
na	2200	„	„	„	12	„	„	4·10 „

Rozstrzał ten nazywany tolerowanym.

Prostokąt rozstrzału wykreślamy, znajdując punkt środkowy trafienia i odmierzając odeń w dół i na boki po połowie wysokości względnie szerokości. Punkt środkowy trafienia otrzymuje się, wykreślając na obrazie tra-

fów dwie o ile możności prostopadłe, tak, by z obu stron każdej była równa ilość trafów. Pociski w rozrzucie spadające przed celem, mogą jeszcze trafić cel jako odbitki.

f) Wpływy na celność. Poza rozstrzałem na celność wywierają wpływ:

1. wybór punktu celowania
2. właściwości broni (broń strzelająca za nisko, za wysoko lub w bok)
3. wpływy atmosferyczne:
   deszcz,
   światło z góry lub z boku,
   temperatura.
4. nieodpowiednia stawka celownika.

Spostrzegłszy taki ujemny wpływ, należy zmienić o tyle punkt do którego się celuje, by cel trafić. W zwykłych warunkach celować w dolny brzeg celu.

g) Przestrzeń zasypana, Fig. 8. i 9. t. j. zagrożona pociskami jest tem większa im: 1. niższa postawa

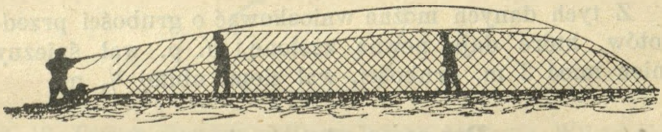

Fig. 8. Pole śmierci, t. j. przestrzeń zasypana przy strzelaniu w różnych postawach.

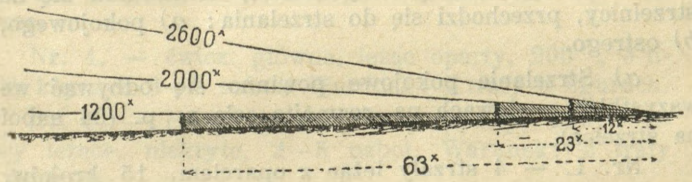

Fig. 9. Kąty padania pocisku i pole śmierci przy użyciu wyższych stawek celownika.

przy strzelaniu, gdyż wtedy kula leci nizko nad ziemią, najlepiej więc strzelać leżąc; 2. im większy cel; 3. im

mniejsza odległość. Teren podnoszący się skraca zasypaną, gdyż pociski lecące dalej wbijają się w zbocze; teren opadający przedłuża.

h) Odległości strzałowe i możność trafiania dla pojedyńczych żołnierzy. Rozróżniamy następujące odległości strzałowe, do 800 kroków tak zwane małe, do 1600 kroków, t. z. średnie, powyżej 1600 kroków wielkie. Żołnierz pojedynczy może ostrzelać skutecznie cele jednostkowe, choćby częściowo kryte do 600 kroków, grupy lub jeźdźców do 800 kroków.

i) Siła uderzenia pocisku zmniejsza się z oddaleniem celu, rzecz ta ma znaczenie przy wyborze zasłon.

Pocisk wbija się:

w drzewo jodłowe na 100 × — 80 cm; na 600 × — 47 cm
w ziemię ogrodową
pulchną na „ — 53 „ na „ — 30 „
w ziemię ogrodową na 100 × — 40 cm; na 600 × — 30 „
w glinę ubitą pulchną „ — 42 „ na „ — 33 „
w śnieg lekko ubity „ — 250 „ na 300 × — 225 „
w mur z cegieł 200 × — 15 cm.

Z tych danych można wnioskować o grubości przedmiotów, które dają pewną zasłonę, n. p. wał śnieżny winien mieć 3 m. grubości, wał ziemi ubitej $^1/_2$ m.

Program strzelania.

Po nauce wstępnej, t. j. nauce obchodzenia się z bronią, czyszczenia jej, celowania, ściąganie cyngla i składanie jej, oraz po objaśnieniu, zachowania się na strzelnicy, przechodzi się do strzelania: *a)* pokojowego, *b)* ostrego.

a) Strzelanie pokojowe powinno się odbywać we wszystkich postawach na rozmaite cele n. p. (24 naboi na strzelca).

Nr. 1. — 4 strzały leżąc z oparciem, 15 kroków, tarcza szkolna.

Nr. 2. — 4 strzały, leżąc wolno, 15 kroków, tarcza szkolna lub figurowa.

Nr. 3. — 4 strzały, siedząc lub klęcząc wolno, 25 ×, tarcza szkolna, celownik 600.

Nr. 4. — 4 strzały siedząc lub klęcząc wolno, 25×, tarcza szkolna lub figurowa, celownik 600.

Nr. 5. — 4 strzały, leżąc z oparciem 25×, figurki leżące, bagnet zatknięty.

Nr. 6. — 4 strzały, leżąc z oparciem 25×, figurki leżące, celownik 600.

b) strzelanie ostre: 15—23 naboi na strzelca.

Nr. 1. — ćwiczenia wstępne, leżąc oparty, 100×, tarcza chwytna z figurą, fig. 10., 4 naboje fig 2. Warunek: przynajmniej 3 trafy, winny się dać nakryć kołem 15 cm. średnicy.

Nr. 2. — ćwicz. wstępne, leżąc oparty, 200×, tarcza chwytna z figurą, 4 naboje. Warunek: przynajmniej 3 trafy w tarczę, winno się dać nakryć kołem 30 cm. średnicy.

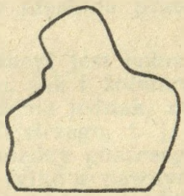

Fig. 10. Tarcza chwytna z figurą leżącą niekrytą. Wysokość 1·50 m. szerokość 80 cm.

Nr. 3. — ćwicz. główne, leżąc wolno, 200×, tarcza chwytna z figurą, 3—5, naboje. Warunek: 3 trafy w figurze.

Nr. 4. — ćwicz. główne, leżąc oparty, 200×, 3 figury klęczące 3—5 naboi. Warunek: 2 trafy w figurach.

Nr. 5. — ćwicz. główne, leżąc oparty, 200×, figury leżące, niekryte, 2—5 naboi, Warunek: 2 trafy w figurach.

Uwaga. 1. Możliwie oszczędzać naboi, z uwagi na wysoką cenę, kto pierwszemi strzałami wypełni warunek ćwiczenia, przestaje strzelać. Ćwiczenia nr. 2 i 3 odbyć w jednym dniu. 2. Przybory. Tarcza chwytna przedsta-

wia się jako rama z drzewa 1·50 m wysoka, 80 cm szeroka obciągniętą płótnem, którą zakrywa się papierem pakunkowym z figurą leżącą niekrytą Fig. Nr. 10. koloru niebieskiego, zielonego lub szarego, wys. 1·50 cm, szer. 80 cm. Wyniki strzałów kontroluje się i okazuje wskazówkami t. j. tarczami z drzewa lub kartonu o średnicy 15, 30 cm na metrowym drążku drewnianym. Przestrzelony zalepia się przygotowanymi plastrami. Strzelając z oparciem używa się worków z piaskiem.

8. Wyposażenie i hygiena.

a) Wyposażeniem, czyli ekwipunkiem żołnierza czy oddziału nazywamy zaopatrzenie we wszystkie przedmioty, umożliwiające mu spełnianie zadań bojowych, lub bytowanie w polu.

Wyposażenie pojedyńczego żołnierza składa się: 1. z broni, 2. z rynsztunku, 3. z ubrania, 4. z żywności. — Wyposażenie oddziału, służące ogólnym potrzebom tegoż, rozpada się na: 1. zapas amunicyi, 2. techniczne, 3. sanitarne, 4. gospodarskie. Jest ono częścią rozdzielone między wszystkich żołnierzy, częścią powierzone specyalistom i jużto niesione przez ostatnich, jużto władowane na wozy.

Ideałem organizacyi jest pełna samodzielność bojowa, tak każdego oddziału, jak i żołnierza, trudności wykształcenia i wzrost obciążenia jednak, zmuszają do wprowadzenia systemu współdzielczego, t. j. rozdziału przedmiotów wspólnego użytku między poszczególnych żołnierzy i specyalizowania się ich tylko w pewnych czynnościach, tak, że tylko większy oddział może samodzielnie zaspokoić wszystkie swe potrzeby. Zasadą jest jednak, by wszyscy bez względu na specyalność byli wykształceni i uzbrojeni do walki.

b) Rodzaje wyposażenia: Stosownie do rozmaitych służb rozróżniamy cztery rodzaje ekwipunków:

I. paradny: kapelusz z podpiętem, prawem skrzydłem, podpinka założona, kurtka przepasana pasem, bagnet, (na rozkaz: patrontasze i karabin) — używany przy uroczystościach wojskowych, narodowych, w meldunkach, przedstawieniach, prośbach, sądach wojennych i polowych.

II. służbowy wewnętrzny i wychodny: jak najlżejszy, w lecie koszula mundurowa bez kurtki, podpinki od kapelusza nie zakłada się pod brodę, używany 1. z bronią przyboczną do służby inspekcyjnej i ordynansów, oraz w służbie komendanta oddziału pracującego, 2. bez broni przybocznej przy czynnościach domowych i obozowych, wykładach.

III. polowy: składa się nań całe wyposażenie jednostkowe i przedmioty wyposażenia oddziału, oddane żołnierzowi do niesienia — używany w polu, przy pożarach, w służbie forpoczt, wart i pogotowia.

IV. patrolowy składa się z najniezbędniejszych części polowego. t. j. przedewszystkiem amunicyi i żywności, torby zawieszonej po skautowemu na plecach lub przez ramię, tornistra na naboje, naczynia do gotowania, nadto ewentualnie łopatka, bryt namiotowy, przybory sygnołowe — używany w bitwie lub na patrolach.

Wyposażenie powinno być jak najlżejsze, zastosowane do klimatu; w porze cieplejszej ćwiczenie i roboty należy odbywać w pływakach wzorem Japończyków.

c) Wyszczególnienie części wyposażenia.

Broń: karabin z bagnetem Mannlicher M 95, rzemień do karabinu, pas (żółty), wieszak na bagnet, 200 sztuk naboi, 2 ładownice po 20 szt., 1 tornister na naboje na 100 szt., 1 ochraniacz muszki. Przybory do czyszczenia broni [1]).

Rynsztunek: rzemienie do tornistra, tornister lub plecak, 2 rzemienie do płaszcza, 2 rzemienie do naczynia, torba, przybory do mycia [2]), przybory do czyszczenia ubrania [3]), przybory do szycia [4]), przybory do jedzenia [5]), drobiazgi [6]).

---

[1]) worek na rekwizyta, sznur do czyszczenia, flanelka, 2 szmatki z płótna, konopie, puszka na tłuszcz, tłuszcz, flaszeczka na olej, olej, dłutko z rękojeścią.

[2]) 2 ręczniki, 3 chustki do nosa, 1 grzebień, 1 szczotka do zębów, 1 lusterko, 1 mydło, 1 kozi łój.

[3]) worek, szczoteczka do pasty, pasta do butów, waselina, szczotka do błota, szczotka do sukna.

[4]) worek, nożyczki, 4 gatunki nici, igielnik, 2 igły, 2 guziki duże od munduru, 2 guziki małe od munduru, 12 guzików do spodni, 40 gwoździ do butów, naparstek.

[5]) naczynie szalka podoficerska talerz, osłona od wiatru, maszynka spirytusowa, czajnik, 2 ścierki, 1 futerał, 1 flaszka na spirytus, 1 litr spirytusu, łyżka, nóż, widelec, kubek, manierka, pudełko na sól, pudełko na masło, 7 worków na wiktuały.

[6]) opatrunek, legitymacya, notes, ołówek, scyzoryk, świeca, zapałki, szpagat, gwoździe, drut.

Ubranie: kapelusz z podpinką, kurtka z wałkiem naramiennym, spodnie do kolan, kamasze wełniane, 2 pary obuwia, 2 koszule flanelowe, 2 pary kalesonów, 4 pary skarpetek wełnianych, 1 para szelek lub pas, 1 para podwiązek, peleryna;

nadto w zimie: 1 switer, 1 nauszniki, 1 rękawiczki (długie).

Żywność: 2 porcye normalne [1]), 4 porcye rezerwowe [2]). Zapasy dodatkowe [3]).

Żołnierz winien mieć zapas żywności na 6 dni, z tego jednak cztery porcye rezerwowe w konserwach tworzą zasób nienaruszalny na chwilę niedostatku. Wolno je użyć tylko za rozkazem komendanta. Dwie zaś porcye normalne, ciągle odnawiane ze środków dostarczanych przez kraj są zwykłym pokarmem żołnierza.

d) Pakowanie się. Żołnierz milicyjny, posiadający u siebie w domu całe wyposażenie winien być każdej chwili gotów do wymarszu. Mobilizacya tegoż powinna trwać najdłużej pół godziny.

W Szwajcaryi przy tym systemie dwa bataliony, uzupełniające się z miasta Genewy mogą być w ciągu dwóch godzin gotowe do akcyi, i to nietylko żołnierze w pełnem wyposażeniu zgromadzeni, lecz i sztaby skompletowane i tabor zorganizowany.

Tornistry i torby powinny być dlatego zawsze spakowane; jedynie przedmioty, podlegające zepsuciu (świeżą żywność) można przechowywać osobno, lub sprawić w chwili mobilizacyi.

Przepis pakowania się.

Przedmioty wyposażenia rozdziela się następująco:

Na sobie: kapelusz z podpinką, kurtka z wałkiem, spodnie, kamasze, koszula, kalesony, 2 pary szkarpetek,

---

[1]) 2 konserwy kawy, żywność świeża jaką w danej okolicy można dostać, zapas na 2 dni; 2 porcye herbaty, 1 bochen chleba 800 gr.

[2]) 4 konserwy kawy, 4 konserwy bulionu, 4 puszki konserw, 4 porcye sucharów po 200 gr., 4 porcye herbaty.

[3]) 1 funt cukierków, $^1/_2$ funta czekolady, $^1/_2$ funta cukru, $^1/_8$ funta herbaty, $^1/_4$ funta masła, sól, pieprz, kwasek cytrynowy.

szelki lub pasek, podwiązki, pas z dwoma patrontaszami i bagnetem;

nadto w zimie: switer, rękawiczki, nauszniki;

notes z ołówkiem w kieszeni piersiowej lewej, zegarek najlepiej w bransoletce na lewej ręce;

scyzoryk w kieszeni od spodni, legitymacya w kieszeni od zegarka w spodniach (zaszyta).

W tornistrze (plecaku): koszula, kalesony, 5 par skarpetek, obuwie rezerwowe (przywiązane pod pokrywą tornistra), woreczek z przyborami do czyszczenia broni, woreczek z przyborami do mycia, woreczek z przyborami do szycia, woreczek z szczoteczką i pastą do butów, szczotka do błota, szczotka do ubrania, waselina, rezerwowe rzemienie, flaszka na spirytus, woreczek na sól, maślniczka (słoik), woreczki na wiktuały (te ostatnie w kieszeni pokrywy tornistra);

na wierzchu: płaszcz, przywiązany trzema rzemieniami do odpowiednich szlufek tornistra; naczynie i dwie ścierki w futerale (przywiązane dwoma rzemieniami do pokrywy).

W tornistrze na naboje: 100 naboi;

na wierzchu: manierka, zaczepiona z lewej strony karabinkiem o kółko.

W torbie: drobiazgi: (w przedziale przednim z wyjątkiem notesu i scyzoryka) kubek, 2 porcye normalne, w przedziale przednim chleb, w tylnym zapasy dodatkowe; 4 porcye rezerwowe w przedziale tylnym, ewentualnie część w tornistrze; 60 sztuk naboi (ewentualnie część po kieszeniach i w tornistrze).

Tornister powinien być tak wypakowany, by przedmioty nie mgły zmieniać miejsca. W plecaku, gdzie to nie da się uskutecznić, każda grupa przedmiotów powinna mieć osobny znaczny worek, inaczej nie ma się niczego pod ręką.

Umieszczenie przedmiotów wyposażenia oddziału, danych żołnierzowi do niesienia.

1. Łopatkę, czekan (strażacki toporek), garnitur sygnałowy przymocowuje się z lewej strony tornistra przy pomocy rzemienia od płaszcza.

2. Latarnię acytylenową do sygnalizacyi, kasetkę z rekwizytami do niej, latarnię plutonową, wiadro płócienne, kocioł do gotowania dla zastępu przymocowuje się na wierzchu tornistra, korzystając ze szlufek na pokrywie.

3. Nożyce do drutów wkłada się do tornistra lub torby, przed użyciem w kieszeni piersiowej od kurtki.

4. Bryt namiotowy zwija się razem z peleryną, futerał z kółkami i częściami drążka składanego wkłada się w środek, tak, by po zagięciu płaszcza wypadł na na grzbiecie tornistra.

7. Łopatę lub dżagan na długim drążku przywiązuje się częścią metalową do tornistra na patrony, drążkiem do plecaka.

6. Gwizdek, kompas na sznurku popielatym w prawej kieszeni piersiowej.

Żołnierze w pierwszym rzędzie mają łopatki, w drugim zaś rzędzie w każdym zastępie dwóch ma czekany, jeden kocioł do gotowania, jedno wiadro płócienne. Jeden z pierwszego rzędu ma nadto nożyce do drutu. Pozostali niosą przydzielone im przedmioty z ogólniejszego ekwipunku.

Użycie torby jako plecaka.

Torbę boczną można zawiesić na plecach: 1. zakładając gurty przez głowę popod ramiona, przy torbie, zwróconej pokrywą do siebie, 2. przerzucając torbę na plecy i przyciskając gurtem do nich.

Zwijanie peleryny.

I. W wianek (do zawieszenia na tornistrze):

1. Rozkłada się pelerynę stroną wewnętrzną w dół wyrównywując fałdy.

2. Zagina się skrzydła o tyle, aby szerokość peleryny równała się 1 metr.

3. Zawija się owalny dół peleryny, by uzyskać prostokąt.

4. Zwija się od kołnierza poczynając, końce wałka przywiązuje się rzemieniami.

*

II. Przez ramię: Sposób ten sam, tylko odpowiednio mniej zagina się skrzydła.

e) Hygiena.

Czystość ma dla żołnierza wielkie znaczenie, szczególnie w razie odniesienia ran. (Japończycy kąpali się i zmieniali bieliznę przed bitwą, to też nie było u nich wypadków zakażenia i rany goiły się szybko. Koniecznem jest częste zmywanie się i ocieranie, szczególniej po spoceniu. W razie zgrzania kąpać się aż po ochłodzeniu. Kąpiel tuż po jedzeniu jest szkodliwa. Po kąpieli przywrócić pełny obieg krwi: ćwiczeniem. Utonięcia powoduje zwykle własna nieostrożność. — Zęby należy utrzymywać jak najstaranniej, gdyż w polu łatwo o choroby stąd, a nadto zepsutymi zębami nie można żuć twardej żywności, kąsać sucharów.

Nogi[1]). Żołnierz piechoty powinien dbać przedewszystkiem o nogi:

1. przed marszem i o ile możności podczas marszu należy nogi kąpać, jednak jeżeli zgrzane — przedtem ochłodzić; po kąpieli wytrzeć, gdyż wilgoć nóg powoduje otarcie i przeziębienie.

2. Następnie należy je posmarować kozim lub salicylowym łojem, w braku tegoż mydłem i wdziać jedną do dwóch par wełnianych grubych szkarpetek, również natłuszczonych.

3. Obuwie powinno być wygodne z miechem, wysokie, sznurowane na rzemień, podkute gęsto okrągłymi gwoździami. Podeszwę należy wymoczyć rycinowym olejem, a wierzch posmarować tłuszczem. Ucisk buta natychmiast meldować.

4. Pęcherzy nie otwierać podczas marszu, później, gdy konieczne, ostrożnie przekłuć wyżarzoną igłą u pod-

---

[1]) W pamiętnikach 1863 r. znajdujemy niezliczone przykłady, jak brak przyzwyczajenia do ciężkiego obuwia i męki stąd wynikające, niszczyły zapał młodzieży powstańczej, odbierały energię i oddawały nieszczęsnych maruderów w ręce wrogów. To też przyzwyczajenie się do takiego obuwia i wogóle ćwiczenie się w marszach jest warunkiem, sine qua non, służby wojskowej.

stawy i wydusić. Korzystna ciepła kąpiel; przy silniejszym zapaleniu zimne okłady.

5. Odmrożenia natrzeć naftą lub wódką francuską.

6. Nogi bardzo pocące się zmywać bardzo często, kąpać w zimnej wodzie, codziennie zmieniać szkarpetki.

Ubranie nie powinno być ciasne, by nie tamowało obiegu krwi, szczególnie w kolnierzu i spodniach. Korzystną jest bielizna wełniana lub flanelowa, szczególnie w zimie, w górach i w okolicach bagnistych. Koszule płócienne są nieodpowiednie, gdyż zatrzymują wilgoć z potu co może spowodować zaziębienie. Brzuch i nogi trzymać ciepło, głowa powinna mieć lekkie nakrycie i przewiew.

Światło zbyt jasne jest szkodliwe, na śniegach potrzebne czarne okulary.

Ciepło. Podczas wielkiego upału, okryć głowę zmoczoną białą chustką, rozpiąć kurtkę i kołnierz koszuli, nie stać na słońcu z odkrytą głową, pić wodę, by utrzymać pocenie się.

Wyschnięcie jamy ustnej, ból głowy, ćmienie się w oczach zapowiadają udar, należy wówczas poszukać cieniu.

Zimno. Podczas mrozów należy obficie jeść, lecz stanowczo unikać alkoholu, bo powoduje senność; uważać, aby nie zasnąć, gdyż zagraża to życiu, dlatego nie siadać. Rozgrzewać się zabijaniem rąk i ruchem. Nos, uszy, brodę, czoło i kończyny dobrze natłuścić. Korzystnie jest owinąć się przed wierzchniem ubraniem gazetami. Z mrozu nie śpieszyć do pieca gorącego celem ogrzania się, gdyż nagłe przejście jest szkodliwe.

Wilgoć. Jeżeli się wróci przemoczonym z ćwiczeń, rozebrać się i wytrzeć do sucha, nie leżeć ani nie siadać na wilgotnej ziemi. W okolicach bagnistych należy zachowywać szczególną przezorność, nocą nie zostawiać okien otwartych, rano i wieczorem nosić płaszcze i opaskę na brzuch; nie pić złej wody, — ewentualnie tylko gotowaną.

Powietrze. Przebywać jak najwięcej na świeżem powietrzu; nie spać na świeżem sianie ze względu na odurzające wyziewy.

Napoje i pokarmy. Trunki alkoholiczne są szkodliwe, używanie ich wzbronione. W ogóle płynów, a więc i wody nie należy pić zbyt dużo, gdyż działa to szkodliwie na serce, obciąża żołądek i wzmaga pocenie się. Raczej odpowiednią dyetą, cukierkami, owocami, jarzynami trzeba zmniejszać pragnienie. — Zanieczyszczoną wodę można użyć po gotowaniu, filtrowaniu (cedzeniu) i oziębieniu.

Wojna nie jest zabawą, powszednim towarzyszem na niej jest niedostatek, — nawet głód. Tu jest pole do odznaczenia się męskim przykładem hartu i wytrwałości. Zwycięstwo przypadnie zahartowanym na trudy, a nie zniewieściałym egoistom.

9. Zasady walki piechoty.

a) Rozkazy. Rozkazy są to wszelkie sposoby kierowania żołnierzami, czy to słowami (komendy, dyspozycye) czy to dźwiękami (gwizdkiem, trąbą), czy to mimocznie znakami, (ręką, chorągiewką). Żołnierz o tyle tylko przedstawia wartość dla dowódcy, o ile rozumie rozkazy i natychmiast je wykonuje.

b) Musztra zwarta. Szyk zwarty jest szykiem pochodowym, porządkowym i manewrowym, t. z. umożliwia: 1. przerzucanie się większych warstw wojska z jednego miejsca na drugie, 2. utrzymanie porządku przy wszystkich czynnościach służbowych, 3. rozwijanie się kolumn marszowych do boju. (Musztrę zwartą tworzą szyki zasadnicze i pochodowe danych oddziałów i zmiany jednych w drugie.)

Rodzaje szyku:

1. dla zastępu, szyk zasadniczy: rząd; szyk marszowy: szereg, dwuszereg.

Rząd, to znaczy, że jeden żołnierz stoi obok drugiego z odstępem na dłoń, kontrolowanym przez czucie. Końce tej linii zwą się skrzydłami.

Szereg, t. z. jeden żołnierz za drugim w odległości 1·20 m. (t. j. nieco więcej niż wyciągnięte wprzód ramiona). Początek szeregu zwie się »czoło«, koniec »tył«.

Dwuszereg, tj. dwa szeregi obok siebie z odstępem rzędowym.

2. dla plutonu: powyższe, a nadto:

Szyk zasadniczy: Dwurząd, tj. dwa rzędy jeden za drugim z odległością 1·20 m.

Szyk marszowy czwórki, tj. cztery szeregi obok siebie z odstępem rzędowym.

W pobliżu nieprzyjaciela, korzystny jest szyk: »zastępy na równej wysokości (w szeregu lub w dwuszeregu) z odstępem wedle rozkazu«.

Rotą nazywamy w dwurzędzie dwóch ludzi, jeden za drugim stojących: poprzednik i zaplecznik.

Wielkie znaczenie ma szybkie i ciche formowanie się oddziałów w zasadniczych swych szykach (w rzędzie, dwurzędzie), choćby nie były poprzednio ustawiane według wzrostu i odliczone w dwurząd.

c) Musztra karabinowa ma na celu przyzwyczajanie żołnierza: 1. do swobodnego noszenia i używania karabinu; 2. do poprawnej postawy przy strzelaniu; 3. zmechanizowanie ruchów przy ładowaniu i repetowaniu; 4. łatwe uchwytywanie celu i spokojne celowanie. Szermierka na bagnety przyzwyczaja do tegoż sposobu walki.

Rozróżniamy dwa rodzaje ognia: 1. ogień pojedyńczy, 2. salwy.

Ogień pojedyńczy, to znaczy, że każdy żołnierz strzela sam dla siebie, bez pośpiechu, tak długo, jak długo cel jest widoczny. Dodatkowo może być zakomenderowane: »żywo strzelać« albo »powoli strzelać«. W pierwszym wypadku żołnierz stara się zyskać na czasie przy ładowaniu, repetowaniu i składaniu się, by oddać jak najwięcej strzałów celowanych. Przy ogniu powolnym, jeden tyralier strzela, drugi obserwuje — i tak naprzemian. Dowódca może także oznaczyć, ile naboi wolno wystrzelać, rozkazem: »do ośmiu naboi pojedyńczo pal!«

Salwy, to znaczy, że cały oddział strzela równocześnie na komendę: »cel! pal!« Ten rodzaj ognia jest zresztą wyjątkiem.

d) Musztra tyralierska. Tyralierka jest to współczesny sposób walki piechoty na broń palną, w szyku rozprószonym, celem zmniejszenia skutków ognia nieprzyjacielskiego, (który nie pozwala zachować formacyi zwartych) oraz lepszego wykorzystania własnej broni palnej.

Szyk tyralierski, czyli bojowy piechoty ma kształt linii, w której wszyscy żołnierze są w jednym rzędzie

obok siebie z rozmaitymi zależnie od terenu odstępami. Żołnierz tej linii nazywa się tyralierem.

1. Rozstępowanie się w tyraliery, odstęp, kierunek. Każdy oddział powinien umieć przejść w tyraliery: *a)* z każdej formacyi, *b)* w każdą stronę, *c)* z miejsca i w ruchu, zachowując największy porządek i ciszę. Tyralierzy biorą odstęp i równają do przewodniego, którym jest zwykle środkowy. Odstęp wedle rozkazu od 2 do 15 kroków, bez rozkazu 2 kroki. Tyralierzy powinni być oddaleni od swego zastępowego o 10 kroków (wyjąwszy pozycyę ogniową), by znaki jego przez wszystkich były widziane. O zachowanie odstępu i kierunku dba przewodnik, inni równają.

2. Rodzaje ruchów, postawa przebywanie przeszkód. Tyralier posuwa się żwawym krokiem na odkrytych przestrzeniach biegiem, ewentualnie pełza, lub podkrada się w zgiętej postawie. Postawa bez przymusu, karabin dowolnie zawieszony lub trzymany. Przeszkody, jak rowy, mury, parkany, parowy, siatki kolczaste, żywopłoty, należy umieć przebywać zgrabnie i szybko, w pełnym rynsztunku.

3. Dyrekcya. Każdy ruch wykonuje się w zgodzie z przewodnim, nie tracąc z oczu przedmiotu dyrekcyjnego.

4. Kierownictwo tyralierami w ruchu. Tyralierzy powinni nieustannie uważać na nieprzyjaciela i na swych dowódców, (w pierwszym rzędzie zastępowych) na ich rozkazy, znaki, gwizdy, lub tylko przykład i widzieć w nich nieustannie centralny punkt oddziału. Gdy zastępowy zatrzyma się i weźmie »gotój broń«, tyralierzy biegną na równą z nim wysokość i przybierają tą samą pozycyę. Cofać się wolno tylko na rozkaz i do miejsca oznaczonego. Jeżeli przy zgęszczaniu oddziały pomięszają się, tyralier podlega temu zastępowemu, który jest najbliżej i gdzie szarża, tworząca nowe zastępy go przydzieli. Oddział, któryby nie był w stanie natychmiast wykonać rozkazów, równa się na polu bitwy co do wartości stadu baranów, nieszkodliwemu dla wroga.

5. Sposoby poruszeń. Tyralierka zbliża się do nieprzyjaciela jak najszybciej, by jak najkrócej narażać

się na jego strzały: *a)* ciągłym marszem bez przerwy (z reguły), *b)* skokami od przystanku do przystanku (zasłony), *c)* skokami częściowymi, tj. np. wybieganiem każdej połowy oddziału z osobna do punktów wskazanych na przodzie pod osłoną ognia, pozostałych na pozycyi ogniowej, lub nawet wybieganiem poszczególnych rot i ludzi, poczynając od skrzydła, by nie zasłaniać celu pozostałym. Do skoku należy zerwać się niespodzianie, korzystając z przerwy ognia nieprzyjaciela. Długość skoku jest rozmaita, 30—100 ×

6. Wykorzystanie terenu:

a) Rodzaje zasłon i przystosowanie się do nich. Zasadą szyku rozprószonego, tak w ruchu, jak na pozycyi jest jak najumiejętniejsze i najdokładniejsze wyzyskanie terenu, by ukryć się przed wzrokiem nieprzyjaciela i o ile możności ochronić się przed jego pociskami, a samemu módz jak najcelniej i najswobodniej razić go.

Teren daje nam zasłonę, albo tylko przed wzrokiem nieprzyjaciela, albo również przed ogniem. Rozróżniamy więc kryjówki, t. j. zasłony kryjące przed wzrokiem, i ochrony, t. j. zasłony zabezpieczające od pocisków. Są niemi przedewszystkiem, kształty terenu, oraz wszelkie pokrycie tegoż naturalne (lasy, zboża) lub sztuczne (mury, domy, płoty). Koniecznem jest przystosowanie się de terenu w ubraniu (szare, szaro-niebieskie, szarozielone), które nie powinno razić, ani na małą, ani na większą odległość, unikać białych ubrań i odznak metalowych błyszczących.

b) Korzystanie z zasłon. Żołnierze powinni umieć korzystać z nasypów, wałów, murów, rowu, góry, dołu i wszelkich nierówności terenu. Winni wiedzieć, jak się robi przedpiersniki, podpórki do karabinu zapomocą łopatki i czekana, jak się strzela przez okno, otwory wyrębane w murze, strzelnice, jak się korzysta z płotu, krzaków zboża, aby strzelać kryto; jak się używa drzew, tyk i t. p. jako oparcia przy strzelaniu (drzewa są złemi zasłonami). Strzelec w walce powinien być jednak przyuczony podporządkowywać wszystkie względy ukrycia się swobodnemu wystrzałowi. Nie tracić z oczu nieprzyja-

ciela i przez składanie się poznawać o ile może korzystać z zasłony. Tylko z takich zasłon wolno korzystać, z za których widać cel. Jeżeli nie ma się strzelać, należy wykorzystać zasłonę w ten sposób, by »ukryć się« przed wzrokiem przeciwnika i »ochronić się przed jego działaniem«. Natomiast podporządkowuje się tyralierce względy na równanie i równe odstępy. (Zasłony skupiają tylu żołnierzy, ilu się tam zmieści, nie ogołocając linii bojowej wogóle). Można szukać zasłon nieco przed linią, byle nie maskować ognia sąsiadów. Związek jednak musi być zachowany. Każdą, nawet najlepszą zasłonę opuszcza żołnierz, gdy jest rozkaz, gdy idzie się naprzód.

Każdy żołnierz winien umieć zakopywać się leżąc, by stworzyć sobie sztuczną zasłonę.

7. Walka ogniowa. Gdy ogień nieprzyjacielski nie pozwala posunąć się nam bez wielkich strat wprzód, (w odległości 1.000× od nieprzyjaciela lub mniejszej, jeżeli na to pozwala teren) zajmujemy pozycyę i zaczynamy walkę ogniową. Uzyskawszy przewagę ognia lub korzystając z przerwy ognia nieprzyjacielskiego posuwamy się naprzód i rozpoczynamy tak ogień killkakrotnie z coraz bliższych pozycyi. Zasadniczą rzeczą w walce tej jest zachowanie t. zw. dyscypliny ogniowej. Oznacza ona: 1. oszczędność amunicyi, której uzupełnienie w boju jest bardzo trudnem; 2. uwagę, by strzelać z nakazanym celownikiem. (Często się bowiem zdarzało w zamęcie bojowym, że żołnierz nie zmieniał stawki celownika, jakkolwiek nieprzyjaciel zbliżył się.) 3. Ścisłe wypełnianie rozkazów plutonowych, które cele mogą być ostrzeliwane. Strzały bowiem rozrzucone po całym froncie nieprzyjaciela nie wywrą skutku; szczególną korzyść przynosi natomiast koncentracya ognia w jednym punkcie, lub ostrzeliwanie z ukosa, wreszcie ostrzeliwanie dowódców.

Oddział niewyćwiczony nie potrafi wykorzystać tych momentów.

8. Atak. Gdy zbliżymy się do nieprzyjaciela na odległość około 100×, a ogień nasz jest skuteczny, dowódca daje rozkaz do szturmu. Na komendę zastępowego, lub powtórzoną przez niego posuwają się tyralierzy według rozkazu szybkim krokiem lub biegiem, nie ści-

skając się przy prowadzącym. Po okrzyku »hurrah«, który powtarzają, rzucają się całym pędem na nieprzyjaciela. Wyparłszy go z pozycyi nie biegną za nim, lecz ścigają go ogniem aż do rozkazu »zbiórka«. Gdy atak się nie udał, cofają się do najbliższej zasłony lub pozycyi ogniowej.

9. Zbiórka. Zastęp zbiera się w rzędzie przed zastępowym, pluton w dwurzędzie za plutonowym bez względu na dawny szyk.

10. Powtarzanie komend. »Przestać strzelać«, woła jeden tyralier do drugiego. »Naprzód«, wołają tyralierzy oddziału zgęszczającego przy skoku wprzód- »hurrah« wszyscy szturmujący. Przy wszelkich komen. dach lub znakach może być nakazane podawanie ich od jednego do drugiego.

Szemat szyku bojowego drużyny lub plutonu.

Posiłek. Kompania lub pluton w wadze w walce wysyła w tyraliery tylko część swej siły ($^1/_2$, $^1/_3$) resztę zatrzymuje jako posiłek. Zadaniem tego posiłka jest przedewszystkiem wzmocnienia linii tyralierskiej, przez zgęszczenie jej w razie strat, lub przedłużenie ku skrzydłu, oraz porwanie jej naprzód. W oddziałach samodzielnych może on wykonać także oskrzydlenie.

Szperacze. Przed frontem tyralierów, drużyny lub plutonu wysyła się na 200—500 kroków, (w pokrytym terenie na kilkadziesiąt) jedną jako szperaczy, celem odkrycia w czas nieprzyjaciela.

Patrole bojowe. Skrzydła swe i tył, jeżeli nie są ubezpieczone terenem, osłania się patrolami po dwóch ludzi. Wogóle dowódca każdego oddziału powinien zarządzić zabezpieczenie i wywiady we własnym rejonie.

Uwaga ogólna. Rozróżniamy 2 sposoby walki mianowicie albo atakujemy albo bronimy się z zajmowanej pozycyi. W obu razach momentem rozstrzygającym jest wytrwałość i spokój. W ataku nadto powodzenie i honor oddziału jest energicznem posuwaniu się naprzód odwrot co gorsze ucieczka wiedzie do zguby, hańby i klęski Ojczyzny.

Piechota, która zachowa przytomność umysłu i zaufa swym przełożonym sprosta każdej innej broni. Niestraszne jej szarże kawaleryi, jakoteż ogień artylerzycki, który sprawia wiele hałasu, a niewielkie skutki. Z zamętu bojowego ona odniesie zwycięstwo [1]).

---

[1]) Chlubę przynosi wojskowości polskiej, że pierwsze przebłyski tego epokowego szyku tyralierskiego, który powstał w Ameryce w wojnie o wolność Stanów Zjednoczonych 1776, zostały przez genialnego Kościuszkę natychmiast przeszczepione do naszej armii („Instrukcya dla strzelców 1790 r").

10. Sygnalizacya.

Sygnalizacya służy do przesyłania wiadomości za pomocą umówionych znaków. Potrzeba jak najszybszego podawania wiadomości o nieprzyjacielu, czy o grożącym niebezpieczeństwie — jest sama przez się zrozumiałą.

Ludy, znajdujące się na bardzo nizkim stopniu kultury porozumiewają się często za pomocą umówionych znaków, zwłaszcza głosem. Przykładem są trembity huculskie i ligawki poleskie, za pomocą których porozumiewają się tamtejsi pasterze.

W czasie wojny, bitew, wielkich marszów bardzo ważną rzeczą jest możliwie najszybsze przesyłanie wiadomości do komendy głównej o poruszeniach i sile nieprzyjaciela, jak równie i przesyłanie rozkazów do poszczególnych oddziałów.

Sygnalizacyi używano w armii już w czasach dawniejszych, najwięcej zaś miała zastosowanie i najwyżej się rozwinęła w służbie morskiej i kolejnictwie. W wieku 19-tym zaniedbano jej w wojskowości i zapomniano o niej, dopiero na nowo przyjmuje się w czasie wojny Niemców z Boerami w południowo-zachodniej Afryce, w r. 1903 i 1904-tym.

W zależności od tego jakimi zmysłami będziemy się posługiwać przy sygnalizacyi rozróżniamy dwie zasadnicze odmiany:

1. Sygnalizacyę wzrokową (optyczną);
2. Sygnalizacyę słuchową (akustyczną).

Przy sygnalizacyi wzrokowej posługujemy się wzrokiem, a przy słuchowej słuchem.

W sygnalizacyi wzrokowej podajemy szereg umówionych znaków za pomocą poruszeń jakimś przedmiotem, który można łatwo zauważyć, n. p.: chorą-

gwią, wiechą słomianą, czapką, ręką, gałęzią itd. lub przez uwidocznianie dobrze widocznych przedmiotów n. p. ognia, latarni, dymu.

Sygnalizacya słuchowa posługuje się dźwiękami przyrządów n. p. gwizdka, trąbki, bębna. Prócz oddzielnych dźwięków można używać także całego szeregu umówionych melodyi, które oznaczają całe wyrazy lub zdania. Sygnalizacya słuchowa jest mniej praktyczna, ponieważ łatwo zwraca uwagę nieprzyjaciela.

Z postępem nauki i wiedzy zaczęto do sygnalizacyi używać specyalnych aparatów (heliografów), którymi przesyłano wiadomości w dzień za pomocą luster i promieni słonecznych; w nocy — soczewek, luster i światła lampy. Wreszcie zdobyto telegrafy i telefony ze stałym przewodnikiem, a w czasach ostatnich telegraf bez drutu; obecnie czyni się próby z telefonem bez drutu.

Ze względu na to, że skauci, pełniąc służbę wywiadowczą, powinni możliwie jak najszybciej przesyłać do komendy zebrane o nieprzyjacielu wiadomości, — muszą oni umieć sygnalizować wszystkimi sposobami, zacząwszy od sygnalizacyi chorągiewką, skończywszy na telefonie i telegrafie.

Sygnalizacya wzrokowa.

Największe zastosowanie zwłaszcza w naszych warunkach może mieć i będzie miała sygnalizacya wzrokowa.

W warunkach normalnych ma ona ogromne zastosowanie tam, gdzie o przeprowadzeniu linii telegraficznych, telefonicznych, lub o przesłaniu wiadomości innym sposobem mowy być nie może, n. p. w górach, między dwoma oddziałami, rozdzielonymi przez nieprzyjaciela itd.

Do sygnalizacyi wzrokowej w dzień używamy jakichkolwiek bądź przedmiotów, których poruszenia łatwo można zauważyć. Do najprostszych sygnałów należą sygnały laską, ręką, czapką i szablą, a są to przeważnie komendy podawane w tym wypadku, gdy głosu użyć nie można. I tak wywijanie czapką nad głową znaczy: »Nieprzyjaciel« dokładniej: »Piechota nieprzyjacielska«. Naśladowanie ruchów jeźdźca oznacza: »Konnica, jazda«.

Naśladowanie żołnierza ciągnącego za sznur, powodujący strzał: »artylerya«.

Znaki ręką i laską:

Ręka lub laska podniesiona w górę, oznacza: »Baczność!«. Ręka lub laska, w górę i szybko w dół, oznacza: »W pochód!» o ile oddział stoi, «Stój!« o ile w pochodzie. Ręka lub laska, wyciągnięta w prawo lub lewo, oznacza »W prawo!« albo też »W lewo!«. Kilkakrotne podnoszenie i szybkie opuszczanie ręki lub laski oznacza: »Biegiem!« Wskazanie ręką lub laską na ziemię: »Paść!«. Rzut ramion w bok: »W tyraliery rozstęp!« Rzut ramion w bok i złączenie na piersiach: »Zbiórka!«. Rzut ramienia lub laski w pion i opuszczenie wprzód: »Naprzód!«.

Kiedy chodzi o przesłanie pewnych wiadomości czy wskazówek, złożonych z kilku zdań i to na wielkie odległości, posługujemy się chorągiewkami, a ich wielkość i sposób poruszania nimi zależy od rodzaju sygnalizacyi, jaką zastosujemy.

Są dwa najpowszechniej używane systemy sygnalizowania chorągiewkami, a to: system oparty na abecadle Morsego i system semaforów.

Stosując system, oparty na znakach Morsego używamy kolorowych chorągiewek dwojakich wielkości: chorągiewki małe 75 cm na 100 cm, albo duże 100 cm na 150 cm.

Kolory chorągiewek zależne są od tła, na jakim mają być widoczne; używa się chorągiewek: czerwonych, białych, żółtych, niebieskich i biało-czerwonych.

Na tle ciemnym używamy kolorów jasnych: białego i żółtego; żółty bardzo dobrze widać na tle zieleni.

Na tle jasnym używamy kolorów ciemnych: czerwonego, niebieskiego; naprzykład czerwony bardzo dobrze widać na tle nieba.

Chorągiewki pół-białe, pół-czerwone widać prawie zawsze na każdym tle.

Tło matowe jest najstosowniejsze, gdyż chorągiewka wyraźnie od niego odbija.

Małą chorągiewką można sygnalizować na odległość 1.500 kroków do 2.500 ×, z pomocą szkieł do 4.000 ×; dużą chorągiewką od 2.500 × do 4.000 ×, z pomocą szkieł do 6.000 ×.

Przy sygnalizacyi chorągiewką są dwa zasadnicze ruchy, z których jeden oznacza kropkę w abecadle Morsego, drugi kreskę.

Jeżeli sygnalizuje się jedną chorągiewką, wówczas postawa zasadnicza jest następująca (rys. 1): lewą ręką trzymam za koniec kija, prawą na wysokości barku, — chorągiewka nad lewym ramieniem, nieco nachylona w lewo; lub odwrotnie prawą za koniec, lewą na wysokości barku, — chorągiewka nad prawym ramieniem, nieco nachylona w prawo.

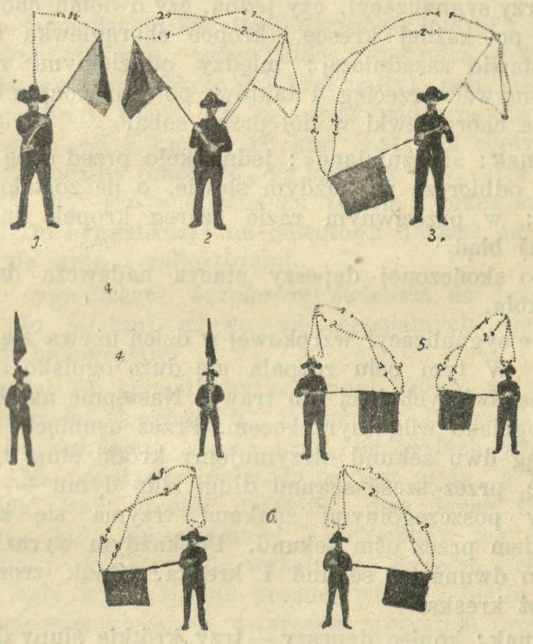

Ruch nad głową i powrót do postawy oznacza kropkę (rys. 2); ruch ku ziemi i powrót do postawy, jako dłuższy, oznacza kreskę (rys. 3).

Jeżeli chorągiewka znajduje się ponad lewym ramieniem, wszystkie ruchy wykonujemy w stronę prawą, jeżeli nad prawym ramieniem — w stronę lewą. Aby chorągiewka nie owijała się w koło kija przy wszystkich ruchach, zataczamy ósemki; a więc kropka jest to ósemka zatoczona nad głową, kreska — ósemka w dół ku ziemi.

Przy sygnalizacyi dwiema chorągiewkami obaj sygnaliści stają w równej linii w odległości 4 do 5 kroków od siebie, twarzą w stronę stacyi odbiorczej; chorągiewki trzymają w postawie zasadniczej pionowo przed sobą (rys. 4).

Ruch obu chorągiewek do środka i do postawy oznacza kropkę (rys. 5); ruch na zewnątrz i do podstawy — kreskę (rys. 6). Ruchy winny być równoczesne.

Przy sygnalizacyi, czy jedną, czy dwiema chorągiewkami, po każdej kresce i kropce chorągiewka ma być w postawie zasadniczej; między oddzielnymi ruchami wytrzymywać przeciąg 4 taktów; po skończonym każdym wyrazie chorągiewki w dół przed sobą.

Znak: »zrozumiano«: jedno koło przed sobą — daje stacya odbiorcza po każdym słowie, o ile zostało zrozumiane; w przeciwnym razie szereg kropek (najmniej siedem) błąd.

Po skończonej depeszy stacya nadawcza daje trzy duże koła.

Do sygnalizacyi wzrokowej w dzień używa się jeszcze dymu. W tym celu rozpala się duże ognisko i na nie dorzuca świeżych liści lub trawy. Następnie należy przykryć ognisko wilgotnym kocem. Przez usunięcie koca na przeciąg dwu sekund otrzymujemy krótki słup dymu — kropkę, przez sześć sekund długi słup dymu — kreskę; między poszczególnymi znakami trzyma się koc nad ogniskiem przez ośm sekund. Po każdym wyrazie przerwa do dwunastu sekund i kreska. Znak zrozumiano również kreska.

Znak: koniec depeszy — trzy krótkie słupy dymu — trzy kropki.

Do sygnalizacyi dymem przyjęte są następujące znaki:

»Naprzód!« — trzy duże słupy dymu w długich odstępach.

»Zbiórka!« — małe słupy dymu, jeden po drugim w krótkich odstępach.

»Stój!« — długa nieprzerwana kolumna dymu.

»Niebezpieczeństwo!« — długie i krótkie naprzemian.

Sygnalizować dymem dobrze można tylko wtedy, jeżeli nie ma wiatru i dym idzie do góry.

Do sygnalizacyi wzrokowej w nocy używamy światła, ognisk lub latarni.

Tu znaki są następujące: krótki błysk światła — kropka, przeciąg jednego taktu; długi błysk — kreska, przeciąg czterech taktów; przerwy między poszczególnymi znakami — sześć taktów.

Do sygnalizacyi światłem używa się latarni z jednym oszklonym otworem, przez który wychodzą promienie. Latarnia naftowa (około $^1/_8$ litra nafty) pali się około 5-ciu godzin; waży 1·9 kg; jest widoczna na 6 km, przez szkła od 8 km do 10 km. Latarnia acetylenowa pali się 2 godziny (około $^1/_{10}$ kg karbidu i $^3/_4$ litra wody) waży $2^1/_2$ kg, jest widoczna na 10 km; przez szkła na 15 km. Do sygnalizacyi na odległości dłuższe od 2 km, używa się lamp z reflektorami.

Do sygnalizacyi wzrokowej światłem na duże odległości (do 60 km) używa się specjalnych aparatów, zwanych heliografami.

Aparat do sygnalizacyi dziennej polega na przesyłaniu promieni słonecznych, za pomocą luster skupiających. Najważniejszą rzeczą przy heliografach jest ustawienie. Na podstawie umieszczona jest płyta, a na niej na jednej linii prostej celownik, dwa kolce i lustro ruchome około osi poziomej. Ustawiamy tak aparat, aby punkt do którego wysyłamy depeszę, celownik i kolce były w jednej linii prostej, wtedy i lustro będzie miało ten sam kierunek, a zarazem wszystkie promienie, w niem odbite. Po wycelowaniu aparatu składamy celownik i kolce.

Przez pociskanie odpowiedniej sprężyny wychylamy lustro z normalnego położenia na czas dłuższy lub kró-

*

tszy i wywołujemy błysk krótszy — kropkę lub dłuższy — kreskę.

Aparat do sygnalizacyi nocnej jest podobnie urządzony, jak do dziennej; ustawia go się tak samo, zamiast promieni słonecznych mamy tu światło silnej lampy, które odbijają się w lustrze, przechodzą przez soczewkę skupiającą i dopiero stąd idą do stacyi odbiorczej. Lustro i lampa są tu nieruchome, lampa ma tylko zasówkę ze sprężyną. Naciskając sprężynę otwieramy lub zamykamy światło na czas krótszy lub dłuższy jak poprzednio. Obsługa tych aparatów wymaga czterech ludzi, doskonale wyćwiczonych; składa się z telegrafisty, obserwatora i dwóch ordynansów. Do sygnalizacyi optycznej światłem należy zaliczyć również i rakiety, używane bardzo dawno. Sobieski za pomocą rakiet dał znać załodze oblężonego Wiednia o swym przybyciu. Japończycy używali ich również przy zatapianiu branderów przy wejściu do portu Artura.

Abecadło Morsego.

Z kropek i kresek utworzył Morseé następujące abecadło:

a • —
ą • — • —
b — • • •
c — • — •
ch — — — —
d — • •
e •
ę • • — • •
f • • — •
g — — •
h • • • •
i • •
j • — — —
k — • —
l • — • •
m — —
n — •
ń — — • — —
o — — —
ó — — — •
p • — — •
q — — • —
r • — •
s • • •
t —
u • • —
v • • • —
w • — —
x — • • —
y — • — —
z — — • •

Liczby:

1 ·—————	6 —····
2 ··————	7 ——···
3 ···——	8 ———··
4 ····—	9 ————·
5 ·····	0 —————

Znaki pisarskie:

Kropka (.) ·····

Dwukropek (:) ———···

Znak pytania (?) ··——··

Średnik (;) —·—·—·

Przecinek (,) ·—·—·—

Myślnik (—) —····—

Technika sygnalizacyjna.

Sgnalizacya polega na tem, że stacya jedna podaje drugiej pewną depeszę. Równocześnie obie stacye sygnalizować nie mogą.

Normalna stacya składa się z trzech skautów lub żołnierzy:

1. Komendant a równocześnie pisarz,
2. Obserwator,
3. Sygnalista.

Prócz tych trzech jest przy każdej końcowej stacyi paru ordynansów do roznoszenia depesz.

Sam przebieg sygnalizacyi wygląda jak następuje:

Stacya A nadawcza, chce rozmawiać ze stacyą odbiorczą B. Wówczas A sygnalizuje »hasło« znak, że chce rozmawiać dotąd, dopóki B nie odpowie »odzewu« znak, że jest gotową na przyjęcie depeszy; jeżeli zaś w tej chwili do sygnalizacyi nie jest gotową, wówczas daje znak »czekać« »czk« i podaje liczbę t. j. ile minut ma stacya A czekać. Po upływie tego czasu albo A sygnalizuje ponownie »hasło«, lub B daje odrazu »odzew«. Wówczas pisarz na stacyi A czyta wpierw depeszę, później po jednej literze; sygnalista zaś sygnalizuje każdą literę; po każdej literze wytrzymuje przerwę przez przeciąg czterech taktów; po skończonym wyrazie wraca do

postawy zasadniczej wytrzymuje cztery takty i opuszcza chorągiew w dół lub daje znak, że wyraz skończony. Czeka na odpowiedź B. B o ile zrozumiała, daje znak zrozumienia, przeciwnym razie znak »błąd«. Jeżeli B zrozumiała, A sygnalizuje następny wyraz i t. d., aż do końca depeszy; o ile był błąd, powtarza ostatni wyraz przed tym, w którym był błąd. Po skończonej depeszy sygnalista daje znak, że depesza skończona; jeżeli jest bardzo ważna, to każe B powtórzyć.

Znaki przy sygnalizacyi chorągwią i światłem:

Hasło — • — • —

Odzew — • —

Czekać »czk« — • — • — — • — • —

Przerwa • • • • • • • •

Powtórzyć depeszę »depow«
Szyfrowana »sz«
Znaki lepiej oddzielaj »zno«
Częściowo szyfrowana »czsz«
Wolniej podawaj »wp«
Prędzej podawaj »prp«

Błąd, szereg kropek, najmniej dziewięć.

Dla sygnalizacyi światłem i głosem:
Koniec depeszy »sk«

Dla sygnalizacyi głosem:
Zrozumiano • • • — •

Dla sygnalizacyi światłem:
Koniec słowa —
Zrozumiano —

Światło reguluj »swr«
Światło dobre »swd«
Światło silniejsze »sws«

Dla sygnalizacyi chorągiewką:
Koniec słowa — chorągiew w dół.

Zrozumiano — jedno koło przed sobą.

Koniec depeszy — trzy duże koła przed sobą.

Niekiedy używa się małych chorągiewek, kombinacye pewnych kolorów dają odrazu całe sygnały.

»Wo« — wzmocnić ogień, wytrwać przed szturmem, jeżeli podajemy sygnał z rezerw do linii boju, odwrotnie oznacza popierajcie nas ogniem, jedna niebieska.

»DA« — do ataku, jedna niebieska, jedna żółta.

»ZO« — zaprzestać ognia, jedna żółta.

»Dpo« — z rezerw do linii boju znaczy: dążcie do przewagi ogniowej, — odwrotnie: dążymy do przewagi ognia, — jedna niebieska, jedna biało-czerwona, jedna żółta.

»pa« — potrzeba amunicyi, z linii boju do rezerw, odwrotnie: amunicyę przesyła się, — jedna biało-czerwona.

»st« — szturm, jedna niebieska i jedna biało-czerwona.

»ppos« — potrzeba posiłków, jedna biało-czerwona, jedna żółta.

Semafory.

Do sygnalizacyi optycznej zaliczamy również sygnalizowanie semaforami. Sposób ten jest o wiele prostszy, gdyż każda litera ma odpowiednie wyznaczone położenie rąk, lub chorągiewek, w nocy zaś latarni trzymanych w rękach. Co do szybkości, bezwzględnie semafory mają ogromną przewagę nad abecadłem Morsego, bo tu litera składa się z jednego znaku, a w Morsego przeciętnie z trzech. Pomimo tego sygnalizacya semaforami jest bardzo mało używaną, przeważnie w marynarce. Na odległości większe ponad 500 m nieraz trzeba używać już szkieł, a i położenie rąk sygnalizującego o ile ten jest zwrócony normalnie do nas twarzą, jest odwrotne dla odpowiedniego położenia rąk naszych dla jednej i tej samej litery. Z tego ostatniego zwłaszcza powodu, sygnalizacya semaforami do czytania jest o wiele trudniejszą, wymaga dużej wprawy i dłuższego czasu do nauki.

Abecadło semaforyczne.

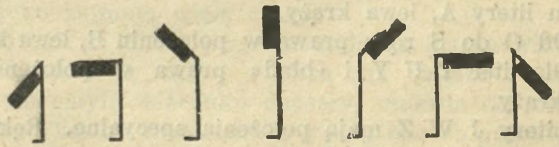

A B C D E F G

1 2 3 4 5 6 7

H I K L M N
8 9 0

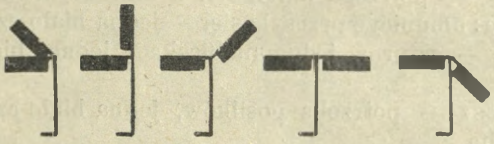

O P Q R S

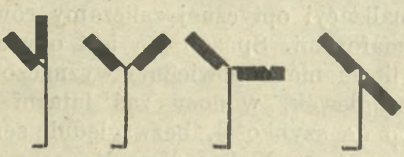

T U Y błąd

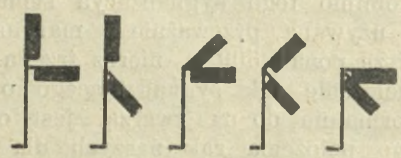

J V W X Z

Litery od A do G oznacza się ręką prawą.

Litery od H do N bez J oznacza ręka prawa w położeniu litery A, lewa krąży.

Od O do S ręka prawa w położeniu B, lewa krąży.

Dla liter T U Y i »błąd« prawa w położeniu C, lewa krąży.

Litery J W Z mają położenia specyalne. Ręka poruszająca się zatacza koło.

Litery od A do J oznaczają cyfry.

Sygnalizacya optyczna ma ogromne znaczenie zwłaszcza w tych wypadkach, gdzie stałego lub też nie można przeprowadzić połączenia telegraficznego lub telefonicznego, a przesłanie wiadomości czy to przez jeźdźca, rowerzystę lub posłańca jest wykluczone, lub wymaga dłuższego czasu.

Np. Dwa oddziały rozdzielone przez nieprzyjaciela, rzeka nie do przebycia, między odsieczą a oblężonymi, w górach, z linii bojowej do rezerw.

Rozpatrzmy teraz wszystkie dodatnie i ujemne strony sygnalizacyi optycznej:

Do stron dodatnich zaliczamy: 1. brak przewodników, a więc zmniejsza obciążenie, 2. niezawisłość od terenu, 3. nie jest wystawiana na znaczne szkody ze strony nieprzyjaciela, 4. w każdej chwili może być użytą, 5. nie jest kosztowną, 6. nie wymaga specyalnych urządzeń.

Do stron ujemnych zaliczamy: 1. zawisłość od stanu atmosfery, 2. powolność w przesyłaniu depesz, 3. trudność w znalezieniu miejsca na stacyę.

Ustawianie stacyi sygnalizacyjnych.

Przy sygnalizacyi optycznej ogromnie ważnem jest prawidłowe rozstawienie stacyi.

Jeżeli przestrzeń jest małą, a teren i atmosfera odpowiednie, to wystarczają dwie stacye, jeżeli zaś nie, to ustawiamy stacye pośrednie, tworząc w ten sposób łańcuch stacyi sygnałowych.

Stacye pośrednie winny składać się z dwóch zwykłych stacyi, a najmniej z 5 ludzi. Można utworzyć łańcuch z pojedynczych ludzi, lecz ten sposób jest bardzo niepraktyczny, ponieważ omyłki dają się zauważyć dopiero na stacyi odbiorczej, a wszelkie poprawki w tym wypadku zajmują wiele czasu.

Jeżeli na danej przestrzeni jedna stacya widzi kilka innych, to z tą stacyą z którą ma zawsze rozmawiać, aby nie omylić kierunku depeszy, umawia dla siebie oddzielne »hasło« i »odzew« i w ten sposób poznawają się wzajemnie.

Dwa lub kilka łańcuchów może się przecinać, wówczas na przecięciach można ustawić stacye węzłowe. Na

stacyi węzłowej ma być tyle stacyi pośrednich, ile łańcuchów w tym węźle się przecina. Tu każda stacya poprzednia musi bardzo uważać na swój łańcuch.

Oddzielne stacye sygnałowe, zwłaszcza przy oddziałach wywiadowczych, ustawiają się tak, by nieprzyjaciel nie mógł przejąć depeszy, a stacya odbiorcza była dobrze widzianą.

Takie stacye wystawiają również wedety, by ochronić się od niespodziewanego napadu. Na każdej stacyi tylko sygnalista musi stać, może również klęczyć lub leżeć, wszyscy inni zajmują położenie dowolne. Oddziały wywiadowcze wysyłają patrole wywiadowcze.

Wyekwipowanie stacyi sygnałowej.

Zupełne wyekwipowanie stacyi sygnałowej składa się z drążka, dwóch chorągwi dużych, jednej jasnej (najlepiej żółtej) i jednej ciemnej (czerwonej) i dwóch małych w innych kolorach; poza tem, z jednej latarni, jednej pary silnych szkieł obserwacyjnych i odpowiedniej ilości materyału świetlnego.

Blankiet depeszy.

Nr..... porządkowy depeszy. Nr..... stacyi nadawczej.
Skąd ..... Dokąd .....
Adres do kogo ..... Od kogo .....
Godz. nadania ... Data. .. Godz. odbioru ... Data ....
Treść .....

Podpis.

Oddawca .....

Krokiem — Biegiem — naprzemian.

(Do oderwania).

Odebrał dnia ..... godz. ..... (Podpis).

Tak wygląda blankiet, na którym wysyła się ze stacyi odbiorczej depesze; równocześnie stacya nadawcza notuje w bloczku datę depeszy, czas wysłania, adres i treść w skróceniu; stacya odbiorcza, nr. depeszy, dzień i czas odbioru, od kogo i do kogo, treść depesy i czas wysłania adresatowi.

INSTRUKCYA

do organizacyi stałych drużyn sokolich.

I.

Drużyna sokola składa się z 3 plutonów, każdy pluton z 3 zastępów.

Trzy drużyny tworzą hufiec, trzy hufce pułk, 9 hufców względnie 3 pułki brygadę, 3 brygady dywizyę, 3 dywizye korpus.

II.

Podstawą zorganizowania drużyny jest zastęp, który składa się z 9 do 13 druhów, dobrowolnie z sobą w zastęp zszeregowanych z zastępowym na czele, z pośród nich wybranym, posiadającym o ile możności wiadomości podoficerskie; każdy zaś zastępowy naznacza swego zastępcę. Zastęp nie ma stałego uformowania i nie powinien tworzyć skamieniałej jednostki formacyjnej w plutonie, ale musi być elastycznym i podatnym, tak, że plutonowy — w razie braku druhów w plutonie — może tworzyć dwa zastępy, a nawet jeden i może także innych druhów przeznaczać chwilowo na zastępowych, którzy znów sami naznaczają swoich zastępców.

III.

Stałą formacyę stanowi dopiero pluton składający się z 3 zastępów po 9 do 13 druhów, w razie mniejszej ilości jak 27 druhów w plutonie dzieli plutonowy swój pluton na dwa zastępy, przydzielając do nich druhów z najmniej licznego zastępu. Pluton liczący mniej jak 14 druhów tworzy tylko jeden zastęp.

Do każdego plutonu przydzieleni zostają:

jeden plutonowy, który formuje pluton i który jest równocześnie zastępcą komendanta plutonu,

trzej ratownicy i

trzej pionierzy.

Ratowników i pionierów można brać z drużyn skautowych. Przydzielone oddziały skautowe należy utrzymywać w ewidencyi.

Ratownicy stają na lewem skrzydle drugiego zastępu.

Pionierzy stają na lewem skrzydle trzeciego zastępu.

W ten sposób uformowany pluton składa się z 35 do 47 druhów, uzbrojonych w karabiny repetiery Mannlichera z bagnetem, z plecakiem, tornistrem na patrony, z ładownicami.

Każdy druh szeregowiec ma na plecaku umocowane naczynie do gotowania a łopatkę polową z prawego boku w czasie gotowości bojowej, zresztą przy plecaku. Prócz tego przypada na pluton 6 nożyc do cięcia drutów.

Trzej pionierzy mają prócz karabinów jedną piłę, jedną długą łopatę, trzy siekierki, i 1 oskard (kilof). Ratownicy prócz karabinów noszą namiot na 6 ludzi, opatrunki i gurtowe linki na nosze.

Uformowanie plutonu na komendę: „Stawaj w rząd".

Zastępy uformowane według wzrostu stają w taki sposób, że środek drugiego zastępu to jest zastępowy drugiego zastępu, ustawia się na dwa kroki naprzeciw swego plutonowego, pierwszy zastęp ustawia się po prawej stronie, trzeci zaś po lewej stronie drugiego zastępu. Plutonowy i zastępowi po ustawieniu rzędu

stają na dwa kroki frontem do prawego skrzydła plutonu, według starszeństwa od lewej strony na prawo tabl. I.

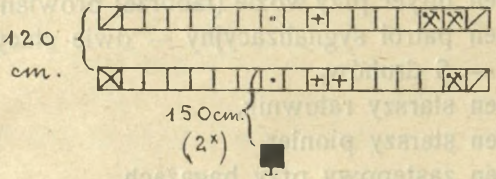

Tablica I.

Ustawienie rzędu przy szykowaniu plutonu o małym stanie bojowym.

Po wystąpieniu zastępowego ze środka rzędu — równają wszyscy w prawo.

Po utworzeniu dwurzędu dzieli plutonowy na zastępy i czwórki, poczem zastępowi stają przed swemi zastępami, przekonują się o sprawności zastępu, mianują swych zastępców i udają się na swe stałe miejsca, a mianowicie: plutonowy (po zdaniu raportu) na prawe skrzydło pierwszego rzędu, zastępowy I. zastępu na prawe skrzydło drugiego rzędu, zastępowy II. zastępu na lewe skrzydło pierwszego rzędu, zastępowy III. zastępu na lewe skrzydło drugiego rzędu tabl. II.

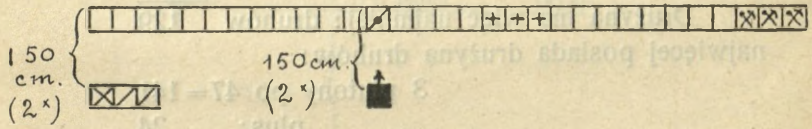

Tablica II.

Pluton uszykowany w linję rozwiniętą przy małym stanie bojowym.

Trzy takie plutony po 35 do 47 druhów tworzą drużynę z komendantem drużyny na czele, któremu przydzieleni są:

jeden drużynowy formujący drużynę,

jeden drużynowy — przy wozie amunicyjnym (taborze bojowym),

jeden furyer przy wozie (taborze) prowiantowym,

jeden patrol sygnalizacyjny — dwie stacye po 3 druhów — 6 druhów,

jeden starszy ratownik,

jeden starszy pionier,

jeden zastępowy przy bagażach,

jeden kolarz przy komendancie drużyny (jako ordynans na kole),

razem czternastu ludzi razem z komendantem drużyny, ponadto:

dwóch kucharzy i dwóch pomocników — wszyscy czterej przy wozie prowiant.,

trzech rzemieślników przy wozie bagażowym, a mianowicie: 1 szewc, 2 rusznikarzy,

jeden woźnica do wozu amunicyjnego,

jeden woźnica do wozu bagażowego,

jeden woźnica do wozu prowiantowego,

razem 24 druhów.

Drużyna ma więc druhów:

3 plutony najmniej po 35 druhów = 105

plus: 24

Drużyna ma więc najmniej: druhów 129

najwięcej posiada drużyna druhów:

3 plutony po 47 = 141

plus: 24

druhów 165

Na komendę; „N-ta drużyna! Zbiórka"! — staje drużyna w kolumnie, plutony jeden za drugim

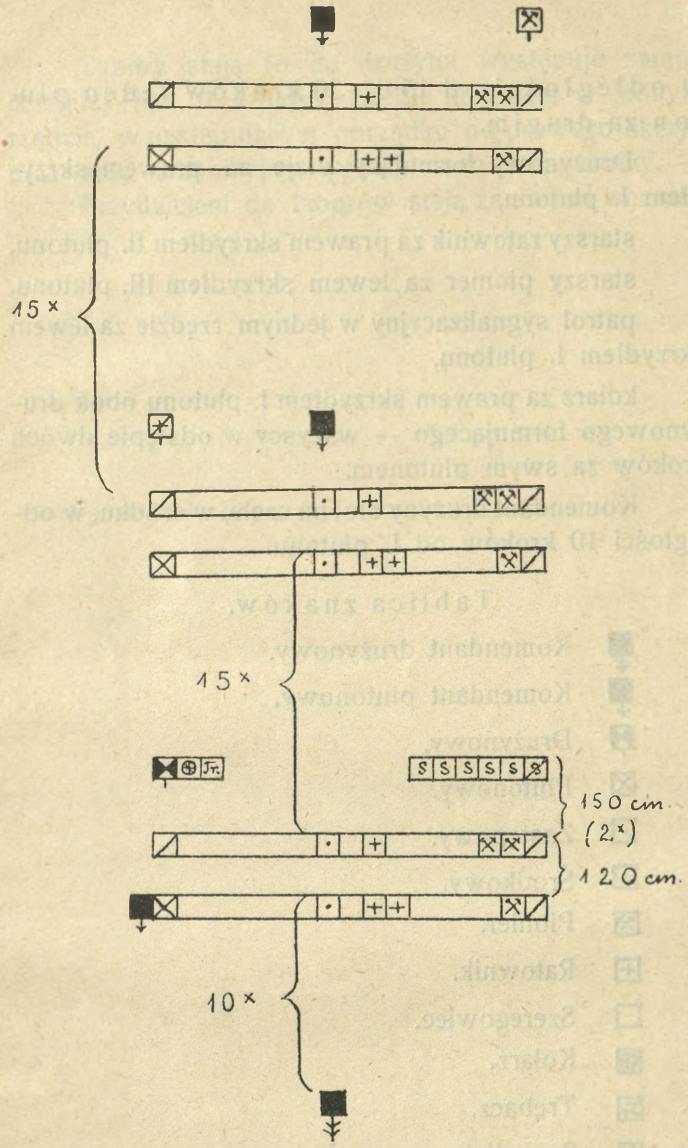

Tablica III.

Drużyna w kolumnie; plutony (w linjach rozwiniętych) o małym stanie bojowym o 15× jeden za drugim.

w odległości od 15 do 20 kroków jeden pluton za drugim.

Drużynowy formujący staje za prawem skrzydłem I. plutonu,

starszy ratownik za prawem skrzydłem II. plutonu,

starszy pionier za lewem skrzydłem III. plutonu,

patrol sygnalizacyjny w jednym rzędzie za lewem skrzydłem I. plutonu,

kolarz za prawem skrzydłem I. plutonu obok drużynowego formującego — wszyscy w odstępie dwóch kroków za swym plutonem.

Komendant drużyny stoi na czele, w środku, w odległości 10 kroków od I. plutonu.

Tablica znaków.

Komendant drużynowy.

Komendant plutonowy.

Drużynowy.

Plutonowy.

Zastępowy.

Środkowy.

Pionier.

Ratownik.

Szeregowiec.

Kolarz.

Trębacz.

Sygnalista.

Tabory stają (o ile drużyna występuje samodzielnie) na 10 kroków za III. plutonem w jednym rzędzie, w następującym porządku od prawego skrzydła: wóz amunicyjny, prowiantowy i bagażowy. — Przydzieleni do taborów stają za swemi wozami.

SPIS RZECZY.

Strona

Wstęp 3
Program kursu dla instruktorów ćwiczeń polowych 5
1. Programy ćwiczeń gimnastycznych dla S. D. S. 11
2. Obrona kraju i obowiązki obrońców . . . 23
3. Organizacya wojskowa 28
4. Służba wewnętrzna 31
5. Służba polowa 39
6. Nauka o broni. 48
7. Nauka strzelania 56
8. Wyposażenie i hygiena 63
9. Zasady walki piechoty 71
10. Sygnalizacya 78

del a.

POLSKIE SKAUTKI

Zarys organizacyjny.

WE LWOWIE.
NAKŁADEM ZWIĄZKU POLSKICH GIMN. TOW. SOKOLICH.
Z I. ZWIĄZKOWEJ DRUKARNI WE LWOWIE, LINDEGO 4.
1913.

Uwaga. Niniejszy schemat organizacyjny jest przedewszystkiem przeznaczony dla ułożenia planów i ujednostajnienia pracy w żeńskich drużynach skautowych.

Ktoby chciał z istotą przedstawionych tu rzeczy zapoznać się, niech przeczyta jedną z tych książek:

A. Małkowski, Scouting jako system wychowania młodzieży, Lwów (Gubrynowicz i Syn) 1911 — (wyczerpane).

M. Schreiber i E. Piasecki, Harce Młodzieży Polskiej, Lwów (Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych) 1912 — cena 1,20 k.

Miss Agnes Baden-Powell and Sir Robert Baden-Powell, How Girls can Help, London (T. Nelson & Sons) 1912 — cena 1 szyl. (=1,20 kor. =48 kop.).

Elise v. Hopffgarben, Das Pfadfinderbuch für junge Mädchen, München (Otto Gmelin) 1912 — cena 2,80 mk.

Polskie skautki.

Przed dziewczętami, podobnie jak i przed chłopcami, leży w Polsce droga otwarta do prawdziwie pożytecznej pracy i służby narodowej. Polskie dziewczęta mogą się do niej przygotowywać jako skautki..

Cel. Organizacja polskich skautek ma wychować *dzielną kobietę* — jako Polkę, kobietę jako matkę, kobietę jako wychowawczynię przyszłego pokolenia.

Urzeczywistnianie celu. Cel ten ma być osiągnięty przez zaprawianie dziewcząt do służby narodowej jako skautki i przez wprowadzanie do ich życia codziennego zwyczajów zdrowych i rozumnych.

Organizacja polskich skautek jest instytucją *wychowania moralnego i wychowania fizycznego.* I jedno i drugie jest dotąd w Polsce na ogół zaniedbane lub źle prowadzone. Organizacja skautek będzie mogła o tyle łatwiej odpowiedzieć temu zadaniu, że będzie przyciągała dusze dziewcząt swoim urokiem i trafianiem do głęboko ukrytych najlepszych strun duszy ludzkiej.

Polskie skautki składają ślubowanie na:

1 — *wierność Ojczyźnie;*

2 — *pomaganie innym;*

3 — *posłuszeństwo Prawu Skautowemu.*

Hasłem skautek jest słowo „*Czuwaj!*“ oznacza zaś ono, że skautki mają się ćwiczyć w umiejętnościach skautowych — i czuwać, ażeby, gdy zajdzie potrzeba, móc dobrze spełnić obowiązek, przypadający na nie w służbie narodowej.

Ma to być osiągnięte w Polskich Żeńskich Drużynach Skautowych.

Środkiem do tego wiodącym jest, między innymi, zachęcanie i przygotowywanie do egzaminów skautowych.

*

Po zdaniu skautowych egzaminów głównych (obowiązkowych dla skautek) dziewczęta będą uzdolnione do służby skautowej i samarytańskiej w Polsce.

Przez zdawanie skautowych egzaminów biegłości (nadobowiązkowych dla skautek), takich jak: egzamin bartniczy, ogrodniczy, z przemysłu domowego i t. d., dziewczęta będą mogły przyczynić się do rozwoju gospodarstwa i przemysłu domowego i powiększenia kultury narodowej w Polsce.

Prace i ćwiczenia skautek mogą obejmować: —

1. *Ćwiczenia cielesne.* — Gimnastyka szwedzka. Zasady samoobrony. Zasady zdrowia. Ćwiczenia w ratownictwie. Zabawy na wolnym powietrzu.

2. *Życie wśród przyrody.* — Znajomość historji naturalnej. Czytanie map. Obozowanie. Pływanie. Wiosłowanie. Sygnalizowanie.

3. *Prace domowe.* — Gotowanie. Gospodarstwo. Szycie. Pierwsza pomoc. Pielęgnowanie chorych. Doglądanie dzieci.

4. *Patryjotyzm.* — Życie religijne. Karność. Obowiązkowość. Wytrwałość. Ofiarność. Dobre obyczaje. Znajomość historji i gieografii Polski. Poznaanie przemysłu domowego. Posłannictwo kobiety polskiej.

Z większości wyliczonych przedmiotów skautki mogą zdawać egzaminy.

Porównanie ze skautami. Niniejszy zarys jest zastosowaniem dla dziewcząt zasad harcerstwa (skautingu) jen. Baden-Powella. Skautki obowiązuje to samo Prawo, co i skautów, takie same też składają ślubowanie.

Polskie skautki w pracy swej różnią się od skautów, jakkolwiek mają z nimi dużo wspólnego. To, co czyni je podobnymi do skautów, jest chęć służenie sprawie narodowej i przyzwyczajanie się do dawania sobie rady w każdym położeniu. Tą drogą będą skautki kształciły swoje charaktery, wychowywując się na dobre obywatelki Polski. W planie organizacji skautek niema jednak miejsca ani na naśladownictwo militaryzmu, ani też na naśladowanie ćwiczeń polowych skautów.

Stopnie i egzaminy.

Stopnie. Są trzy stopnie skautek, zależne od posiadanych wiadomości praktycznych: *ochotniczka, skautka drugiej klasy* i *skautka pierwszej klasy.*

(O stopniach ze względu na komendę w drużynie, patrz str. 11 i 12.)

Ażeby osiągnąć te stopnie, trzeba zdać odpowiednie egzaminy główne.

Egzaminy główne. Są to: egzamin ochotniczy, egzamin skautowy II klasy i egzamin skautowy I klasy.

Egzamin ochotniczy. Składają się nań: —

1. Znajomość Prawa Skautowego, znaków patrolowych i ukłonu skautowego.

2. Umiejętność robienia węzłów pionierskich: zwyczajnego, tkackiego, ósemkowego, ratowniczego, rybackiego i skrótu.

Egzamin skautowy II klasy. Składają się nań: —

1. Znajomość elementarnych zasad pierwszej pomocy, mianowicie: — Zakładanie chusty trójkątnej i opatrywanie lekkich ran. Noszenie chorego. Pomoc przy zemdleniu, odmrożeniu, oparzeniu, udarze słonecznym i zaczadzeniu. Umiejętne urządzenie posłania dla chorego.

2. Znajomość alfabetu Morsego i semaforycznego.

3. Zapamiętanie w „zabawie Kima“ po minucie patrzenia 15 pokazanych przedmiotów.

4. Założenie i rozpalenie ogniska (o ile możności na dworze) przy użyciu do tego najwyżej dwu zapałek.

5. Ugotowanie porcji kaszy (albo ćwierć funta mięsa) i dwu ziemniaków, nie mając innych przyborów prócz blaszanki skautowej.

6. Uszycie torby skautowej.

7. Posiadanie conajmniej 100 groszy w kasie oszczędności.

8. Znajomość elementarna historji i gieografji Polski, oraz znajomość życia patronki (względnie patrona) drużyny.

9. Wykazanie się miesięcznym uczęszczaniem na ćwiczenia gimnastyczne. Zyskanie 10 małych kresek.

Egzamin skautowy I klasy. Składają się nań: —

1. Pogłębienie wiadomości samarytańskich przez odbycie osobnego kursu samarytańskiego, w szczególności: — Znajomość anotomji ciała ludzkiego ze szczególnym uwzględnieniem układu krwionośnego, oraz znajomość fizjologji — a przedewszystkim fizjologji oddechania i obiegu krwi. Unierochomienie uszkodzonych części ciała. Stosowanie bandażów. Umiejętność sporządzania na prędce łupków i noszy.

Opatrywanie ran zwykłych i postrzałowych. Postępowanie przy zaprószeniu oka.

Stosowanie sztucznego oddychania.

Badanie pulsu i bicia serca. Robienie okładów wilgotnych i kataplazmów.

Znajomość składu apteczki polowej. Znajomość postanowień o organizacji oddziału sanitarnego. Znajomość Konwencji Gienewskiej i praw międzynarodowych, dotyczących Czerwonego Krzyża.

2. Sygnalizacja alfabetem Morsego i semaforycznym. Umiejętność posługiwania się pismem szyfrowanym. Umiejętność posługiwania się hasłem i odzewem.

3. Ugotowanie obiadu. Wykazanie się ugotowaniem samodzielnie w domu jednego obiadu.

4. Wybudowanie kuchni polowej, szałasu i zrobienie (razem z drugą skautką) materaca skautowego.

5. Uszycie skautowej koszuli mundurowej albo zrobienie podobnej temu pracy krawieckiej.

6. Wykazanie się udziałem w wycieczce drużyny, w której zrobiło się conajmniej 20 km. piechotą.

7. Znajomość 16 głównych kierunków na kompasie. Znalezienie stron świata bez pomocy kompasu. Orjentowanie się na mapie wojskowej. Ocena odległości, objętości, liczby, wysokości i ciężaru.

8. Posiadanie wiadomości o urządzeniach sanitarnych własnej miejscowości, oraz narysowanie jej ogólnikowego planu.

9. Umiejętność dokładnego powtórzenia rozkazu ustnego.

10. Posiadanie conajmniej 500 groszy w kasie oszczędności.

11. Zdanie jednego z pomiędzy egzaminów: biegłości — egzaminu samarytańskiego, egzaminu z przemysłu domowego albo egzaminu gospodarskiego.

12. Przyprowadzenie do drużyny ochotniczki, którą przygotowało się do egzaminu ochotniczego. (To zadanie dokonuje się w ciągu trzech miesięcy.)

13. Znajomość historji, gieografji i literatury polskiej w zakresie oznaczonym przez drużynową. Dokładniejsza znajomość tej dzielnicy Polski, którą się zamieszkuje; podobnie znajomość życia patronki (wzgl. patrona) drużyny i tej epoki w historji Polski, w której ona żyła.

14. Osiągnięcie pewnego wyrobienia skautowego (samarytańskiego). (Stwierdza to drużynowa.) Zyskanie 100 małych kresek.

Ślubowanie skautowe. Po zdaniu egzaminu ochotniczego ochotniczka może złożyć ślubowanie skautowe. Jest to akt uroczysty, który powinien odbyć się wobec drużyny po nabożeństwie kościelnym i, o ile możności, w dzień rocznicy narodowej.

Przed samym ślubowaniem drużynowa musi przypomnieć znaczenie tego aktu i przeczytać całe Prawo Skautowe. Następnie po kolei każda ochotniczka ma za drużynową powtórzyć słowa: —

Ślubuję, że będę wierną Ojczyźnie, że będę w miarę mych sił niosła pomoc innym i że będę wypełniała Prawo Skautowe.

Odznaka codzienna. Każda ochotniczka i skautka, która złożyła ślubowanie skautowe, ma prawo zawsze nosić jako broszkę skautową, odznakę (której kształt zostanie uchwalony później).

Odznaki służbowe. Podczas służby skautowej ochotniczka nie nosi żadnej odznaki. Skautka II klasy nosi na lewym ramiewiu powyżej łokcia ryngraf z napisem *Czuwaj*. Skautka I klasy — w tym samym miejscu ryngraf, a nad nim tarczę z lilją i — orła.

(Odznaki stopni ze względu na komendę w drużynie, patrz str. 11 i 12.)

Egzaminy biegłości. Oprócz głównych egzaminów skautowych, skautki mogą zdawać następujące egzaminy biegłości.

Egzamin amazonki. Powożenie i jazda wierzchem. Zakładanie i zdejmowanie uprzęży, karmienie i pojenie konia.

Egzamin bartniczy. Po przejściu dobrego kursu bartniczego.

Egzamin cyklistki. Pisemne oświadczenie, że skautka posiada rower w dobrym stanie i, że gotowa jest służyć na nim, skoro zostanie do tego wezwana. Umiejętność dostateczna jazdy na rowerze, naprawiania pęknięć gum itd.

Egzamin gospodarski. Po przejściu osobnego kursu gospodarstwa domowego.

Egzamin kucharski. Po przejściu osobnego kursu kucharskiego.

Egzamin mleczarski. Po przejściu osobnego kursu mleczarskiego.

Egzamin narciarski. Umiejętna jazda na nartach.

Egzamin ogrodniczy. Po przejściu osobnego kursu ogrodniczego.

Egzamin pielęgniarki dzieci. Po przejściu osobnego kursu pielęgnowania dzieci.

Egzamin pielęgniarki szpitalnej. Po przejściu osobnego kursu pielęgniarstwa szpitalnego.

Egzamin pisarski. Pisanie wyraźne i poprawne. Pisanie na maszynie. Napisanie dobrego listu na temat podany ustnie na pięć minut naprzód. Zwyczajne prowadzenie książek gospodarczych.

Zamiast pisania na maszynie można żądać stenografowania za dyktandem, conajmniej 20 wyrazów na minutę.

Egzamin pływacki. Przepłynięcie 60 kroków. Pokazanie w wodzie sposobów ratowania tonących.

Egzamin z przemysłu domowego. Poznanie teoretyczne i praktyczne jednej z gałęzi przemysłu domowego, która może mieć zastosowanie w Polsce (tkactwo, hodowla jedwabników, guzikarstwo, kwieciarstwo,

koronkarstwo, robienie makat, roboty koszykarskie, roboty ze słomy, robienie zabawek, krajanie i szycie bielizny, szewstwo i t. d.). Obliczenie w przybliżeniu jaką korzyść miałoby wprowadzenie tej gałęzi przemysłu domowego w jednym domu.

Egzamin przewodniczki. Znajomość każdej drogi i każdej ścieżki w promieniu conajmniej 2 km., w promieniu zaś mili — ogólna znajomość okolicy.

Wskazanie kierunków większych miast, znajdujących się w promieniu 40 km. od izby swojej drużyny, oraz umiejętność podania obcemu odpowiednich wskazówek.

Możność powiedzenia, ile w promieniu 2 km. znajduje się w przybliżeniu koni, składów ze zbożem, piekarń i rzeźni.

Możność wskazania, gdzie należy szukać lekarzy, szpitalu, telegrafu i telefonu, straży pożarnej lub sygnału alarmowego, kowali, policji. Gdzie jest najbliższe gniazdo sokole i drużyny skautowe.

Albo też: —

Narysowanie w dużej skali planu danej miejscowości.

Obliczenie, ile budynków publicznych, szkół i t. d. możnaby zamienić na szpitale i ilu chorych mogłoby znaleźć w nich pomieszczenie.

Egzamin przyrodniczy. Zdjęcie 20 fotografji z życia leśnych ptaków albo zwierząt.

Albo też: —

Zebranie do zielnika, wysuszenie i dobre oznaczenie 60 gatunków roślin.

Tropienie na 2 km. za śladem roweru albo wózka albo też za „zającem", który upuszcza groch albo papierki.

Narysowanie i namalowanie z natury dwudziestu roślin, albo zrobienie szkiców z życia ptaków lub zwierząt.

Znajomość ważniejszych roślin leczniczych i rozpoznawanie grzybów jadalnych własnej okolicy.

Albo też:

Możność nazwania w muzeum lub z niepodpisanych obrazów kolorowanych — 60 gatunków z świata zwierzęcego,

oraz opisania u 20 z pośród tych gatunków — szczegółów ich życia, ich zwyczajów oraz ich wyglądu.

Albo też: —

Naśladowanie głosów 10 zwierząt, a poznanie głosów 20 ptaków dzikich.

Egzamin samarytański. Po przejściu osobnego kursu samarytańskiego.

Egzamin samoobrony. Znajomość sposobów samoobrony (dżu-dżitsu, strzelanie i poznanie ręcznej broni palnej i t. d.).

Egzamin sygnalistki. Wysyłanie chorągiewkami i odbieranie depesz alfabetem Morsego, conajmniej 24 litery na minutę. Dawanie i odbieranie sygnałów gwizdkiem, światłem i dymem.

Umiejętność posługiwania się aparatem telegraficznym. Znajomość zasad elektrotechniki (łącznie z zakładaniem telegrafu i telefonu).

Potwierdzenia zdawanych egzaminów będą wypisane na legitymacjach skautek.

Po zdaniu egzaminu z przemysłu domowego należy napisać na legitymacji, jaką gałęź przemysłu domowego skautka poznała; więc np., „egzamin z przemysłu domowego za tkactwo“.

Organizacja.

Wszystkie wymienione zadania mają być spełniane w Polskich Żeńskich Drużynach Skautowych.

Komitet Skautowy Pań. Przed zawiązaniem w danej miejscowości Żeńskich Drużyn Skautowych należy stworzyć Komitet Skautowy Pań, które zechcą ruchem się zająć i nad dziewczętami objąć opiekę.

Komitet Skautowy Pań powinien corocznie wybierać przewodniczącą i sekretarkę, które stale powinny utrzymywać łączność z Zarządem Głównym Żeńskich Drużyn Skautowych we Lwowie.

W miejscowości, w której jest gniazdo sokole, Komitet Skautowy Pań powinien się zorganizować przy »Sokole«.

W miarę potrzeby, przekształci Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych Komitet Skautowy Pań danej miejscowości na: Zarząd Miejscowy Żeńskich Drużyn Skautowych i da mu opracowany przez siebie regulamin.

Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych. Na czele polskiego żeńskiego ruchu skautowego stoi Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych, który jest sekcją Związkowego Naczelnictwa Skautowego.

Wszystkie postanowienia ogólne, dotyczące całego żeńskiego ruchu skautowego, będą w miarę potrzeby wydawane przez Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych.

Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych mianuje w całym kraju drużynowe swoich drużyn skautowych.

Dlatego też Komitety Skautowe Pań powinny przedstawiać swe wnioski o mianowaniu drużynowych Zarządowi Głównemu Ż. Dr. Sk. (ul. Sokoła 7, Lwów).

Drużyna. Jednostką w żeńskiej organizacji skautowej jest *drużyna,* która składa się na ogół z 15 do 50 dziewcząt.

Na czele drużyny stoi *drużynowa,* która jest komendantką i główną wychowawczynią drużyny.

Wszystkie dziewczęta muszą być do drużyny przyjęte przez drużynową i mogą być też, w razie przekroczenia Prawa Skautowego, przez nią wykluczone (po poprzednim osądzeniu je przez wyznaczony sąd zastępowych).

Wszystkie egzaminy przeprowadza drużynowa bądź sama, bądź też, zwłaszcza przy egzaminach biegłości, przez uproszonych egzaminatorów.

Wszystkie mianowania dokonuje i wydaje rozkazy również drużynowa, której obowiązkiem jest jednak porozumiewać się w tej sprawie z Miejscowym Zarządem Skautowym (względnie z miejscowym Komitetem Skautowym Pań) i uzyskiwać zgodę na swoje zarządzenia.

Drużynowa dobiera sobie do pomocy *przodownicę* jedną albo kilka, którymi mogłaby się w swej pracy wyręczać.

Dziewczęta należące do drużyny zostają podzielone na *zastępy*, składające się normalnie z 8 skautek (wzgl. ochotniczek). Jedną z tych 8 jest *zastępowa*, czyli komendantka zastępu, która z pośród pozostałych dziewcząt dobiera sobie do pomocy *zastępczynię*. Podział drużyny na zastępy jest jedynie techniczny, a nie organizacyjny.

Ażeby tym więcej zbliżyć się do swoich dziewcząt, drużynowa jest obowiązana do zwoływania w miarę potrzeby *zebrań zastępowych*, na których wszystkie sprawy dotyczące pracy w drużynie mogą być omawiane, i których uchwały obowiązują.

Ażeby należycie spełnić swoje zadanie wychowawcze, drużynowa powinna Utrzymywać styczność z rodzicami swoich dziewcząt przez zapraszanie ich na *zebrania rodzicielskie* — oraz ze szkołami, do których dziewczęta uczęszczają, przez stosowanie się do wymagań, jakie szkoły stawiają swoim uczennicom.

Postanowienia szczegółowe.

1. *Ażeby zostać skautką, trzeba:* —

Uzyskać pozwolenie rodziców (względnie opiekunów) i zgłosić się do zawiązanej w pobliżu żeńskiej drużyny skautowej. Posiadać odpowiednie zdrowie.

2. *Wiek.*

Skautką można zostać najwcześniej po skończeniu lat 13, zastępową po skończeniu lat 15. Ślubowanie można składać najwcześniej od lat 15.

3. *Ażeby zawiązać drużynę skautową, trzeba:* —

Zapoznać się z miejscowym Komitetem Skautowym Pań i zwrócić się do niego z prośbą o zaproponowanie Zarządowi Głównemu Ż. Dr. Sk. zamianowania drużynowej.

Jeżeli w danej miejscowości Komitetu Skautowego Pań (względnie Zarządu Skautowego Ż. Dr. Sk.) niema, to najpierw trzeba jeszcze taki Komitet założyć i posłać nazwiska jego przewodniczącej i sekretarki do Zarządu Głównego Ż. Dr. Sk. we Lwowie.

4. *Życie wśród przyrody.*

Celem zahartowania cielesnego i rozwinięcia u skautek prawdziwej radości życia — powinny dążyć żeńskie drużyny skautowe do uprawiania ćwiczeń i zabaw na wolnym powietrzu.

Na kilkudniowe wycieczki drużyny, drużynowa musi uzyskać poprzednią zgodę Komitetu Skautowego Pań.

5. *Fundusze.*

Na opędzanie wydatków drużyny istnieje skarb drużyny, powstały z wkładek członków drużyny; wkładki te są dowolnie uchwalane przez drużynę. Do pomnożenia funduszów może się przyczyniać Komitet Skautowy Pań.

6. *Nazwy drużyn.*

Każda żeńska drużyna skautowa przybiera nazwiska danej miejscowości i od wybranej patronki (względnie patrona) drużyny, którą ma być jedna z bohaterek narodowych. Drużyna nazywa się więc n. p. *III Lwowska Drużyna Skautowa Emilji Platerówny.*

7. *Ubiór.*

Ubiór skautki stanowi: —

Kapelusz — szary filcowy z szerokimi miękkimi kresami.

Bluzka mundurowa — szara flanelowa z jedną kieszenią po lewej stronie i z wykładanym miękkim kołnierzem.

Pasek skórzany.

Spodnica — szara z jedną kieszenią po prawej stronie.

Szarawary — z podobną kieszenią.

Torba albo plecak na wycieczki.

W każdym zastępie jedna biała torba z czerwonym krzyżem na apteczkę polową.

8. *Oznaki ze względu na komendę w drużynie.*

W czasie służby zastępczyni ma naszytą pionowo na lewej kieszeni bluzki jedną białą tasiemkę; zastępo-

wa — ma takie same dwie białe tasiemki. Przodownica ma na tej samej kieszeni naszytą pionowo jedną zieloną tasiemkę; drużynowa zaś — dwie zielone tasiemki.

Prócz tego każda członkini drużyny może mieć na klapie lewej kieszeni bluzki wyszytą cyfrę drużyny. (Cyfra *III Lw* będzie oznaczać: III Lwowską Drużynę Skautową, cyfra *IV Kw* — IV Krakowską Drużyną Skautową i t. d.)

9. *Podręcznik dla żeńskich drużyn skautowych.*

Dopóki nie pojawi się odpowiedni polski podręcznik należy polecić drużynowym, dla których to jest możliwe, zapoznanie się z podręcznikiem angielskim: —

Miss Agnes Baden-Powell and Sir Robert Baden-Powell, The Handbook for Girl Guides or How Girls can Help Buld the Empire, London (T. Nelson & Sons) 1912. Cena 1 szyling (=1·20 kor. =48 kop.).

Hierarchja organizacyjna.

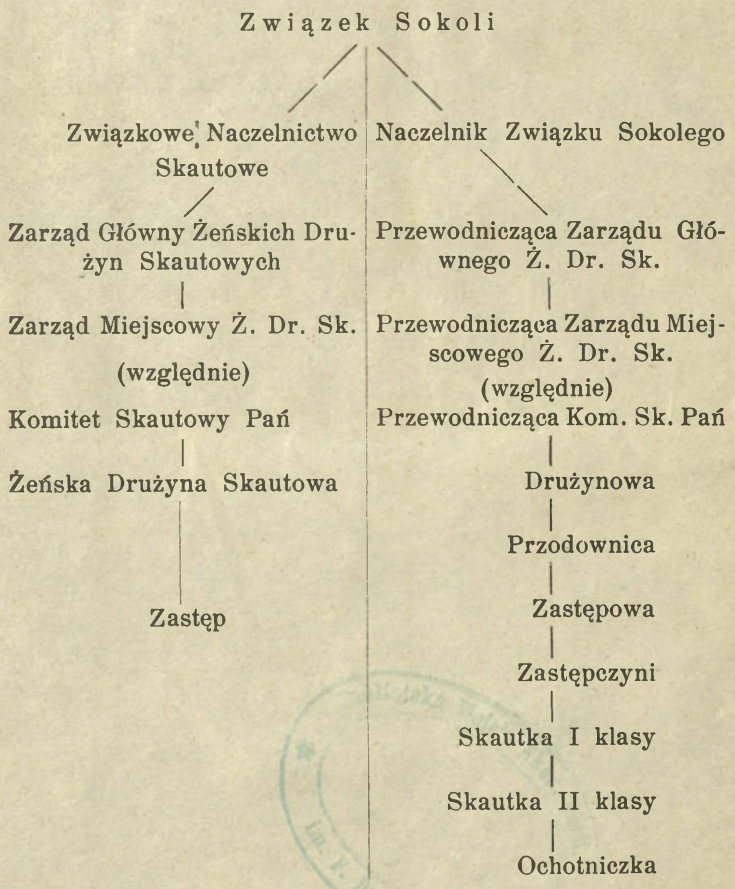

BIBLIOTEKA NAUKOWA
WDP
50911/
12